Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 115 (10950)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKA M. KRAKOWA

Kraków, 12, 13, 14 czerwca 1981 r.

Stronnictwa sojusznicze udzieliły poparcia uchwale XI Plenum KC PZPR

11 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Z ramienia PZPR uczestniczyli: **Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Kazimierz Barcikowski, Zdzisław Kurowski**, ze strony ZSL — **Stefan Ignar, Stanisław Dąbrowski, Franciszek Hawer, Roman Malinowski, Bolesław Stružek**, z ramienia SD — **Edward Kowalczyk, Jan Fajęcki i Marek Wieczorek.**

Stanisław Kania poinformował o przebiegu i wynikach XI Plenum KC PZPR, a także przedsięwzięciach podejmowanych przez partię dla przezwyciężenia kryzysu w kraju, umocnienia państwa i poprawy funkcjonowania jego ogniw oraz konsekwentnej realizacji procesu socjalistycznej odnowy.

Stefan Ignar i Edward Kowalczyk udzielili poparcia uchwale XI Plenum i poinformowali o działaniach stronnictw sojuszniczych na rzecz stabilizacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju.

Omówiono również sprawy związane z dzisiejszym posiedzeniem Sejmu PRL. **(PAP)**

W GENEWIE rozpoczęła się **11 bm. letnia sesja Komitetu Rozbrojeniowego, obradująca w składzie przedstawicieli 40 państw, w tym wszystkich, będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ.**

Z CAŁEGO świata napływają informacje o deklaracjach różnych rządów i organizacji społecznych potępiających bandycki atak lotnictwa izraelskiego na iracki ośrodek atomowy Tammuz. Oświadczenia podkreślają

ZE ŚWIATA

bezprecedensowy charakter tego rajdu oraz potępiają izraelską politykę faktów dokonanych.

WCZORAJ rozpoczął oficjalną wizytę we Włoszech premier Japonii, Zenko Suzuki. Przybył on do Rzymu z Hamburga, gdzie przeprowadził rozmowy z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem.

SEKRETARZ polityczny Włoskiej Partii Republikańskiej, Giovanni Spadolini przyjął 11 bm. „z zastrzeżeniem" powierzona mu przez prezydenta Republiki, Sandro Pertiniego misję utworzenia nowego rządu włoskiego.

Dziś obraduje Sejm PRL

Informacja premiera o sytuacji kraju

Dzisiaj o godz. 14 zbiera się Sejm. Pierwszym punktem ogłoszonego porządku dziennego jest informacja prezesa Rady Ministrów o sytuacji kraju i propozycjach w sprawie zmian w strukturze Rady Ministrów.

Można oczekiwać, że Wojciech Jaruzelski przedstawi m. in. główne cele w gospodarce na najbliższy okres. Dodajmy, że rząd przekazał też Sejmowi przed kilku dniami pakiet projektów ważnych ustaw, związanych z reformą gospodarczą, a także propozycje komasacji i zmian w strukturze wielu resortów gospodarczych. Oczekiwana jest debata poselska.

Komitet ds. Radia i Telewizji informuje, że transmisja z obrad Sejmu PRL w dniu 12 bm. rozpocznie się w programach drugich Polskiego Radia i Telewizji Polskiej — o godz. 13.55.

Następnie ma odbyć się pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy o związkach zawodowych. Ten wielkiej doniosłości dokument zaprezentować ma Izbie pos. Sylwester Zawadzki, który przewodniczył zespołowi przygotowującemu projekt.

Dwa poselskie projekty ustaw dotyczą ustanowienia medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939" oraz „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944". **(PAP)**

Pracownicy Odlewni Żeliwa w Śremie (woj. poznańskie) przygotowują dwie tablice upamiętniające wydarzenia Poznańskiego Czerwca 1956 roku. Obie zostaną umieszczone na terenie Zakładów im. H. Cegielskiego w Poznaniu. Na zdjęciu: pracownicy Odlewni Żeliwa w Śremie ukończyli już prace nad jedną z tablic.

CAF — TELEFOTO

Dziś na stronie 6 zamieszczamy pełny tekst Uchwały XI Plenum KC PZPR.

Przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem

Rozpoczynającej się jutro Krakowskiej Konferencji PZPR życzymy, aby jej decyzje dobrze służyły Miastu i Krajowi

Jutro, o godz. 9 w hali GTS „Wisła" rozpoczną się planowane na dwa dni obrady Krakowskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Konferencję poprzedziła kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych organizacjach partyjnych oraz konferencje dzielnicowe, miejsko-gminne i gminne, podczas których na Konferencję Wojewódzką wybrano 433 delegatów. Mandaty otrzymało 80 robotników, 34 chłopów i 303 pracowników umysłowych, w tym m. in. 84 przedstawicieli kadry inżynieryjno-technicznej, 81 — pełniących funkcje w aparacie administracyjno-gospodarczym oraz 61 — reprezentantów środowiska nauki i oświaty.

W porównaniu z poprzednimi Konferencjami Wojewódzkimi skład delegatów znacznie się odmłodził. Aż 304 delegatów nie ukończyło jeszcze 49 roku życia. 59 delegatów wstąpiło do partii w latach 1959—63, 96 — w latach 1964—68, 32 — w latach 1976—79. 47 delegatów to weterani ruchu robotniczego, legitymujący się stażem partyjnym jeszcze sprzed zjednoczenia PPR i PPS.

Z 433 delegatów — 319 weźmie udział w Krakowskiej Konferencji po raz pierwszy!

Przed Konfereincją stoi zadanie podsumowania toczącej się od ponad dziewięciu miesięcy dyskusji w partii, wytyczenia głównych kierunków działania krakowskiej organizacji partyjnej, ustalenia wspólnego stanowiska przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR, a także określenia podstawowych zadań zmierzających do stabilizacji sytuacji gospodarczej w regionie.

Delegaci wybiorą nowe składy Plenum Komitetu Krakowskiego, Krakowskiej Komisji Kontroli Partyjnej i Krakowskiej Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z ustalonym przez delegatów (podczas wcześniejszych konsultacji) projektem regulaminu wyborczego — I sekretarza Komitetu Krakowskiego i przewodniczących KKKP oraz KKR wybierze bezpośrednio Konferencja, a nie jak dawniej bywało Plenum KK PZPR.

Krakowską organizację partyjną będzie na IX Zjeździe reprezentować 58 delegatów. 14 wybrały już bezpośrednio organizacje partyjne w dużych zakładach pracy. Konferencja wybierze więc jeszcze 44.

Uczestnikom Krakowskiej Konferencji Partyjnej życzymy wnikliwej i konstruktywnej dyskusji oraz mądrych i odpowiedzialnych decyzji. (es)

Dzisiejsza „Gazeta Krakowska" zamieszcza podpisany przez grupę dziennikarzy, publicystów i raukowców apel do Krakowskiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR w sprawie powołania zespołu dla przygotowania „Raportu o stanie odnowy Krakowa".

Skażenie naturalnego środowiska jest w tej chwili jedną z głównych przyczyn postępującego procesu niszczenia naszych narodowych pamiątek. Na Kraków w ub. roku opadło aż milion ton pyłów, a wśród nich najbardziej szkodliwych tlenków siarki, azotu, fluoru, związków chromu. Ochrona środowiska naturalnego jest nieodłączną częścią programu rewaloryzacji.

Apel stwierdza, że zebrane do tej pory doświadczenia z odnowy Krakowa należy wykorzystać do polepszenia dalszego toku tych działań. Konieczne jest zebranie wszystkich opracowań w jednym dokumencie, który stanowiłby właśnie raport o stanie odnowy naszego miasta. Raport taki powinien być opracowany w najbliższym czasie przez wysokiej klasy naukowców, specjalistów i publicystów. Winna zostać w nim zawarta zdobyta do tej pory wiedza o procesie rewaloryzacji, znaleźć się muszą też wszelkie wnioski i oceny dotyczące tego zagadnienia, a także wskazania w sprawie rozwijania tego dzieła w przyszłości.

„Dni Krakowa" 1981 rozpoczęły się

„Dydona i Eneasz", „Straszny dwór" — na Wawelu
Park Jordana — cały dla dzieci
Specjalne pokazy „Umarłej klasy"

W niezbyt fortunnym momencie i przy naszych niewesołych nastrojach, niemniej w przewidzianym terminie — rozpoczęły się dzisiaj „Dni Krakowa".

Program przynosi wiele propozycji dla mieszkańców a te na najbliższe trzy dni, szerzej wymieniamy na stronie 7.

Ponawiamy także nasze zaproszenie na **KRAKOWSKĄ NOC POETÓW, która organizowana wspólnie przez naszą redakcję, Estradę Krakowską i Komitet „Dni Krakowa" — odbędzie się 15 czerwca na Rynku Głównym o godzinie 22.**

Wśród tych, którzy przybędą, rozdane zostaną tomiki poezji!

Imprezę na Rynku poprzedzą spotkania autorskie poetów i tam, bardziej kameralnie swe wiersze prezentować będą:

W Krzysztoforach: Wojciech Kawiński, Tadeusz Kijonka, Jan B. Ożóg, Andrzej Kaliszewski i Adam Ziemianin.

W Starym Teatrze (sala im. H. Modrzejewskiej): Marek Skwarnicki, ks. Jan Twardowski, Leszek Elektorowicz, Krzysztof Lisowski.

W Klubie ZLP, ul. Kanonicza 7: Tadeusz Śliwiak, Tadeusz Nowak, Wisława Szymborska, Marian Grześczak.

W Klubie „Pod Jaszczurami": Ryszard Krynicki, Julian Kornhauser, Antoni Pawlak, Stanisław Stabro i Jan Polkowski.

W Klubie MPiK: Andrzej Warzecha, Józef Baran, Bogusław Rostworowski, Wit Jaworski, Jerzy Gizella, Beata Szymańska, Leszek Długosz.

Wszystkie spotkania rozpoczną się o godzinie 18.00 Zapraszamy! (bn)

Uzdrowiskowe województwo jest chore!

Informację o trzecim dniu obrad Komisji Roboczej szczebla centralnego i MKZ „Solidarność" w Nowym Sączu można by zatytułować: — **„Uzdrowiskowe województwo jest chore"**. Taka jest bowiem prawda. Nowosądeckie, gdzie leczy się setki tysięcy Polaków rocznie a miliony wypoczywają, ma o 400 etatów w służbie zdrowia za mało (w porównaniu ze średnią krajową) brak bazy lokalowej dla służby zdrowia i opieki społecznej. Np. w całym województwie jest tylko jeden dom Spokojnej Starości (w Zakopanem) na 26 miejsc, nie ma oddziału geriatrycznego ani ośrodka leczenia chorób psychicznych, nie ma ośrodka leczenia odwykowego, brak kilkudziesięciu przychodni. Do tego dochodzi nie najlepsza współpraca z przedsiębiorstwem „Uzdrowiska Polskie", które często nie chce widzieć potrzeb mieszkańców tego regionu.

Komisja Robocza szczebla centralnego przedstawiła decyzję władz centralnych, która stwierdza, że za sprawy służby zdrowia odpowiedzialny jest wojewoda i wojewódzka komórka zdrowia. To niewątpliwie słuszne rozstrzygnięcie zobowiązuje władze wojewódzkie do pełnego korzystania ze swoich uprawnień w terenie. (al)

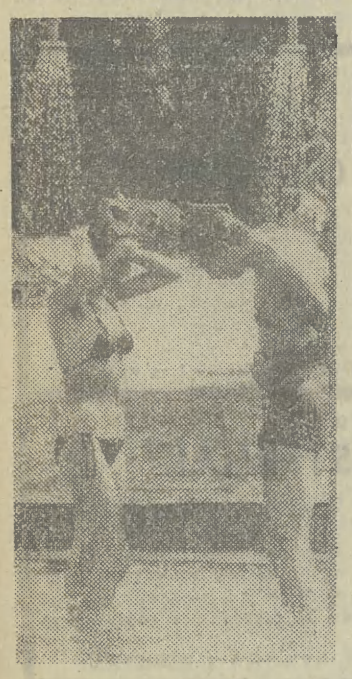

Uf, jak gorąco... CAF

Czesław Miłosz doktorem hc KUL

Jak już informowaliśmy laureat literackiej Nagrody Nobla Czesław Miłosz otrzymał wczoraj tytuł doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uroczystość zgromadziła wielu przyjaciół twórczości poety z kraju i zagranicy.

Podczas uroczystości odczytano list mieżyjącego prymasa Polski **Stefana kard. Wyszyńskiego** skierowany do uczestników promocji doktorskiej Cz. Miłosza. Serdeczne gratulacje i życzenia z ramienia Episkopatu złożył mu przewodniczący Rady Episkopatu ds. nauki, b. rektor KUL, ks. biskup **Marian Rechowicz.**

Promocję doktorską poprzedziła msza św. w intencji poetów i pisarzy polskich zmarłych i zamordowanych w latach 1939—45. **(PAP)**

Lech Wałęsa w FSO:

Powinniśmy wziąć namiar na inne problemy...

Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie odwiedził 11 bm. przewodniczący KKP NSZZ „Solidarność" — **Lech Wałęsa.** W czasie spotkania powiedział on m. in: **„Dziś musimy zastanowić się nad tym, czy będziemy w każdym przypadku stawiać na konfrontację, czy przypomnimy sobie, co mówiliśmy zakładając nasz związek, że jesteśmy po to, by służyć. Jesteśmy nie od wielkich politykowań, ale aby służyć ludziom. W zakładach pracy, w naszych regionach musimy działać w tym kierunku, żeby kolejki były krótsze, żeby było więcej jedzenia, żeby nam się lepiej żyło. A jeśli tak, to należałoby się dzisiaj zastanowić, czy rzeczywiście zdaliśmy egzamin? Myślę, że nie. Za wiele było konfrontacyjnych momentów i interesowania się nie naszymi, nie związkowymi sprawami. Zostawiliśmy zakłady pracy, ludzkie sprawy; musieliśmy z konieczności robić to, co robiliśmy. Dzisiaj jednak myślę, że powinniśmy wziąć namiar na inne problemy. I będziemy go brali, jeżeli będziecie tego samego zdania. W dalszym postępowaniu potrzebny jest szerszy namiar na ludzkie sprawy, a więc sprawy, które bezpośrednio nas interesują, a ograniczymy wielką politykę".**

Wypowiadając się nt. radykałów w „Solidarności" L. Wałęsa stwierdził: **„Nie jestem za koncepcją, aby radykałowie nie byli w naszym związku. Oczywiście, oni robią z drobnych problemów wielkie, ale są niezbędni i potrzebni, po to właśnie, aby pokazywać te drobne błędy, wyolbrzymiać je, dopingować, mało — kłócić trochę, pilnować. Jestem jednak za koncepcją, aby nie oni decydowali o kierunku działania".** **(PAP)**

Pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane okresami wzrastające do dużego. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr z kier. płd. i płd.-zach. prędkość 2—5 m/sek. Temp. maks. dniem 21—24, min. nocą 12—7 st. C. W niedzielę bez większych zmian. (w)

nie siedź w domu IDŹ NA WYCIECZKĘ

Uczestników akcji **NIE SIEDŹ W DOMU, IDŹ NA WYCIECZKĘ** czeka w najbliższych dniach wiele atrakcji krajoznawczo-turystycznych. Oto program naszych imprez:

SOBOTA, 13 bm.

● **wycieczka piesza pn. „W KRAINIE SREBRA I OŁOWIU"** — przejazd pociągiem do Krzeszowic — Miękinia — Nowa Góra — Bartłówka — Krzeszowice — powrót koleją — 14 km + 5 punktów za zwiedzanie, razem 19 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. **Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.15),** bilety wycieczkowe (powrotne) do Krzeszowic cena 10 zł.

(Dokończenie na str. 2)

Będzie mniej pyłów nad Krakowem?

Wiceprezydent Krakowa **Tadeusz Salwa**, przyjął wczoraj znanego wynalazcę ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, Polaka z pochodzenia, inż. **Antoniego Zagorskiego**, prezesa firmy „Cyclotech Inc", który udostępnił dokumentację na własnej konstrukcji urządzenie odpylające, którego prototyp wykonany w Hucie im. Lenina badają obecnie specjaliści z Instytutu Odlewnictwa. Po zakończeniu serii testów tego niezwykle sprawnego urządzenia, redukującego emisję pyłów drobnych o 98 proc., rozważy się możliwość uruchomienia jego produkcji w halach zamkniętego wydziału elektrolizy Huty Aluminium w Skawinie

Sprzeciw Głównej Komisji
Badania Zbrodni Hitlerowskich wobec inicjatywy „Grunwaldu"

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce nadesłała do PAP oświadczenie, w którym powołując się na sprawozdanie „Gazety Krakowskiej" ze spotkania sekretarza krajowego komitetu organizacyjnego Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald" Z. Ciesiołkiewicza ze studentami, pracownikami naukowymi i mieszkańcami Krakowa, nawiązuje do jego stwierdzenia, iż zjednoczenie to zamierza powołać Instytut Pamięci Narodowej.

W oświadczeniu, podpisanym przez dyrektora Głównej Komisji, prof. dr Cz. Pilichowskiego, przypomina się, iż jeden z najwybitniejszych polskich historyków II wojny światowej oraz walki i martyrologii narodu polskiego w latach 1939—1945 prof. dr S. Płoski, założył w 1945 r. i kierował przez szereg lat po wojnie Instytutem Pamięci Narodowej. Prof. Płoski, w czasie wojny szef wojskowego biura historycznego w Komendzie Głównej AK, był również jednym z inicjatorów i najbardziej aktywnych działaczy Głównej Komisji.

Instytut Pamięci Narodowej obejmował swoimi badaniami problematykę męczeństwa narodu polskiego, zbrodni hitlerowskiego ludobójstwa, dokonanego zwłaszcza na Polakach i Żydach polskich, na obywatelach polskich innych narodowości, a także na obywatelach ponad 30 państw, którzy zostali zamordowani przez Niemcy hitlerowskie na ziemi polskiej.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich — stwierdza się w oświadczeniu — przejęła te tradycje i wiekopomne zadania oraz pełni nadal historyczną funkcję Instytutu Pamięci Narodowej.

Główna Komisja wyraża stanowczy sprzeciw odnośnie wszelkich sugestii wprowadzania nacjonalistycznych podziałów wśród ofiar hitlerowskiego ludobójstwa, jak też powołania przez Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald" Instytutu Pamięci Narodowej o zupełnie innych celach, znanych chyba tylko panu Ciesiołkiewiczowi, oraz o całkiem innych zadaniach, aniżeli temu Instytutowi zostały historycznie przypisane i są aktualnie przez Komisję realizowane. Główna Komisja wyraża ten sprzeciw w imię nigdy nie przemijającej pamięci o najbardziej dramatycznych i tragicznych czasach w dziejach Polski. (PAP)

Wyższe oprocentowanie wkładów dewizowych na rachunkach bankowych

Ministerstwo Finansów, poinformowało, że od 1 lipca 1981 r. podwyższone zostaje oprocentowanie środków w walutach wymienialnych na rachunkach bankowych. Będzie ono wynosiło na rachunkach z wkładami płatnymi na każde żądanie — 5 proc., natomiast na rachunkach z wkładami terminowymi półrocznymi — 8 proc., rocznymi — 9 proc., dwuletni — 10 proc. i trzyletni — 11 proc. w stosunku rocznym.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami posiadacze rachunków walutowych mogą swobodnie dysponować swoimi środkami bez żadnych ograniczeń. Podejmowane są przez banki dalsze przedsięwzięcia, aby zapewnić sprawną obsługę klientów.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa, Henryk Jabłoński przyjął 11 bm. przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, ministra spraw zagranicznych Republiki Greckiej Constantina Mitsotakisa. Omówiono warunki dalszego rozwoju stosunków polsko-greckich.

PREZYDIUM NK ZSL omówiło 11 bm. sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Przyjęto oświadczenie wyrażające zdecydowaną wolę Stronnictwa kontynuowania procesu socjalistycznej odnowy życia społecznego.

Z KRAJU

PREZYDIUM CK Stronnictwa Demokratycznego omówiło 11 bm. sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą kraju. Wskazano, że głównym celem działalności Stronnictwa jest urzeczywistnianie demokracji w socjalistycznym państwie polskim.

W PRZEDDZIEŃ drugiej części obrad 32. Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, przewodniczący Rady Państwa, H. Jabłoński przyjął 11 bm. delegację Zarządu Głównego ZNP „Oświata". Omówiono aktualne problemy Związku.

Na oczach kolegów?
Obrzydliwy mord w Lasku Wolskim

We wtorek po południu milicja otrzymała telefoniczną informację o odkryciu w Lasku Wolskim (niedaleko klasztoru Kamedułów) zwłok kobiety. Niedługo później dowieziono tam Mariana M., który w godzinach przedpołudniowych zgłosił zaginięcie swej 18-letniej córki Bernadetty. Ojciec rozpoznał córkę, zaś w międzyczasie prawie cały garnizon milicji został postawiony na nogi, bowiem na podstawie pobieżnych oględzin zwłok podejrzewano zabójstwo na tle seksualnym a sprawca mógł być niebezpieczny.

Bernadetta M. (wśród kolegów Beata) wyszła w niedzielę rano z domu i ustalono, że była na Bielanach. Właśnie w niedzielę odbywał się tam odpust, który ściągnął sporo krakowian. W ciągu doby przesłuchano 150 świadków. W większości byli to ludzie z marginesu, którzy na terenie Lasku popijali wódkę. Wśród nich była również ok. 10-osobowa grupa, z którą przebywała przez pewien czas Beata M. W skład tej grupy wchodziło m. in. rodzeństwo G., w tym 21-letni Andrzej. On to zapragnął zawrzeć bliższą znajomość z koleżanką siostry Beatą i o zmroku, gdy towarzystwo zbierało się do odejścia odwołał ją na bok z polanki. Dalszy przebieg zdarzeń znamy na razie tylko z jego relacji, nie zawsze pokrywającej się z ustaleniami grupy operacyjnej MO.

Andrzej G. (niepracujący, z zawodu ślusarz) twierdzi, iż rzucił się na dziewczynę a ponieważ zaczęła się bronić i krzyczeć zacisnął jej ręce na szyi a potem zatkał usta. Gdy ofiara znieruchomiała, rozebrał ją i żyletką naciął jej szyję. Podejrzany twierdzi także, iż przeniósł zwłoki kilkanaście metrów dalej, w mniej widoczne miejsce. Odchodząc zabrał spodnie ofiary, które wyrzucił po drodze, podobnie zresztą jak żyletkę.

W czasie przesłuchania Andrzej G. nie umiał wytłumaczyć skąd pochodzą zadrapania na jego ciele, powiedział natomiast, iż leczył się w przeszłości psychiatrycznie.

Zapewne śledztwo — prowadzone przez Komendę Wojewódzką we współpracy z Prokuraturą Rejonową dla Krowodrzy — wyjaśni i to, czy koledzy podejrzanego faktycznie nie wiedzieli po co odwołał ją z polanki. (AG)

Krakowowi potrzebna pilna pomoc!
Towaru wystarcza w zupełności ale... tylko dla personelu sklepowego

Problem powraca jak bumerang: zaopatrzenie Krakowa w żywność i inne podstawowe produkty. Wszelkie narady nie przynoszą jednak widocznej poprawy. Władze miasta postanowiły więc podnieść kolejny alarm, zapraszając do Urzędu Miasta dwóch ministrów — przemysłu spożywczego i skupu oraz handlu wewnętrznego. Obydwaj wysocy funkcjonariusze okazali się zajęci ważnymi sprawami zjawił się natomiast wytrwale sekundujący Krakowowi w kłopotach wyżywieniowych dyrektor generalny MHWiU — **Z. Łakomiec.**

Przy zielono zasłanym stole prezydenckim zasiedli kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przemysłu spożywczego, instytucji kontroli handlu oraz delegacje NSZZ „Solidarność" MKZ „Małopolska" i krakowskiej Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych. Wielogodzinne wyliczanie dyrekcji resortu miejskiego ile czego miasto otrzymuje i ile mieć powinno, pozwoliło na jeszcze bardziej wyraziste uzmysłowienie — znanych wszystkim od szeregu miesięcy niedostatków wszystkiego, co do jedzenia i utrzymania higieny potrzebne.

Prezydent **J. Gajewicz** energicznie domagał się przedstawienia, na co krakowianie mogą liczyć obecnie i w najbliższych tygodniach i jak wygląda prawda o zapasach magazynowych. Z odpowiedzi wynikało, że sklepy i magazyny dysponują jedynie odpowiednią ilością cukru i mąki na kartki. Inne artykuły — nawet te zagwarantowane minimum przydziałowym — nie zapewniają pokrycia potrzeb. Lista tych produktów jest nie kończąca się, więc ograniczamy się do wymienienia objętych reglamentacją towarów, np. masła, mięsa i wędlin.

I oto, Centrala Mleczarska „wydzieliła" na ten miesiąc dla Krakowa tylko 94 proc. ubiegłorocznych dostaw masła, nie biorąc pod uwagę liczby mieszkańców (i turystów) upoważnionych do przydziałowej normy. Przemysł mięsny — zalegający za kwiecień i maj z dostawą dla Krakowa ponad 500 ton — już w pierwszej dekadzie czerwca pogłębił swoje długi o dalsze 210 ton, gdyż zawodzi niemal całkowicie skup żywca na naszym terenie, jak również transport mięsa i wędlin z innych województw i z importu.

Prezydent miasta nie zadowolony z wyjaśnień zlecił Inspektoratowi PIH w Krakowie pilne przeprowadzenie kontroli magazynów. Wobec braku mięsa i wyrobów na kartki prezydent skłonny jest do podjęcia decyzji wstrzymania wysyłki kurcząt z naszego nadwyżkowego w produkcji drobiu województwa na inne tereny.

Sytuacja zaopatrzeniowa Krakowa jest wręcz dramatyczna. Województwo, partycypujące w jednym procencie ogólnokrajowego areału uprawnego, nie może wyżywić się we własnym zakresie. Towaru z innych województw nie dostajemy, bo centrale i zjednoczenia przemysłowe dostrzegają tylko wielkie aglomeracje miejskie, takie jak warszawska, łódzka, śląska, gdańska. Wypada zatem tylko powtórzyć za prezydentem J. Gajewiczem: — **Nęka nas bieda i prawie głód. Jak pomóc Krakowowi?**

W pewnym stopniu krzepiąca na duchu była tylko informacja dyr. Z. Łakomca, iż Kraków zostanie odpowiednio uwzględniony doraźnie w importowanych z zagranicy dostawach mięsa i proszków do prania, przewidzianych częściowo ze środków kredytowych EWG i częściowo z zysku dewizowego Pewexu. Jeśli import dotrze, będzie z pewnością pewnym zastrzykiem wspomagającym. Ale pytanie, jak generalnie pomóc Krakowowi, pozostaje nadal otwarte. (z)

Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)

NIEDZIELA, 14 bm.

wycieczka piesza pn. „SZLAKIEM KOŚCIUSZKI" — przejazd pociągiem do Baranówki — Luborzyca — Niewarca — Raciborowice — Dziekanowice — Bosutów — Węgrzce — powrót autobusem — 16 km wędrówki czyli 16 punktów do OTP. **Zbiórka o godz 7.10 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 7.40),** bilety normalne do Baranówki, cena 5 zł.

wycieczka piesza pn. „TYNIEC" — przejazd pociągiem do Skawiny — Samborek — Grodzisko — Tyniec — przeprawa promem przez Wisłę. — Piekary — powrót autobusem MPK — 9 km spaceru czyli 9 punktów do OTP. **Zbiórka o godz. 7.45 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 8.15),** bilety normalne do Skawiny, cena 8 zł.

wycieczka górska pn. „NA GÓRĘ LANCKOROŃSKĄ" — przejazd pociągiem do Kalwarii — Góra Lanckorońska — Leńcze 14 punktów do Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK. **Zbiórka o godz. 7.00 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.35),** bilety wycieczkowe do Kalwarii, cena 17 zł.

CZWARTEK, 18 bm.

wycieczka piesza pn. „DOLINY JURAJSKIE" — przejazd pociągiem do Rudawy — Niegoszowice — dolina Będkowska — Będkowice — dolina Kobylańska — Karniowice — Zabierzów — powrót koleją — 17 punktów do OTP. **Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.15),** bilety wycieczkowe do Rudawy, cena 6 zł.

Zapraszamy. **(KAS)**

Józef Klasa w AGH
Co propagować gdy nie ma sukcesu?

Co propagować, gdy nie ma sukcesu? — takie pytanie postawiono wczoraj kierownikowi Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR, **Józefowi Klasie,** na spotkaniu z Dyskusyjnym Klubem Myśli Partyjnej w krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Spotkanie — w którym uczestniczył również redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej, **Maciej Szumowski,** poświęcone było funkcji propagandowej środków masowego przekazu. Dyskutowano również szeroko o możliwościach szybkiej i rzetelnej informacji. O rosnącej potrzebie jawności życia politycznego oraz o niezwykłej doniosłości roli, jaką prasa, radio i TV mają do spełnienia w okresie poprzedzającym Zjazd Partii. Prasa musi przemawiać językiem społeczeństwa — stwierdzano w wypowiedziach; musi być wiarygodna i otwarta dla wszystkich, nawet najtrudniejszych, tematów. Musi również spełniać określone i oczywiste zadania propagandowe, zaś dla dobra propagandy — to po prostu propaganda efektywna. W kontekście tego stwierdzenia, Józef Klasa odpowiadając na pytanie: Co propagować, gdy nie ma sukcesu, powiedział: *„trzeba pisać i mówić o potrzebie sukcesu, o konieczności wiary w ostateczny sukces".*

Co słychać?

Organy bezpieczeństwa NRD zatrzymały ostatnio na przejściu granicznym z Berlinem Zachodnim kierowcę, który usiłował wjechać na teren NRD nie posiadając prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego, ani też dowodu osobistego. Ponadto był kompletnie pijany, a analiza wykazała 2,4 promille zawartości alkoholu we krwi. Incydent zakończył się 1000-markowym mandatem.

Owce wracają na hale

Dyskusja wokół wypasu owiec w Tatrzańskim Parku Narodowym zasadniczo się zakończyła. W Zakopanem zdecydowano, że owce powrócą na niektóre polany i hale niżej położone. W sumie w Tatry ma iść ok. 1000 owiec i kilkadziesiąt krów. Mimo że sprawę omawiano w różnych instancjach władzy, wciąż brak ostatniej decyzji władz centralnych, która dopuszczałaby do zmiany przepisów o Tatrzańskim Parku Narodowym. Dlatego też uroczysta msza, jaką odprawił w tym tygodniu na Równi Krupowej ks. bp J. Groblicki, sufragan krakowski, była tylko symbolicznym pożegnaniem kierdla owiec odchodzących w Tatry. Po mszy, którą zgromadziła wszystkich baców podhalańskich i tysiące gości, barwny pochód ze stadem owiec poszedł Krupówkami w górę. Przy ul. Zamojskiego ks. biskup poświęcił miejsce pod nowy kościół parafialny w Zakopanem, a przy ul. Sabały miejsce postawienia nowej szkoły im. gen. Wł. Sikorskiego. Potem pod skocznią wypito symboliczny czerpak żętycy i przegryziono serem owczym (ten ostatni zdrożał poważnie. Obecnie oszczypek kosztuje 300 zł). (al)

OD NIEDZIELI

Przeżyliśmy dwa pełne emocji i dramatycznych napięć dni. Wciąż jeszcze nie wiemy, czy ostatnie, bo — niestety — nie wszystko od nas zwykłych śmiertelników zależy. Nakładają się na siebie różne sprawy i problemy, często wyolbrzymiane, podsycane, mające jednak w sobie ładunek wybuchowy. List KC KPZR skierowany do PZPR sprawił, że kierownictwo partii zwołało w trybie pilnym plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego. Jaki był jego przebieg — wszyscy wiemy, choć nikt nas nie namawiał do śledzenia tej dyskusji niejako na bieżąco. Zresztą nigdy nie było w zwyczaju, aby za pomocą radia i telewizji zapoznawano nas jak by nic było z wielce kontrowersyjnymi głosami, ostrymi, czasem bezpardonowymi, stanowiącymi otwarty atak na konkretne osoby. I do tego z tzw. szczebla najwyższego. Jak się okazuje — nikomu korona z głowy nie spadła, a przeciwnie — w odbiorze społecznym ta właśnie otwartość dyskusji przysporzyła partyjnemu gremium, oczywiście jako ciału zbiorowemu, należnego mu autorytetu, a chyba i trochę tym razem zasłużonej chwały.

Zwłaszcza tym jego uczestnikom, którzy potrafili się zdobyć na otwartość wypowiedzi, szczerość i odwagę.

Z wielości tych poglądów wyłonił się ten kierunek dalszego działania, który najbardziej nam odpowiada. Kierunek na kontynuowanie dialogu i społecznego porozumienia.

Zanosiło się na to, że nastąpią głębokie zmiany w tym najwyższym gremium partyjnym. O to zresztą chodziło niektórym jego członkom. Nie zdołano jednak odebrać mandatu zaufania tym osobom, z którymi utożsamia się zdecydowana większość narodu, z których nazwiskami splata się wszystko to, co dzieje się w posierpniowej Polsce.

Niełatwe czekają nas najbliższe dni, potem miesiące, a może i lata, ale jako, że zwyciężył kierunek, który nam odpowiada — jakoś przetrwamy.

Tymczasem zbliża się termin nowego wielkiego wydarzenia. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami 4 lipca, w Katedrze Wawelskiej mają spocząć prochy generała Sikorskiego. Zginął tragicznie w katastrofie lotniczej pod Gibraltarem. Spoczywa na cmentarzu wojskowym w Newark w Anglii. Sprowadzenie jego zwłok do Ojczyzny w 38. rocznicę śmierci będzie wypełnieniem jego woli, jaką wyraził za życia. Ale i w tej sprawie nie ma pełnej zgody. Oto na łamach prasy londyńskiej ścierają się głosy polonusów, którzy tam pozostali i z których wielu chciałoby, aby i ich generał pozostał z nimi na zawsze. „Guardian" opowiada się więc za ideą sprowadzenia prochów Sikorskiego do Polski, z kolei „Times" sprzeciwia się wydaniu przez władze brytyjskie zgody na ekshumację. „Ci Polacy na emigracji — pisze »Guardian« — którzy wysłali petycję do rządu brytyjskiego w sprawie pozostawienia nietkniętym grobu Sikorskiego, czynią tak, ponieważ w ich opinii Polska nie jest w pełni demokratyczna. Taka opinia jednak nie uwzględnia bezprecedensowej, pokojowej i zdyscyplinowanej rewolucji, która rozpoczęła się w Gdańsku. (...) Generał będzie bowiem wracał do Polski Lecha Wałęsy, laureata Nagrody Nobla — Czesława Miłosza, Papieża Jana Pawła II i członków partii z ludzką twarzą".

„Nie ma żadnej gwarancji — ripostuje »Times«, że obecny proces demokratyzacji nie zostanie zatrzymany, czy nawet odwrócony. Przynajmniej w chwili obecnej gen. Sikorski powinien więc spoczywać w nie zakłóconym spokoju tam, gdzie się obecnie znajduje".

Kraków, a z nim cała Polska czeka jednak na powrót do Ojczyzny generała Władysława Sikorskiego. Będzie to jego powrót triumfalny na Wawel, do dawnej siedziby królów i najwybitniejszych postaci z kart naszej historii.

CZ. MORAWETZ

Czas próby

1234567 DO SOBOTY

Pełni głębokiego bólu zawiadamiamy Przyjaciół i Znajomych, że dnia 6 czerwca 1981 r. zmarł nagle w Krakowie, przebywający w odwiedzinach w Polsce, nasz Kochany Tatuś

HENRYK GRADUS

oficer Wojska Polskiego, uczestnik Bitwy pod Lenino, walk na Przyczółku Czerniakowskim w Warszawie oraz wyzwolenia Kołobrzegu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Złotym Krzyżem Grunwaldu i innymi wysokimi odznaczeniami wojskowymi, b. długoletni prezes Spółdzielni „Fotos" w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w Rotterdamie.

CÓRKI, SYN i RODZINA w kraju i za granicą

S. † p.

ADAM PASTERNAK

nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadek, działacz ZBoWiD, odznaczony Odznaką Grunwaldzką, Krzyżem Partyzanckim i Medalem Zwycięstwa i Wolności, zmarł w Krakowie dnia 9 czerwca 1981 r., w wieku 57 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 czerwca, o godz. 10, na cmentarzu Rakowickim.

ŻONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

Porachunki gospodarcze

Nie mydlić oczu samorządnością

Do Sejmu skierowane zostały projekty ustaw posiadających niebagatelne znaczenie dla prac nad reformą gospodarczą. Są to: projekt ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi przedsiębiorstw. Czy wnioski wynikające z ożywionej dyskusji nad tezami do obydwu projektów znajdą się w opracowaniach przedstawionych posłom, przekonamy się jeszcze dziś. Na razie spróbujmy ocenić przebieg dotychczasowych polemik i sporów.

Moim zdaniem najcenniejszym w nich elementem było to, iż w sporach mierze obalały tak uporczywie podtrzymywany dotąd pogląd, iż członkowie nowych związków zawodowych chcieliby uchylić się przed podejmowaniem zagadnień gospodarczych, chcąc pozostawić rządowi na głowie wszystkie ekonomiczne kłopoty. Z treści przedstawionych pod dyskusję tez do projektów można by raczej wnosić, że to właśnie centralna administracja nie zamierza na długą metę wypuścić cugli ze swoich rąk, boi się obdarować „leniwe" załogi pełną samodzielnością i w ten sposób nie chce uwolnić się od tak uwierającego balastu kłopotów gospodarczych. No bo jak inaczej można interpretować fakt, iż obydwa rządowe dokumenty opowiadają się najogólniej za współzarządzaniem a nie za samorządnością, która pozwoliłaby najpełniej włączyć załogi w sprawy ekonomiki i przejąć za nie niemal całkowitą odpowiedzialność.

W języku potocznym stosuje się obydwa pojęcia zamiennie. W istocie pomiędzy współzarządzaniem a samorządnością zachodzi istotna różnica jakościowa i to właśnie było główną osią sporu w dotychczasowych dyskusjach. Dla większości z dyskutantów nie było obojętne, czy idea samorządności ma zatrzymać się tylko na szczeblu przedsiębiorstwa — jak proponują tezy do dyskusji, czy też wyjść daleko poza jego opłotki. Tylko kompleksowy system samorządowy przewidujący w strukturze Sejmu Izbę Samorządową jako krajową reprezentację rad załóg umożliwiłby autentyczne współdecydowanie załóg, nie pozwoliłby na zepchnięcie ich do roli tylko opiniodawcy i konsultanta. W przeciwnym wypadku rady załogi poszczególnych przedsiębiorstw zostaną osamotnione i nie oprą się zhierarchizowanej i obejmującej cały kraj machinie administracyjnej państwa. Zaś hasła o samorządzie jako autentycznym właścicielu środków produkcji pozostaną nadal sloganami.

W tym, czy nasza gospodarka stanie się naprawdę a nie tylko pozornie samorządna, zadecyduje także sposób powoływania i odwoływania dyrektorów. Autorzy tez projektu zaproponowali zasadę podwójnego podporządkowania go i od samorządu i od władz zwierzchnich. Spotkało się to z powszechną krytyką i potraktowane zostało jako próba rozpaczliwej obrony dotychczasowych świętych praw nomenklatury bez głębszego zastanowienia się nad tym, jak w istocie wiązałoby to ręce owym dyrektorom. Tylko dyrektor powoływany np. w drodze konkursu (jak uczyniło to już parę załóg w Polsce) przez samorząd będzie czuł się przed nim odpowiedzialny i w rezultacie zachowa swoją mocną pozycję w przedsiębiorstwie. Natomiast dyrektor mianowany i odwoływany przez administrację, a poddany tylko naciskom ze strony samorządu będzie raczej skłonny wyrażać interes machiny administracyjnej i jej w końcu się podporządkuje.

Znamienna jest w sumie nieufność, z jaką autorzy projektów traktują przyszłe samorządy, podejrzliwość, że nie zechcą one reprezentować społecznego interesu, a tylko swoje własne. Towarzyszy temu złudne domniemanie, iż tylko administracja będzie w stanie czuwać nad interesem społeczeństwa. Przejawiło się to szczególnie w przyznaniu dyrektorom prawa do wstrzymania uchwał rady załogi, jeżeli okażą się partykularne.

Oczekujemy jednak, że w przygotowywanych ustawach zwycięży ten zdroworozsądkowy nurt dyskusji. Jeżeli tak, to przesądzony zostanie zarazem ostateczny kształt reformy gospodarczej, dla której samorządność stanowi coś w rodzaju dźwigni. A zarazem otrzymamy odpowiedź na nurtujące już od dawna pytanie: Czy nasza reforma ma mieć charakter menedżerski, tak jak na Węgrzech, czy będzie od niej bardziej radykalna, idąc w kierunku samorządowych rozwiązań jugosłowiańskich?

JANUSZ ZARĘBA

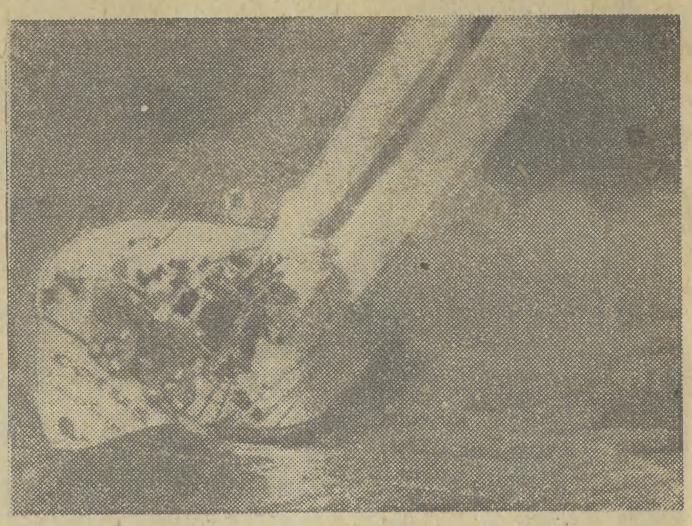

Polski jacht „Cetus" z Jerzym Siudym i Wojciechem Kaliskim na pokładzie na trasie regat transatlantyckich, które w niedzielę rozpoczęły się w angielskim porcie Plymouth. Meta — w Newport (USA).

CAF

Setka zamiast tysiąca

W jednym ze sklepów monopolowych ekspedientka zwróciła uwagę na dziwny banknot 100-złotowy. Nosił ślady zagadkowych przeróbek, wydrapywania cyfr, a jego czerwień była jakby bledsza. Kiedy w wyniku interwencji przesłuchano właściciela banknotu, wyszła na jaw szokująca sprawa, której do dziś nie można całkowicie rozgryźć. Podejrzany o fałszerstwo, jak się okazało, dokonał pierwszej chyba w naszych dziejach przeróbki tysiąca na... setkę!

„Uzdolniony mistrz" wydrapał trzecie zero i podkolorował na czerwono banknot. Wypadło trochę nieudolnie, po amatorsku. Stąd — natychmiastowa wpadka przy puszczeniu zmodernizowanej setki w obieg. Jak wynikało z radiowego nagrania rozmowy prokuratora z delikwentem, jego zadziwiający uczynek wywodził się ze szlachetnych pobudek. Chodziło mu o zmniejszenie ilości pieniędzy na rynku, o pomoc władzom w opanowaniu rosnącej inflacji...

Niezależnie od stopnia prawdopodobieństwa intencji naszego hobbisty, dalecy jesteśmy od podsuwania podobnego pomysłu uczonemu gremium ekonomistów, mających opracować program stabilizacji gospodarczej kraju. Radzilibyśmy im sięgnąć raczej po poważniejsze środki uzdrowienia budżetu i przywrócenia wartości rodzimej walucie.

Wołania o umocnienie złotówki dawno już rozlegały się wśród co światlejszych środowisk, jednakże bez widocznych rezultatów. W osławionej epoce propagandy sukcesów, upowszechniano nawet tezę, że w systemie socjalistycznym twarda waluta jest bez większego znaczenia. Dlatego też od 25 lat nasza poczciwa złotówka zajmuje wśród stu światowych walut honorowe ostatnie lub przedostatnie miejsce, nawet w zestawieniu z bratnimi walutami naszego obozu.

„Stabilizacja zaczyna się od pieniądza — powiedział w Sejmie Edmund Osmańczyk. — Fenomenem historii Polski jest to, że nie mieliśmy ani jednego rządu, który wykazał większe zainteresowanie dla stabilizacji polskiego pieniądza..."

Nie jest odkryciem, że przeciętny obywatel naszego kraju marzy o stabilnym, godnym zaufania pieniądzu, na którym może budować swój aktualny i przyszły byt. Pewność, że zaoszczędzone oszczędności można kupić sobie samochód, mieszkanie czy kawałek ziemi — mobilizowałaby miliony do gospodarniejszego życia, odciągając z rynku nadmierne ilości gotówki.

Mój głos na Konferencję

Wielość problemów — wspólny cel

Kraków. Ciekawe ilu polonusów odwiedzi w tym roku ten dom?

Z pytaniem: o czym chcą mówić podczas obrad Krakowskiej Konferencji Partyjnej, zwróciliśmy się do kilku delegatów, reprezentujących różne środowiska i grupy zawodowe. Już z tych zapowiedzi wynika, iż Konferencja zajmie się wieloma problemami, zaprezentowane zostaną na niej różne poglądy — łączyć je jednak będzie wspólny cel — kontynuacja odnowy życia społeczno-politycznego i gospodarczego kraju. A oto co powiedzieli nam:

ADAM WĘGLARZ — mistrz w narzędziowni z Fabryki Urządzeń Górniczych „Georyt": — Chciałbym mówić o tym, co mnie najbardziej boli — o konieczności przywrócenia zaufania społeczeństwa do partii. My delegaci, chyba po raz ostatni otrzymaliśmy mandat zaufania naszych towarzyszy i kolegów z zakładów pracy. Jeszcze nie wszyscy uważają nas za winnych, jeszcze na nas liczą. I patrzą na nas, oczekując zmian, zależnych przede wszystkim od partii. Trzeba zrobić wszystko, aby nie oddzielać członków partii od całego narodu. Chciałbym też powiedzieć o przyjaźni polsko-radzieckiej: źle uczyliśmy tej przyjaźni.

MIECZYSŁAW CZUBERNAT — kierownik działu w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego: — Przede wszystkim chcę mówić o tragicznej sytuacji sieci i bazy krakowskiego handlu. Przez 35 lat praktycznie nie zrobiliśmy niczego. Mamy najmniejsze wskaźniki sieci handlowej na 1000 mieszkańców. Nie mamy magazynów. Drugi problem to przygotowanie kadr dla handlu: trzeba zweryfikować program nauczania w szkołach handlowych, zrezygnować z przyjmowania do handlu ludzi przypadkowych, nie nadających się do tego trudnego zawodu. Trzeba też uświadomić społeczeństwu, że to nie handel jest winny za braki zaopatrzeniowe w sklepach. Uważam, że konieczne jest opracowanie przez Urząd Miasta raportu o stanie materialnym handlu i dopiero na jego podstawie można będzie ustalać kierunki optymalnego działania.

MARIA KOCH — nauczycielka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 39: — Chcę poruszyć problem, który wydaje mi się najważniejszy — mianowicie — pedagogizacja społeczeństwa. O co chodzi? Całemu społeczeństwu trzeba uświadomić odpowiedzialność, jaka na nim ciąży za właściwe wychowanie młodzieży. Stwierdzam, że w społeczeństwie jest bardzo niski stopień znajomości spraw kultury pedagogicznej. Każdemu wydaje się, że może być lekarzem i nauczycielem — stąd popełniamy ogromne błędy. Nie znamy potrzeb młodzieży, ich możliwości intelektualnych i emocjonalnych. Zapominamy, że w tym klimacie przemian i niepokoju uczestniczy młodzież i na niej się to najbardziej odbija. Musi więc powstać rzeczywisty jednolity front wychowania. Drugi problem to zdrowie młodzieży — rzecz od lat traktowana po macoszemu. I jeszcze jedna rzecz, która mnie boli — prestiż, a raczej brak prestiżu naszego zawodu. Przecież tak naprawdę nikt się z nami nie liczy, bo jesteśmy w sferze „nieprodukcyjnej".

ANDRZEJ KUREK — rolnik, technik elektromechanik z Koniuszy: — Przede wszystkim poruszyłbym sprawy młodych rolników gospodarujących samodzielnie lub z rodzicami. Rolnicy muszą mieć gwarancję, że ich wysiłek nie pójdzie na marne, że to, co własnym wysiłkiem zdobędą nie przejdzie potem w cudze ręce. Oczywiście istotna jest sprawa sprzętu do prowadzenia gospodarstwa, materiału siewnego i hodowlanego, narzędzi rolniczych, ich kosztu, opłacalności produkcji rolnej. Ceny ostatnio podwyższono, jednak w wielu wypadkach jest ona nadal nieopłacalna. Chodzi też o zapewnienie młodzieży dobrego startu, dzieci nie mogą się zniechęcać do rolnictwa. Aby to stało się realne, potrzeba zmian socjalnych na wsi.

DANIEL SWĘDZIOŁ — lekarz, z-ca ordynatora w Krakowskim Szpitalu Zespolonym im. G. Narutowicza: — Rozpocząłbym swoje wystąpienie od omówienia zasad etyki zawodowej, na przykładzie m. in. konfliktu w Akademii Medycznej. Poświęciłbym też szczególną uwagę ekologii. Opierając się na statystyce chciałbym pokazać jak straszne żniwo zbieramy jako społeczeństwo przez zanieczyszczenie wody, powietrza i ziemi. Trzeba też poruszyć sprawę lekarzy. W Polsce ze statystyki wynika, że lekarzy jest dużo, natomiast leczyć nie ma kto. Myślę, że obecnie duże znaczenie powinna mieć przemysłowa służba zdrowia. Zakłady mają większe możliwości finansowe.

DR JACEK SZEWCZYK — I sekretarz KU PZPR w AGH: — Chcę mówić o potrzebie ustalenia celów naszego socjalistycznego rozwoju. Wydaje mi się bowiem, że brak takich celów był jedną z przyczyn kryzysu, który zaciążył na partii. Myślę tu m. in. o ustaleniu modelu stylu życia i zaspokajaniu potrzeb ludności, dostosowaniu do niego modelu gospodarki i metod zarządzania nią oraz tego wszystkiego, co nazywamy nadbudową — abyśmy się nie wprowadzili za parę lat w kolejną ślepą uliczkę.

Krakowianie wśród laureatów

W dniach 13—14 bm. w Sandomierzu odbędzie się uroczyste podsumowanie tegorocznej edycji **konkursu im. Stanisława Piętaka** dla twórców literatury, którzy nie ukończyli 35 lat. Nagrody konkursu organizowanego przez ZG ZSMP, Ludową Spółdzielnię Wydawniczą i „Tygodnik Kulturalny" przyznawane są w dziedzinie prozy, poezji i krytyki literackiej.

Miło nam donieść naszym Czytelnikom — jeszcze przed oficjalnym wręczeniem nagród, iż w bieżącym roku wśród laureatów w dziedzinie poezji znaleźli się dwaj krakowianie: **Adam ZIEMIANIN** i **Krzysztof LISOWSKI**. Obaj poeci wydali już po kilka tomików swoich wierszy.

Nagrody im. St. Piętaka są wielce znaczącymi trofeami dla młodych twórców; w przeszłości laureatami tego konkursu z Krakowa byli m. in. J. Harasymowicz czy J. Gizella.

(W.G.)

Zakonnica strażaczką

W miasteczku Sea Cliff siostra zakonna została strażaczką i razem z mężczyznami udaje się, ubrana w habit, do gaszenia pożarów. Na to jej dodatkowe społeczne zajęcie musiał wyrazić zgodę sam papież. Warto dodać, że siostra Zofia ma bardzo wszechstronne zainteresowania i staranne wykształcenie. Jest m. in. doktorem filozofii i literatury. (M. M.)

Krakowska organizacja PZPR w liczbach

Krakowska organizacja partyjna liczy obecnie 89.254 członków i kandydatów (dane na 31 maja br.). W czasie upływającej kadencji a więc w latach 1979—81 w naszym województwie wydalone zostały 223 osoby, skreślono zaś 9.268 członków i kandydatów. To znaczne uszczuplenie szeregów partyjnych miało miejsce przede wszystkim od sierpnia ubiegłego roku, a szczególnie w I kwartale roku bieżącego. W tym czasie masowo pojawiło się nowe zjawisko — oddawanie legitymacji partyjnych. Do maja br. legitymacje oddało 4.880 towarzyszy, w tym ponad 65 proc. to robotnicy.

W strukturze organizacyjnej województwa miejskiego krakowskiego działa obecnie 1115 oddziałowych organizacji partyjnych, 1805 podstawowych organizacji, 113 komitetów zakładowych, 8 komitetów uczelnianych. Do końca marca br. było 2.527 grup partyjnych, 14 grup kandydackich. 427 kół ZSMP posiada prawo rekomendowania swoich członków do PZPR.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w oddziałowych i podstawowych organizacjach partyjnych rozpoczęła się już w połowie września ub. roku. Spośród nowo wybranych pierwszych sekretarzy po raz pierwszy pełni tę funkcję 1038 towarzyszy. Na konferencjach dzielnicowych, miejsko-gminnych i gminnych wybrano 43 I sekretarzy, wśród których 15 pełni te obowiązki po raz pierwszy. W skład komitetów dzielnicowych, miejsko-gminnych i gminnych wybrano łącznie 1.379 osób, w tym 317 robotników i 259 chłopów.

(es)

Koniec bezradności

Magazyn amerykański „National Enquirer", który od wielu lat bezkarnie wypisywał wulgarne kalumnie na gwiazdy filmowe i sławnych w USA ludzi, wreszcie został przywołany do porządku.

Oto sąd w Kalifornii uznał skargę 23-letniej aktorki Carol Burnett i nakazał właścicielom magazynu wypłacić jej tytułem odszkodowania 1,5 mln dolarów. Poszło o to, że jeden z reporterów „National Enquirer" napisał swego czasu, że panna Burnett była w wytwornym lokalu w Waszyngtonie kompletnie pijana i po gorszących awanturach zwymyślała między innymi Henry Kissingera.

Była to wiadomość wyssana z palca. Dziesiątki ludzi czekało z ogromnym zainteresowaniem jak rozpatrzy sprawę sąd. Gdy aktorka została zrehabilitowana, do sądu wpłynęły setki podobnych spraw. Właściciele brukowca będą musieli płacić odszkodowania w wysokości kilkuset milionów dolarów.

(M.M.)

Jesienią ubiegłego roku „Piwnicę" odwiedził Lech Wałęsa, co uwiecznił jeden z piwnicznych fotografów Ryszard Kuryj.

Ci spod „Baranów"

To miało trwać raptem tydzień! -wspomina po 25 latach Piotr Skrzynecki

CHYBA nie ma takiego zakątka Polski, gdzie nie dotarłaby sława tego miejsca. Otoczona swoistym mitem, legendą trwa „Piwnica" i kabaret już lat 25! Recytuje się przy różnych okazjach jednym tchem nazwiska „wielkie". Płakało się też (jedni z żalem, inni ze złośliwą satysfakcją), że to już „nie ta Piwnica", że jak brakło „filarów" to tylko mit ostał... itp. A tymczasem, wbrew wszystkiemu, owo zjawisko, któremu na imię **„PIWNICA POD BARANAMI"** trwa i wciąż tutaj tłumy, wciąż wielu chętnych nie dostaje się na program. Jej duch i demon — Piotr Skrzynecki — 25 lat rej wodzi owej tajemnej, bez mała irracjonalnej sprawie.

— Zacznijmy, Piotrze od statystyki. Ile programów kabaretowych ma „Piwnica" na swoim koncie?...

— Już 30, a miała to być chwilowa zabawa w kabaret. Nikt poza Marianem Eile, nie wierzył, że to przetrwa. A tu 30 programów, kilkudziesięciu artystów w tym Ewa Demarczyk, Wiesiek Dymny, Irena Wiśniewska, Krysia Zachwatowicz, Staszek Radwan, Majka Zającówna, Krzysztof Litwin, Kazimierz Wiśniak, Leszek Długosz, Miki Obłoński i inni.

— „Filary" wierne do dzisiaj?...

— Zygmunt Konieczny, Andrzej Warchał, Ola Maurer...

— Odwiedzają jeszcze „Piwnicę" czasem?...

— Mietek Święcicki, Jerzy Kopczewski-Bułeczka...

— Twoje uczucie główne u progu jubileuszu?

— Zdumienie!!! Bo bez żadnych dotacji, właściwie bezprawnie a nawet z kłopotami natury politycznej, odbyło się przecież tak wiele programów, wspaniałych balí, imprez na przeróżnych zamkach m. in. w Pieskowej Skale, w Niepołomicach. Urządzaliśmy wspaniałe sesje historyczne: ku czci Kraszewskiego, Grabowskiego, wjazd księcia Poniatowskiego do Krakowa itd. Było w „Piwnicy" kilkaset wystaw plastycznych, przewinęło się przez to miejsce dziesiątki muzyków, od Komedy począwszy na Muniaku skończywszy. Były tu różne tradycyjne wigilie i „jajka". Sam tego nie rozumiem, to chyba tłumaczy tylko „genius loci"...

— Albo Twój geniusz, duch i demon. Kto tu bywał?

— Pełny przekrój społeczeństwa. Od mędrców do postaci obyczajowo malowniczych, ale — powiedzmy — kontrowersyjnych...

— Kiedyś w kilkunastu odcinkach opisywałam w cyklu „Ci, spod Baranów" tych artystów wymienionych na początku. To było po XX-leciu. Teraz prawie nikogo z nich już nie ma, a jednak „Piwnica" trwa! Jak to się dzieje? Jaka jest „Piwnica" dzisiaj?

— Jest inna, ale jest. Po tych wielkich ostał tu jakiś nastrój, coś takiego, co zrodziło się w ich jakby klimacie psychicznym. W tej otoczce znaleźli się inni, nowi. Ja sam myślałem, że to się skończy na XX-leciu. A teraz? Może nie ma tak wielkich indywidualności, ale jest wspaniała zbiorowość kabaretowa. Znów są malarze, aktorzy, muzycy. Kiedyś malarze dominowali tutaj, teraz — muzycy. Jest oczywiście wspaniały Zygmunt Konieczny, nie ma już tych różnych cudownych jak Zbyszek Paleta, który jest w Meksyku, nie gra już u nas Marek Jamrozy, bo zajął się rolnictwem, ale mamy nowych znakomitych kompozytorów jak Piotr Walewski, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Zbyszek Kowalski, Zbyszek Raj, Jacek Miszewski, czy Leszek Wójtowicz, typowy nasz wychowanek, poeta, kompozytor, wykonawca. W ciągu tych 5 lat przystąpił też do nas Marek Grechuta. Okazuje się, że to oni teraz dyktują profil „Piwnicy".

— Niegdyś piwniczanie, jako pierwsi, zaczęli śpiewać poezję. Teraz śpiewacie... gazety! Artykuły, wywiady. Doprawdy, nowa forma współżycia prasy ze społeczeństwem! Było i śpiewane „Echo". (A w ogóle wspomnieć się godzi, że w „Echu Krakowa" macie swój niezależny organ prasowy „Echo Piwnic"). Skąd się wzięło to gazetowe śpiewanie?

— Z życia. Z tygodnia na tydzień, prasa — zwłaszcza krakowska — dostarcza nam tu świetną literaturę. A muzyków przecież mamy...

— Muzyków, piosenkarzy, wykonawców. Są i aktorzy zawodowi?

— A tak. W ciągu tych 5 lat daliśmy 3 programy kabaretowe, ale także spektakle parateatralne jak np. „Tu wcale nie chodzi o Mozarta" w reżyserii zbiorowej według pomysłu Andrzeja Maja. Teraz on np. reżyseruje operę Wieśka Dymnego z muzyką Pawluśkiewicza. Krystyna Majowa robiła scenografię do naszych bali a Jan Sytnik — do programów kabaretowych i to są już te nowe nazwiska w „Piwnicy". Znakomitą scenografię robi od niedawna Hary Radziszewski. Związują się z nami zawodowi aktorzy Teatrów Starego i Słowackiego. Występują przecież od lat: Halina Wyrodek — zawsze świetnie przyjmowana — i jej mąż — Marian Dziędziel, a także Edward Wnuk i inni. Ale okazuje się nagle, że np. świetnym aktorem kabaretowym jest dziennikarz Maciej Szybist. Śpiewają teraz i występują: Ania Szałapak — etnograf, Ania Klimas — slawistka z TV, bardzo zdolny student UJ — Robert Hobrzyk, światełko nam robi inżynier elektronik Ryszard Pietruszewski, występuje ze swoimi tekstami teatrolog Janusz Kowalczyk. Znakomicie za-

(Dokończenie na str. 6)

Paryskie metro przybytkiem sztuki

Kontynuując zapoczątkowaną w 1977 r. tradycję „Sztuka dla społeczeństwa", paryskie przedsiębiorstwo transportu komunalnego otworzyło dla plastyków 15 stacji metra. Artyści gremialnie podjęli tę ofertę, akceptując niecodzienną formę nawiązania dialogu z publicznością. W ramach operacji „Artsmetro" ponury świat kolei podziemnej stał się miejscem kontaktu mieszkańców Paryża z różnymi obliczami sztuki współczesnej, teatru, poezji, tańca, muzyki, ale głównie sztuk plastycznych.

Część plastyków zgodziła się pracować bezpośrednio na oczach publiczności. Celem przedsięwzięcia jest zmuszenie przechodniów do zatrzymania się na chwilę, do jakiejś reakcji, do podjęcia dyskusji. Na jednej ze stacji zorganizowano nawet forum dyskusyjne z udziałem twórców i krytyków. Na dwóch innych stacjach trupa baletowa „Trafic Danse" przedstawia numery choreograficzne inspirowane swoistym światem metra, z muzyką doskonale zsynchronizowaną z nieustającym hałasem przejeżdżających pociągów. Na stacji Censier-daubeton można sobie zamówić własną maskę z gwarancją podobieństwa do oryginału. Trzeba tylko spokojnie położyć się na stole i pozwolić na obłożenie twarzy białą zaprawą. Po 30 minutach maska jest gotowa, jeśli delikwent się spieszy. Jeżeli natomiast zależy mu na finezji i większej dokładności rysów, wraca nazajutrz do „przymiarki".

Królował film polski

Po krakowskich festiwalach

XXI Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych i XVIII Festiwal Międzynarodowy odbywały się w tym roku w Krakowie wyraźnie pod znakiem polskiego kina. Ale nic dziwnego. Wszystko to, co przeżywamy w Polsce od Sierpnia stworzyło bowiem dla ekranu sytuację niemal modelową: film, zwłaszcza dokumentalny, w charakterze swym i założeniu będący przecież kroniką swoich czasów, nie mógł owych gwałtownych zmian politycznych i społecznych ostatnich miesięcy nie odnotować. A ponieważ rzeczywistość to ciekawa nie tylko dla polskich odbiorców, ale także dla gości zagranicznych, przeto i festiwal zagraniczny wspierany był niemal każdego dnia polską produkcją ekranową. Stworzyło to na tegorocznych projekcjach atmosferę prawdziwie niepowtarzalną: polski film obecny w takich ilościach na ekranie, królował także w kuluarowych dyskusjach, a i w oficjalnych spotkaniach pojawiał się niemal zawsze jako wartość i „punkt odniesienia". A nawet... jako przedmiot zazdrości obcych filmowców. Gdy piszę o tym teraz, po zakończeniu obu imprez, to taki „polski pryzmat" wydaje mi się cokolwiek prowincjonalny. Ale w trakcie trwania festiwali było to spostrzeżenie najbardziej znamienne i prawdziwie autentyczne.

Polski film „zaatakował" więc widownię już od strony ilościowej: było to przecież 69 filmów Festiwalu Ogólnopolskiego, a w części międzynarodowej — między 101 filmami z 29 krajów, było aż 11 filmów polskich.

Nasz film ożywił także widownię i od strony emocjonalnej. Zanotował na taśmie wszystko to, co jeszcze niedawno było sensacją polityczną i społeczną — i to nie tylko dla naszego społeczeństwa. Pojawiały się więc na ekranie strajki ostrzegawcze i narady robotnicze, Sierpień — i podpisanie porozumienia z rządem. Powstanie „Solidarności" — i odsłonięcie Pomnika Ofiar Grudnia. A wreszcie w reminiscencjach pojawił się niemal Grudzień 1970: z czołgami na ulicach, z paniką ludzi, ze wspomnieniami osób biorących wówczas udział w wypadkach. Jeśli doda się do tego specyficzną formę tych filmów: szybkie, gwałtowne obrazy, typ narracji zbliżony do kroniki, a więc gorączkowy, bez dystansu i bez próby syntezy, to nic dziwnego, że stały się te filmy jakby wyrazem nowego typu dokumentu: czujnego kronikarza swojego czasu. Tytułów jest tu mnóstwo: **„Pomnik"** Lengrena i Terleckiego, **„Sierpień"** Englera, **„Narodziny Solidarności"** Kosińskiego i wiele, wiele innych.

Ale choć temat naszych ostatnich miesięcy był tematem wiodącym na ekranie, to przecież wśród nagród znalazły się także filmy zupełnie inne. Grand Prix polskiego konkursu otrzymało nawet finezyjne w formie i przepiękne zdjęciowo rozważanie na temat polskiej mentalności i polskich kompleksów — czyli **„Elementarz"** zmarłego niedawno, młodego reżysera Wojciecha Wiszniewskiego.

Wśród nagród znalazły się także wprowadzone na ekran, po raz pierwszy oficjalnie, filmy tzw. „półkowe" — czyli te, które przez kilka lat nawet zatrzymane były przez ministra, lub kolejnych ministrów kinematografii jako niebezpieczne (?) politycznie, czy w ogóle nieodpowiednie myślowo (?). Sierpień otworzył im drogę na ekrany. Dlatego też i po raz pierwszy znalazły się również i na konkursowym ekranie, choć dotychczas wstęp w konkursowe szranki miały tylko filmy wyprodukowane w czasie między poprzednim a bieżącym festiwalem. Wśród filmów „półkowych" warto było zwrócić uwagę na sporą ilość tytułów, a między innymi na filmy Marcela Łozińskiego — **„Próba mikrofonu"** i **„Egzamin dojrzałości"** oraz na nie nagrodzony wprawdzie, ale dowcipny, inteligentny i ważny pod względem społecznym oświatowo-publicystyczny utwór Jerzego Ziarnika pt. **„Krowom niebo do pyska"**.

Polski film „półkowy" stał się także czołowym laureatem Festiwalu Międzynarodowego: Grand Prix tej części imprezy otrzymała bowiem Irena Kamieńska za znane już nam z telewizji — **„Robotnice"**. Doskonały pod względem formy, gorzki i krytyczny pod względem treści, zrobił ten film rzeczywiście ogromne wrażenie na odbiorcach. Nic więc dziwnego, że jeśli znalazły się w programie jakieś zwykłe i „kolorowe" pocztówki ze świata, to po prostu, nie mogły liczyć na jakiekolwiek zainteresowanie sali.

To, co jeszcze niedawno nie było na krakowskich festiwalach żelazną zasadą dziś stało się niemal potrzebą chwili: tzn. festiwale te stały się jednoznacznie polityczne. Liczyło się rzetelne i prawdziwe zaangażowanie w sprawy swojego regionu. Takie wymaganie postawił światowemu kinu film polski i polska sytuacja polityczna. Ekran odpowiedział na to zapotrzebowanie nie tylko dokumentami konkursowymi, ale także świetnymi w tym roku filmami „Interpressu" (**„Sto dni"** Tomasza Poboga-Malinowskiego, **„Kolejarze"** Bielawskiego i Tumidajewicza i wreszcie **„Pomnik"** fińskiego realizatora Jarmo Jaaskelainena).

MAREK AMBROŻY

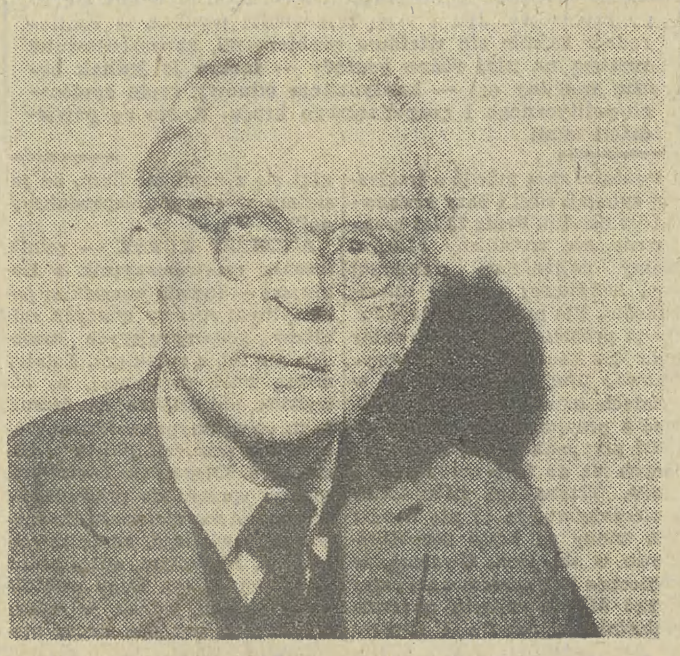

Wspaniały dorobek 60 lat życia

Każdej dziedzinie życia towarzyszy dziedzina nauki zajmująca się opisywaniem, interpretacją i tłumaczeniem zjawisk rzeczywistości. W miarę upływu czasu, rozwoju danej nauki, w miarę jej doskonalenia dostarcza nam ona coraz to nowych, choć nie zawsze i nie od razu powszechnie akceptowanych sposobów i metod rozumienia rzeczywistości. Tak jest i w przypadku historii sztuki, szczególnie dziś gdy sztuka tak jest różnorodna i tak różnorodne stwarza możliwości jej rozumienia.

Powszechne niegdyś, a dziś dość potoczne przekonanie o tym, że na temat gustu się nie dyskutuje — *de gustibus et coloribus non est disputandum* — nie daje żadnych wytycznych, żadnych obiektywnych kryteriów oceny dzieła sztuki. Dlatego historycy sztuki wybierając różne drogi, dążą do stworzenia takich kryteriów.

W niezbyt licznym gronie polskich uczonych zajmujących się metodami interpretacji dzieł sztuki prof. **MIECZYSŁAW PORĘBSKI** jest jedną z najwybitniejszych osobistości. W swych poszukiwaniach czerpie obficie z doświadczeń współczesnego językoznawstwa, logiki i matematyki, socjologii i informatyki.

Prof. Mieczysław Porębski, wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie jego wykładowca, obchodzi 60-lecie urodzin, które zamyka niebagatelnym dorobkiem 256 książek, rozpraw, artykułów, latami pracy w UJ, Instytucie Sztuki PAN, PWSTiF w Łodzi, ASP w Warszawie. Od roku 1974 związany jest z krakowskim Muzeum Narodowym jako kurator Działu Sztuki Współczesnej oraz Działu Rycin, Rysunków i Akwarel.

Grono przyjaciół, współpracowników i uczniów prof. Porębskiego postanowiło uczcić jego urodziny w sposób szczególnie piękny i mądry. Oto Muzeum Narodowe w Krakowie i Wydawnictwo Literackie przygotowały z tej okazji księgę jubileuszową.

Jest to książka zatytułowana „Tessera", w podtytule — sztuka jako przedmiot badań. O tym co to jest tessera dowiadujemy się ze wstępu. Otóż jest to — w łacinie — nazwa kostki lub płytki służącej do układania mozaiki. Oznaczało to słowo również przyjaźń. Książka przygotowana dla uczczenia urodzin Profesora to mozaika myśli jego przyjaciół i uczniów na temat sztuki. Są to nie tylko jego koledzy po fachu, ale również literaturoznawcy, socjologowie, Polacy i cudzoziemcy.

Owa mozaika myśli ofiarowana zostanie dziś uroczyście prof. Porębskiemu na uroczystości w Muzeum Narodowym. Przy okazji zainteresowany tą problematyką czytelnik otrzymuje interesujący i starannie wydany tom esejów poświęconych współczesnej sztuce i jej odbiorowi.

Jubilatowi, laureatowi nagrody państwowej i nagrody m. Krakowa życzymy w tym dniu wielu lat owocnej pracy, licznych rozpraw, wielu zdolnych uczniów i radości z życia. (el)

Jabłka spod... latarni

Spacerowiczów odwiedzających jedno z najmłodszych i szybko rozwijających się osiedli mieszkaniowych Widzew-Wschód w Łodzi zaskoczyć może widok ulicznych latarni, wyrastających spośród drzew owocowych blisko 3-hektarowego sadu przy ul. Lermontowa. Wprawdzie dzięki latarniom będzie można zbierać tam plony nawet i w nocy, ale jakiegoż to sadownika stać na taki luksus? Po bliższym zbadaniu sprawy, bardziej zainteresowani dowiedzieć się mogą, że to nie sadownik zainstalował światło. Przeciwnie — został on z sadu wywłaszczony, jako że władze osiedla postanowiły założyć tam publiczny park. Właśnie tam, choć wokół nie brak nieużytków... Być może w planach perspektywicznych na nieużytkach tych staną nowe domy. Być może też w perspektywie na terenie sadu powstanie kiedyś park. Na pewno jednak nie jest to perspektywa na już — na ten czy następny rok. A bezpańskie drzewa w latach tych nadal rodzić będą bezpańskie owoce.

Może też będzie można w padającym od nich blasku przeczytać gazetę, a w niej i o takich jak powyższy wciąż licznych jeszcze przykładach braku gospodarności!

(J. Kr.)

W wierzchosławickim „Domu Wincentego Witosa"

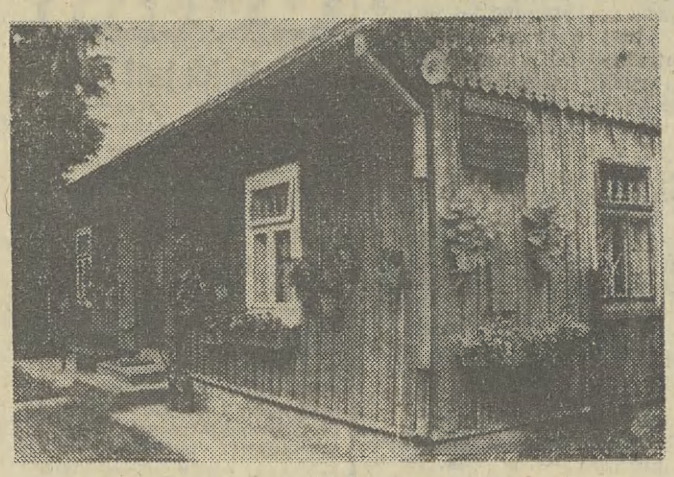

Fot. JÓZEF JAUERNIG

Wierzchosławice, miejscowość położona niedaleko od Tarnowa jest trwale związana z najwybitniejszym przywódcą naszego ruchu ludowego, mężem stanu, trzykrotnym premierem, wielokrotnym posłem, czołową postacią sceny politycznej II Rzeczypospolitej — Wincentym Witosem (1874—1945). Tu urodził się, mieszkał, pracował na roli — nawet wtedy gdy był premierem, był wójtem, założycielem Kółka Rolniczego, Kasy Stefczyka, Czytelni, zbudował Dom Ludowy, przeprowadził melioracje, poprawił drogi itp. Nazwisko jego jest tutaj, jak i w okolicach ciągle żywe.

Wyrazem szacunku dla patriotycznej działalności i postawy wielkiego ludowca było utworzenie w dwóch odrestaurowanych drewnianych domach placówki muzealnej pn. „Dom Wincentego Witosa" która ściąga turystów i wycieczki nie tylko z kraju. Muzeum, istniejącym od 10 lat, opiekuje się wnuczka Witosa — Joanna Steindel, pomocy udziela powstałe w 1973 r. Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa znajduje się pod merytorycznym nadzorem Krakowskiego Muzeum Etnograficznego Muzeum Historycznego m. Krakowa. „Dom" jest godnym odwiedzenia, bardzo ciekawym muzeum biograficznym które urzeka swą niezwykłą atmosferą.

Stary wiejski, kryty strzechą, dom na Dwudniakach, w którym się urodził i spędził lata młodzieńcze, liczy obecnie około 150 lat i stanowi autentyczny przykład dawnego budownictwa wiejskiego. W sieni i dwóch izbach wyeksponowano przedmioty i narzędzia gospodarskie używane na wsi za życia Witosa. Ponadto w obejściu jest stodoła i studnia z żurawiem. Przed kilku laty powstał interesujący projekt, po dziś dzień nie realizowany, urządzenia na pobliskich łąkach skansenu z różnymi typami wiejskiego budownictwa z okolic.

W nowym, drewnianym domu w Wierzchosławicach, zbudowanym przez Witosa w latach 1905—1913, gdzie mieszkał aż do końca swego życia — znajduje się właściwa ekspozycja muzealna obrazująca życie i działalność przywódcy ruchu ludowego. Pokój, w którym pracował, pozostawiono w stanie nie zmienionym. Na biurku, tak jak za jego życia, leżą okulary, przybory do pisania, prasa itp., na etażerce książki z dedykacjami autorów, w tym Ignacego Paderewskiego i gen. Władysława Sikorskiego, na ścianach portrety. W sieni w gablotach pokazano dalsze osobiste pamiątki Witosa, m. in. Order Orła Białego, wysokie odznaczenie rumuńskie, legitymacje — w tym poselską, paszport dyplomatyczny, listy od Paderewskiego i Reymonta, telegram Bolesława Bieruta o nominacji na wiceprezydenta KRN i wiele innych.

Z wędrówki po pomieszczeniach „Domu Witosa" wynosi się coś bardzo cennego — wielka postać tego najwybitniejszego ludowca, marzącego o „Polsce wolnej i sprawiedliwej, o demokratycznej republice włościan i robotników" staje się bliska.

TADEUSZ GRABIKOWSKI

Okiem socjologa

Pozytywizm na nowo odkrywany

Nadszedł czas na pewne wyznanie: zawsze darzyłem dużą estymą pozytywizm. Nie był to entuzjazm — ale szacunek. Zresztą nie wiem czy można podchodzić z entuzjazmem do jakiegokolwiek kierunku politycznego, taki bowiem stosunek oznacza zbyt sporą dozę emocji a w polityce emocja nie jest najlepszym doradcą. Poza tym kolejny kierunek myśli społeczno-politycznej powstaje najczęściej na zasadzie zaprzeczenia poprzedniego. Zdarza się więc, że negując całość założeń, zaprzepaszcza także jego pozytywne elementy.

Z okresem pozytywizmu związana jest ściśle koncepcja pracy organicznej. Praca organiczna była programem działalności narodowej w okresie gdy nielegalną działalność polityczną a przede wszystkim walkę powstańczą uważano za nieskuteczną militarnie i politycznie (zwłaszcza po 1863 roku). Ale nie tylko wtedy. Stefan Kieniewicz podaje wypowiedź Józefa Piłsudskiego z pierwszych lat niepodległości: „Nadchodzą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy". No i proszę, tak skompromitowane dziś hasło (a do dziś akutalne i powtarzane) było popularne już wtedy! Tak, bo hasła nie kompromitują się same, robią to za nich ludzie, nadając im karykaturalne w praktyce formy.

A o co chodziło dziewiętnastowiecznym „organicznikom"? Właśnie o to: o pracę. O rozwój przemysłu i oświaty na ziemiach polskich — najkrócej rzecz ujmując. I rzeczywiście: trzeba odnotować pierwsze manufaktury, reformy czynszowe, powstawanie instytucji naukowych i oświatowych. Różne były losy inicjatyw gospodarczych, często padały po kilku latach a jeśli funkcjonowały to często, przez współpracę z zaborcami lub bezwzględny wyzysk pracowników, budziły zastrzeżenia. Najtrwalszy wkład miały idee pracy organicznej w dziedzinie kultury. Przykładem może być rozwój towarzystw i pism naukowych, szkół i walka z analfabetyzmem (np. Konrad Prószyński, który dzięki swemu elementarzowi „Promyka" nauczył czytać i pisać miliony Polaków).

Idea pracy organicznej miała swoich przeciwników, miała też swe niepowodzenia ale w świadomości społecznej pozostawiła przekonanie o konieczności ciągłej pracy i dobrej organizacji, rozwoju ekonomicznego i kulturalnego całego społeczeństwa w przeciwieństwie do marzeń i jednorazowych zrywów.

Żałować tylko należy, że pracę organiczną i dążenia romantyczno-patriotyczne traktowano alternatywnie: albo — albo. Jaka szkoda, że w naszym społeczeństwie zamiary słuszne i szlachetne tak rzadko chodzą w parze. Że lubujemy się w sporach i skrajnościach, gdy rzeczywistość skrzeczy.

Pozytywizm — realizm polityczny, dążenie do gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju. Co to znaczy dzisiaj?

To jest uznawanie polskiej racji stanu, uzasadnionej interesem narodowym wynikającym z sytuacji geopolitycznej. To jest metoda polityczna zakładająca realizowanie wytyczonych jasno celów w sposób spokojny, odpowiedzialny, skłonny do kompromisów. To wreszcie praca — odpowiedni poziom ekonomiczny i kulturalny kraju, bez którego trudno jest żyć (nawet egzystować) a tym bardziej prowadzić jakąkolwiek politykę. Pozytywizm to realizm. Można mieć duszę poety, romantyka lub rewolucjonisty, ale gdy zaczyna się działanie polityczne trzeba myśleć realnie.

Nasi przodkowie posiadali tę świadomość już przed stu laty.

MARIAN NOWY

Fotoreporter przy tym był

Jakie będą?

Targi Poznańskie mają 60 lat

Dokładnie między 28 maja a 5 czerwca 1921 roku rozpoczął się I Targ Poznański, którego głównym celem była integracja gospodarcza wszystkich regionów Polski. W pięć lat później siedmiodniowe Targi miały już charakter międzynarodowy. W 1947 roku po 7 letniej przerwie spowodowanej wojną i koniecznością odbudowy pawilonów wystawowych odbyły się jubileuszowe XX Międzynarodowe Targi Poznańskie.

W 1973 roku Targi przechodzą ewolucję w miejsce jednej centralnej targowej imprezy o charakterze uniwersalnym pojawiają się dwie imprezy specjalistyczne: Międzynarodowe Targi Techniczne oraz Międzynarodowe Targi Artykułów Konsumpcyjnych TAKON. Pojawiają się też pierwsze bardziej kameralne, ale też o jeszcze wyższym stopniu specjalizacji salony „Poligrafia" — sprzętu i maszyn poligraficznych i „Zaropak" — opakowań i urządzeń do pakowania. W trzy lata później Targi przeżywają ponowną reorganizację — powraca uniwersalna centralna impreza targowa, której towarzyszy cała gama specjalistycznych salonów targowych odbywających się jesienią i wiosną. W miarę upływu czasu przybywa salonów: mamy więc: BUDME, DREME, INTERBIURO, INTERMASZ, INTERSONIC, KOMEX, MEZURE, POLIGRAFIE, REKREACJE, SALMED, SECURE, TAROPAK.

W najbliższą niedzielę rozpoczyną się 53 Międzynarodowe Targi Poznańskie przypadające w sześćdziesiątym roku istnienia tego przedsięwzięcia. Jakie będą ? Wiele osób zadaje sobie takie pytanie. I czy w ogóle w obecnej naszej sytuacji jest sens ich organizowania skoro kupować nie mamy za co, sprzedawać nie mamy co. Jedno jest interesujące, czy Targi Poznańskie obronią się po prostu jako impreza handlowa, na której sprzedają i kupują nie tylko Polacy.

Z kronikarskiego obowiązku jeszcze kilka liczb: W tym roku w Poznaniu swoje towary prezentować będzie 3500 firm z 39 krajów na powierzchni liczącej równo 150 tys. metrów kw. Zakres towarowy obejmuje: kompletne obiekty przemysłowe, wyroby przemysłów: metalurgicznego, maszynowego, elektrotechnicznego, elektronicznego, chemicznego, a także środki transportu, surowce mineralne, szkło i ceramika, aparatura kontrolna i badawcza, płody rolne i środki spożywcze, artykuły konsumpcyjne trwałego użytku oraz usługi związane z międzynarodowym obrotem towarowym.

Po raz trzeci przyznany zostanie Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich. Komu? Zobaczymy? (jb)

Hipnoza nie jest dobra na wszystko

Co mam napisać Czytelnikowi, który wierzy, że już tylko hipnoza mu została, jako sposób na zwalczenie na przykład nałogu palenia? Nosiłam się z tym pytaniem długo, zanim znalazłam kompetentnego informatora. Rozmawiam z doc. dr **JERZYM ALEKSANDROWICZEM**, psychiatrą, kierownikiem Ośrodka Leczenia Nerwic.

— Skoro mowa o paleniu. Jego przyczyny są niesłychanie zindywidualizowane. Jeden pali, bo nie wie, co zrobić z rękami, a nie wie co zrobić z rękami, bo jest człowiekiem niepewnym siebie. Inny pali dlatego, że łatwo się denerwuje i chce się uspokoić. Więc nie jest to sprawa o palenie, ale o nieśmiałość lub napięcie. Leczenie zmierzające do znalezienia źródeł napięcia może polegać na hipnozie, ale nie musi. Hipnoza jest stosowana we wszystkich odmianach nerwic i zaburzeń czynnościowych, choć stosunkowo niewielu internistów zna tę metodę i stosuje ją. Medyczne kształcenie przeddyplomowe zawiera niewiele informacji nie tylko na temat leczenia, ale nawet psychogenezy nerwic. Traktuje się je jako choroby wyłącznie somatyczne, stąd niepowodzenie terapeutyczne. Ale to inna kwestia.

U nas hipnoza jest działaniem rutynowym, podobnie jak w większości ośrodków leczenia nerwic. W każdym jest na ogół przynajmniej 1 osoba, która leczy hipnozą. Ale często ci, którzy przychodzą „na hipnozę" nie są nią leczeni, po rzetelnej diagnozie okazuje się bowiem, że jest ona nie wskazana. Hipnotyzerzy, którzy stosują zasadę — chcesz być hipnotyzowany, proszę bardzo — są najczęściej niekompetentni.

— Czy Pan mnie może zahipnotyzować?

— Pani mnie także...

— To znaczy, że hipnozy można się nauczyć? Sądziłam, że to dar wrodzony.

— Stąd biorą się nieporozumienia. Nie jest to żaden dar wrodzony. Jest to zwyczajna, stosunkowo łatwa do opanowania umiejętność. Tak łatwa, że jest to aż niebezpieczne. W ramach szkolenia psychoterapii Medyczne Centrum Szkolenia Podyplomowego organizuje kursy. Do tej pory jest w Polsce przeszkolonych ok. 200 osób. Lekarzy i psychologów.

— Można robić operacje pod hipnozą, we śnie...

— Hipnoza nie ma nic wspólnego ze snem. To jest po prostu stan bardzo intensywnej koncentracji na drugiej osobie. Takiej jak np. „zaczytanie się" — burza huczy, ktoś wchodzi, wychodzi, a człowiek pochłonięty lekturą nie wie, co się naokoło dzieje.

Można stosować tzw. hipnonarkozę. Za pomocą odpowiednio dobranych sugestii można doprowadzić do znieczulenia. Bez hipnozy taka sugestia nie zadziała. Znieczulenie utrzyma się tak długo, jak długo trwać będzie hipnoza. Hipnotyzer musi cały czas nad tym pracować. To jest to samo, co anestezja farmakologiczna. Anestezjolog też obserwuje reakcję i utrzymuje pacjenta w stanie znieczulenia. To samo może robić hipnotyzer. Hipnoanestezję stosuje się jednak niechętnie, bo lepiej można przewidzieć reakcję na substancję farmakologiczną niż na działanie hipnotyzera. A przede wszystkim — to lepiej działa na wyobraźnię chirurga. Czuje się on pewniej. Nie obawia się, że pacjent mu nagle siądzie na stole operacyjnym.

— A czy w hipnozie można zmusić pacjenta do zrobienia czegoś, czego sobie nie życzy?

— Wróćmy do tego, czym jest hipnoza. Nie ma w niej zniewolenia hipnotyzowanego przez hipnotyzera. Nie ma narzucania woli hipnotyzowanemu. Hipnotyzer nie może z hipnotyzowanym zrobić niczego takiego, czego ten by sobie nie życzył. To jest pomoc w uzyskaniu tego, czego hipnotyzowany chce. Jeżeli pani np. ma świadome lub nieuświadomione pragnienie zabicia kogoś, jeśli ten ktoś panią zahipnotyzuje i powie: zabij! to pani może to zrobić. Ale musi pani tego chcieć, inaczej nikt pani do tego nie zmusi.

— Rozmowa przybiera niebezpieczny obrót. Mam jeszcze pytanie: Czy hipnozą można wyeliminować ból, na przykład ból głowy?

— Na czas hipnozy na pewno, ale czy na długo? To zależy od przyczyny bólu głowy. Bo jeżeli ból głowy pochodzi ze stanu skurczowego naczyń, to można naczynia rozkurczyć i ból ustąpi. Ale to mało skuteczne, krótkotrwałe działanie objawowe.

— Czy nie warto jednak przynajmniej na krótko przynosić ludziom ulgę?

— Oczywiście, tak. Ale ci, którzy by to mieliby robić, muszą doskonale znać fizjologię, patologię zaburzeń, z którymi chcą się uporać. Dlatego nie wolno tego robić niekompetentnie, bo można spowodować nieprzewidziane, niedobre skutki. Dlatego uparcie wracam do tego, że hipnoza nie jest „zabawą" obojętną, dlatego unikam informacji „instruktażowych".

Dziękuję za rozmowę.

HELENA NOSKOWICZ

Uchwała XI Plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR potwierdza wolę kontynuacji dzieła odnowy socjalistycznej, zapoczątkowanego na VI Plenum KC. Odnowie tej zagraża nasilający się kryzys polityczny, społeczny i gospodarczy. Podejmowane dotychczas środki opanowania kryzysu nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Stale pogarsza się stan gospodarki, komplikuje się coraz bardziej sytuacja polityczna, potęgując zagrożenia o charakterze kontrrewolucyjnym dla istnienia ustroju socjalistycznego w Polsce. Destabilizacja państwa i gospodarki podrywa pozycję Polski jako wiarygodnego partnera na arenie międzynarodowej, narusza jej dobre imię i pozycję we wspólnocie państw socjalistycznych.

Komitet Centralny zapoznał się z oceną sytuacji oraz zaaprobował kierunki działań zawarte w referacie Biura Politycznego, przedstawionym na plenum i uznaje je za obowiązujące wytyczne dla całej partii.

1. wszyscy członkowie partii, wszyscy Polacy muszą być świadomi historycznej odpowiedzialności, jaka spoczywa obecnie na naszym państwie i narodzie. Od tego, czy Polska będzie nadal silnym państwem socjalistycznym, zależeć będzie bezpieczeństwo granic, niepodległość i suwerenność Polski, a także układ sił w Europie i na świecie.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stwierdza, że:

- **Polska była, jest i pozostanie państwem socjalistycznym, wnoszącym znaczący wkład w umacnianie wspólnoty socjalistycznej, w utrwalanie pokoju i postępu społecznego;**
- **Przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim jest kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej, gwarantuje niepodległość i bezpieczeństwo kraju oraz stwarza korzystne warunki rozwoju Polski;**
- **Umacniać będziemy współdziałanie polityczne i wojskowe w ramach Układu Warszawskiego. Zdecydowanie rozwijać będziemy wzajemnie korzystną współpracę w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, zmierzając do pogłębienia socjalistycznej integracji gospodarczej;**
- **Nadal gotowi jesteśmy współdziałać z państwami o odmiennych ustrojach społeczno-gospodarczych w utrwalaniu pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.**

W ostatnich miesiącach bratnie partie krajów socjalistycznych niejednokrotnie przejawiały zrozumienie dla podjętego przez nas programu reform, okazywały daleko idącą pomoc, a równocześnie wyrażały niepokój z powodu narastania objawów anarchii i wzmagania ataków na socjalizm.

Z zaufaniem odnosimy się do opinii i wniosków bratnich partii w kwestiach dotyczących żywotnych interesów międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza obrony socjalizmu. W tym też duchu Komitet Centralny PZPR przyjął list KC KPZR, otwarty i nacechowany troską o rozwój sytuacji w Polsce, o zachowanie podstawowych wartości socjalizmu w naszym kraju.

Komitet Centralny PZPR stwierdza zgodność obu partii w ocenie aktualnej sytuacji w naszym kraju i daje temu wyraz w niniejszej uchwale. Wraz z tym potwierdzamy z całym zdecydowaniem wolę konsekwentnego działania naszej partii na rzecz socjalizmu.

2. Komitet Centralny PZPR przyjął polityczne metody rozwiązywania konfliktów społecznych jako generalną linię działania partii. Na V plenarnym posiedzeniu opowiedział się za tworzeniem nowych związków zawodowych. Linia usunęła groźbę niebezpiecznego zaostrzenia się konfliktu społecznego. VI Plenum KC PZPR zapoczątkowało proces odnowy w partii i demokratyzacji życia społecznego, reformowania gospodarki. Polityka partii i rządu realizująca linię porozumienia społecznego i reform jest wciąż zakłócana przez siły wrogie socjalizmowi. Prowadzą one kampanie polityczne, zagrażające stabilizacji państwa, jego bezpieczeństwa i suwerenności. Siły te mają na celu przechwytywanie władzy i obalenie socjalizmu.

Komitet Centralny uznaje za niezbędne użycie wszystkich koniecznych środków, aby tym wrogim działaniom położyć kres.

3. Komitet Centralny stwierdza, że głównym gwarantem urzeczywistniania linii socjalistycznej odnowy jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jej ideowa jedność i zwartość organizacyjna, aktywność wszystkich członków i ogniw partii, jest kluczem do przezwyciężenia głębokiego kryzysu społecznego.

Trwająca w partii kampania sprawozdawczo-wyborcza dowodzi, iż zdecydowana większość członków i kandydatów PZPR pragnie umacniać naszą partię, jej jedność ideowo-polityczną na gruncie leninowskich, demokratycznych norm życia wewnątrzpartyjnego. Jednocześnie ujawniają się w partii tendencje, rozłamowe, godzące w jej marksistowsko-leninowski charakter i zwartość organizacyjną, podejmowane są próby działalności frakcyjnej. W związku z tym Komitet Centralny PZPR:

- Zdecydowanie odrzuca rewizjonistyczne koncepcje likwidacji kierowniczej roli partii, sprowadzenia jej funkcji przewodniej wyłącznie do sfery ideowo-moralnej, pozbawienia jej instrumentów władzy politycznej. Stanowi to główne niebezpieczeństwo. Jednocześnie KC podkreśla konieczność przezwyciężania poglądów i postaw zachowawczych, utrudniających odbudowę więzi partii z masami,
- Przypomina o obowiązku każdego członka partii, wszystkich organizacji i instancji partyjnych bezwzględnego przestrzegania statutu PZPR. Przypadki jego naruszania należy konsekwentnie rozliczać w POP oraz przez instancje i komisje kontroli partyjnej;
- Stwierdza, że odbywające się obecnie wojewódzkie konferencje wyborcze powinny odbywać się zgodnie z „tymczasowym regulaminem wyborów władz i delegatów w PZPR", uchwalonym przez IX Plenum KC. Komitet Centralny dopuszcza możliwość wyboru I sekretarzy bezpośrednio przez konferencje partyjne;
- Stwierdza, że ograniczanie biernego prawa wyborczego w wyborach władz i delegatów jest sprzeczne ze statutem PZPR i narusza demokratyczne zasady życia wewnątrzpartyjnego;
- Postanawia, iż delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zostaną uznani jedynie ci towarzysze, którzy zostali wybrani zgodnie z zasadami przyjętymi przez X Plenum KC.

Komitet Centralny odnosi się pozytywnie do inicjatyw podstawowych organizacji partyjnych, dotyczących współpracy i aktywizacji różnych środowisk. Stwierdza jednocześnie, że te porozumienia poziome, które nie przestrzegają zasad centralizmu demokratycznego i tworzą własne, niezależne od statutowych organów partii, ośrodki kierownicze oraz normy działania, traktowane będą jako działalność frakcyjna. Dlatego też Komitet Centralny wzywa do zaniechania takiego działania. Instancje partyjne powinny wspierać to stanowisko swoimi decyzjami określonymi przez statut partii.

Komitet Centralny stwierdza, że stosunek do uchwały XI Plenum KC, aktywny udział w jej realizacji każdego członka i kandydata partii stanowi niezbędne potwierdzenie członkostwa w PZPR.

4. Komitet Centralny PZPR wzywa rząd PRL i wszystkie organa państwowe, stojące na straży prawa, do pełnej ochrony państwa, jego instytucji i przedstawicieli, przeciwdziałania wrogiej propagandzie, anarchii i samowoli. Dla ochrony socjalizmu i praw obywatelskich należy podjąć zdecydowane kroki przywracające spokój i ład społeczny oraz normalną pracę zakładów i instytucji. Władze administracyjne, organa Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa oraz wymiaru sprawiedliwości powinny wykorzystać wszystkie dostępne możliwości dla wypełniania swych obowiązków wobec państwa i obywateli. Jest to nieodzowny warunek przywrócenia praworządności. Rząd podejmie w tym celu niezbędne przedsięwzięcia.

Ochrona wolności i bezpieczeństwa obywateli wymaga przestrzegania prawa zarówno przez organa państwowe, organizacje społeczne, jak i każdego obywatela.

5. Komitet Centralny wyraża uznanie dla kadr kierowniczych wszystkich szczebli, aktywu i aparatu partyjnego, które ofiarnie zaangażowały się w proces socjalistycznej odnowy. Stojąc na stanowisku konsekwentnego rozliczenia winnych popełnionych błędów i deformacji oraz wykorzystywania stanowisk, uznaje jednocześnie za niedopuszczalne wywieranie presji na kadrę kierowniczą, rozpowszechnianie oszczerstw pod adresem uczciwych ludzi. Komitet Centralny poleca instancjom i organizacjom partyjnym oraz instytucjom władzy państwowej podejmować otwartą i skuteczną obronę kadr kierowniczych oraz okazywać pomoc w wypełnianiu przez nie obowiązków.

Stoimy na stanowisku, że polityka kadrowa stanowi istotny element sprawowania przez partię jej kierowniczej roli.

6. Prasa, radio i telewizja mają obowiązek rzetelnego informowania społeczeństwa, nie tylko odzwierciedlania, ale i kształtowania opinii publicznej zgodnie z interesem społeczeństwa i socjalistycznego państwa.

Komitet Centralny wzywa wszystkich dziennikarzy partyjnych do rzetelnego prezentowania linii politycznej partii. KC zobowiązuje dziennikarzy — członków partii do samooceny swojej działalności i wyprowadzenia rzetelnych wniosków z krytyki, z jaką środki masowego przekazu spotkały się na Plenum.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne i Sekretariat KC do podjęcia w trybie pilnym wszystkich niezbędnych działań politycznych i organizacyjnych, dokonania oceny kadr dziennikarskich oraz podjęcia decyzji kadrowych, służących zapewnieniu realizacji linii partii i państwa socjalistycznego przez prasę, radio i telewizję.

Ważnym zadaniem w działalności ideologicznej i propagandowej jest konsekwentne przeciwstawianie się przejawom antyradzieckości, wypaczaniu najnowszej historii Polski, rehabilitacji burżuazyjnych koncepcji politycznych, nihilistycznemu stosunkowi do Polski Ludowej.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne, Sekretariat KC oraz wszystkie instancje partyjne do stałego inspirowania i kontrolowania działalności partyjnych i państwowych środków masowego przekazu tak, aby ich działalność odpowiadała linii VI Plenum, odpowiadała żywotnym interesom partii i kraju.

Komitet Centralny zwraca się do NK ZSL i CK SD oraz organizacji społecznych skupionych w FJN o podjęcie podobnych, niezbędnych kroków w odniesieniu do działalności podległych im ośrodków prasowych.

Zawsze racje partii, racje kraju muszą dyktować codzienną linię postępowania dziennikarzy — członków partii.

Komitet Centralny podkreśla rolę i odpowiedzialność Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC, POP w redakcjach, wydawców prasy partyjnej, kierownic. i radia i telewizji, organów kontroli prasy za działalność zgodną z linią VI i kolejnych Plenów KC.

7. Komitet Centralny, uznając wielkie znaczenie ruchu zawodowego dla umocnienia socjalizmu w naszym kraju, potwierdza stanowisko zajęte na VIII Plenum. Komitet Centralny PZPR oczekuje, że cały ruch związkowy spełniać będzie (tak jak już czyni to szereg związków zawodowych), statutowe zadania ochrony interesów zawodowych ludzi pracy, wyrażać ich opinię i potrzeby, aktywnie rozwijać inicjatywy dla pomnażania dochodu narodowego, uczestniczyć w procesie socjalistycznej odnowy w Polsce. Partia jest zainteresowana w umocnieniu robotniczego nurtu w „Solidarności", stojącego na gruncie pryncypiów ustroju socjalistycznego.

Rząd i organa porządku publicznego — w oparciu o obowiązujące prawo — powinny wyciągnąć konsekwencje w stosunku do wszystkich osób prowadzących działalność godzącą w podstawowe interesy państwa i narodu, a w szczególności:

- druku i kolportażu pism i ulotek o treściach antysocjalistycznych, zachęcających do naruszania ładu i spokoju społecznego;
- inspirowania kampanii antyradzieckiej, godzącej w najżywotniejsze interesy i sojusze Polski;
- ataków na kadrę kierowniczą, pracowników państwowych i partyjnych oraz stronnictw politycznych;
- nawoływania do niepodporządkowywania się obowiązującym przepisom prawa oraz decyzjom organów państwowych.

Komitet Centralny stwierdza, że strajki i akcje protestacyjne pogłębiają kryzys, wzmagają napięcie społeczne i podważają realność porozumień społecznych. Niedopuszczalne są strajki polityczne.

✲

Towarzysze! Członkowie i Kandydaci PZPR! Toczy się walka o losy socjalizmu i narodu, o pokój wewnętrzny i pokojowe wyjście z kryzysu. Toczy się walka o odnowę i umocnienie partii. Partii, którą ukształtowała walka pokoleń klasy robotniczej i najlepszych synów narodu polskiego. Partii, która przewodziła lewicy polskiej w walce z okupantem hitlerowskim i o socjalistyczny kształt naszej ojczyzny. Partii, której polityka skutecznie gwarantowała narodowi polskiemu przez 36 lat pokój i niepodległość.

Do Nadzwyczajnego IX Zjazdu pozostało 5 tygodni. Komitet Centralny PZPR w imię nadrzędnych racji naszej ojczyzny wzywa do zespolenia szeregów, do zachowania jedności ideowej i politycznej naszej partii, do konsekwentnej realizacji linii socjalistycznej odnowy, do ofensywnych działań przeciwko wrogom.

Komitet Centralny PZPR zwraca się z gorącym apelem do klasy robotniczej i całego społeczeństwa, do sojuszniczych stronnictw politycznych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, do ruchu zawodowego, organizacji młodzieżowych, do wszystkich sił skupionych we Froncie Jedności Narodu o poparcie linii partii, o aktywne działanie na rzecz realizacji uchwały XI Plenum.

KOMITET CENTRALNY PZPR
Warszawa, dnia 10 VI 1981 r.

pocztylion echa

Ile ich jest?

M.K. Czy „Pocztylion" mógłby mnie poinformować ile obecnie w naszym kraju jest organizacji młodzieżowych? Słyszałam, że ponad 200.

No, 200 to chyba lekka przesada! Z tych najbardziej liczących się to: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Socjalistyczny Związek Studentów Polskich oraz nowe: Związek Młodzieży Wiejskiej, Niezależne Zrzeszenie Studentów i Związek Młodzieży Demokratycznej. Innych kilkadziesiąt mniejszych organizacji działa w różnych środowiskach młodzieżowych. Szczegóły znajdzie Pani w tygodniku „Panorama" nr 18 z 3 maja br. w artykule Jolanty Trojanowskiej „Vademecum Ruchu Młodzieżowego". Do wglądu m. in. w archiwum „Echa Krakowa" ul. Wiślna 2, II piętro, lub w czytelniach czasopism, bibliotek publicznych. (ms)

W wysokości podstawowej

A.R. Jestem emerytem od 1977 r. i pobieram emeryturę — łącznie z dodatkiem za odznaczenie — w wysokości 6000 zł. Na utrzymaniu mam żonę, która nie pracuje zawodowo, a w październiku ub. r. ukończyła 50 lat życia. Czy przysługuje mi na nią dodatek i w jakiej wysokości?

Jeśli żona Pana ukończyła 50 lat i pozostaje na jego wyłącznym utrzymaniu — dodatek taki przysługuje. Aby go uzyskać należy w ZUS (Pędzichów 27, Wydz. Rent) złożyć wniosek o przyznanie świadczenia. Jego miesięczna wysokość wyniesie 70 zł, gdyż średnia dochodów na członka rodziny przekracza miesięcznie 2000 zł (emerytura Pana wynosi 6000 zł) — dodatek będzie więc wypłacany w wysokości podstawowej. (mar)

Obozy językowe

K.S. Uczę się języka angielskiego. W czasie wakacji chciałabym wyjechać na obóz lingwistyczny. Kto w Krakowie zajmuje się organizacją takich obozów?

Obozy językowe dla młodzieży organizuje Spółdzielnia Lingwista-Oświata. Informacje na ten temat uzyska Pani w punkcie przyjęć Spółdzielni przy ul. Krowoderskiej 19, tel. 279-99, w godz. 10—17.30.

(ms)

Drogą nieprocesową

Zofia L. Jestem właścicielką połowy domku jednorodzinnego, właścicielem drugiej połowy jest ktoś inny, również tam zamieszkały. Zaistniały między nami spory co do korzystania z pewnych pomieszczeń (garaż, szopa, sutereny itp.). Wydział Spraw Lokalowych odmawia zajęcia się sprawą, twierdząc, że domek jest wyłączony spod kwaterunku.

Wydział Spraw Lokalowych ma słuszność. Przy braku polubownych uzgodnień między współwłaścicielami pozostaje tylko droga sądowa, tzw. nieprocesowa. Do Sądu Rejonowego powinna Pani złożyć wniosek o uregulowanie korzystania ze wspólnej nieruchomości. (JP)

Do 5000 zł

E.K. W jednym z ostatnich numerów „Echa" pisaliście o podwyżkach rent i emerytur, nie wspominając nic o emerytach z roku ub. Ja np. przeszłam na emeryturę w lipcu ub. r. i sprawa podwyżki żywo mnie interesuje...

Renty i emerytury przyznane w roku ub. nie zostały objęte podwyżką ani wg rozporządzenia z września ub. r. ani też — z grudnia ub. r. jeśli kwota świadczenia przekraczała 5000 zł. Wynika z tego, iż Pani emerytura wysokość tę osiągnęła. Jeśli nie, i dopuszcza Pani możliwość pomyłki — radzimy sprawę wyjaśnić bezpośrednio w Wydz. Rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Odznaka „Przyjaciela m. Krakowa"

P.K. Posiadam legitymację odznaki „Przyjaciela miasta Krakowa". Gdzie mógłbym wykupić przysługującą mi odznakę?

Odznakę „Przyjaciela m. Krakowa" można wykupić w Kole Grodzkim PTTK, ul. Warszawska 11, codziennie oprócz sobót w godz. 15—19.

Praca dla płetwonurka?

A. N. W czasie odbywania służby wojskowej zdobyłem uprawnienia płetwonurka II klasy. Teraz chciałbym pracować w tym zawodzie. Która instytucja zajmuje się zatrudnianiem specjalistów tego rodzaju?

Jak dowiedzieliśmy się w Zarządzie Wojewódzkim LOK w Krakowie, wszelkie informacje na temat możliwości zatrudnienia płetwonurków można uzyskać w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia i Sportów Wodnych LOK, ul. Garbarska 13, codziennie w godz. 8—15. (ms)

Jeszcze o malowaniu

S.O. i J.M. Mam dwa pytania: a) Kto ma obowiązek malowania okien w domach i b) Czy wolno zamykać bramę posesji o godz. 20?

Ad a) Ponieważ do poprzedniej informacji na ten temat wkradła się nieścisłość, wyjaśniamy: malowanie olejne drzwi i okien z obu stron (od wewnątrz i na zewnątrz), należy do obowiązków lokatorów. Ad b) Do powinności dozorców należy zamykanie na noc bram (drzwi) wejściowych na teren nieruchomości, w godzinach od 23 do 5 rano. Nadzór nad wykonywaniem zadań dozorcy sprawuje administracja, gdzie ew. należy zgłaszać skargę za samowolne zamykanie bramy o godz. 20. (zb)

Nie Pocztylion, ale lekarz

H.K. Proszę o informację w sprawie renty inwalidzkiej. W PRL mam przepracowane 30 lat, stan mojego zdrowia nie jest najlepszy szczególnie po operacji dwunastnicy. Poza tym wzrok mój stale się pogarsza. Jakie mam szanse na uzyskanie renty, ew. której grupy...

Listy tego typu kierowane są często do Pocztyliona, który mimo najlepszych chęci nie jest w stanie udzielić odpowiedzi. Mogą to uczynić jedynie lekarze i to po szczegółowym zapoznaniu się z przebiegiem choroby pacjenta i po jego zbadaniu. Radzimy Panu porozumieć się z lekarzem pod którego opieką stale Pan pozostaje w sprawie ew. skierowania na komisję lekarską do spraw orzekania o inwalidztwie. (mar)

Grzybnia ogólnie dostępna

M.B. Proszę mnie poinformować, gdzie w województwie m. krakowskim mogę nabyć grzybnię pieczarek dla założenia hodowli na własny użytek? Słyszałem, że sprzedawana jest tylko producentom, którzy zawrą umowę kontraktacyjną.

Nic podobnego. Grzybnia pieczarek jest do nabycia w sklepach nasiennych Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej — bez żadnych ograniczeń. Aktualnie dysponuje nią np. „Dom Ogrodnika" przy pl. Imbramowskim. (hs)

To miało trwać raptem tydzień

(Dokończenie ze str. 4)

debiutował niedawno jako satyryk Andrzej Pacuła...

— Skąd Wy ich wszystkich bierzecie?

— Tutaj jakoś ludzie ciągną. Pani inżynier Danusia Kulawik — śpiewa, tańczy, wygłupia się cudownie. Jest „Biedronka" czyli dyplomowana pianistka Maryna Barfuss. Występuje czasami Alicja Bienicewicz, Ewa Wnukowa dojeżdża z Warszawy. Zbyszek Lampart — gra. Spóźnia się zawsze, ale jest, skrzypek z Capelli Cracoviensis — Andrzej Klinke. Naszym szefem organizacyjnym jest Piotr Ferster, znakomicie zmagający się z nami w tej trudnej roli — już od 8 lat...

— Wieloletni organizator piwnicznego życia artystycznego Michał Roniker — został dyrektorem „Estrady"...

— A tak! I teraz wspólnie będziemy organizować jubileusz!

— Dorobiła się też „Piwnica" swego Klubu, któremu szefuje Franek Fotygo a niebagatelną rolę w tworzeniu atmosfery ma i barek z prawdziwego zdarzenia... Kim są ludzie, których tu zawsze pełno?...

— Przyjaciele „Piwnicy" lubiący tę atmosferę, nawet jak nie ma programu. Zawsze związani byli z nami ciekawi ludzie jak Janina Garycka, Joanna Roniker (wspierająca nas literacko), Marek Rostworowski, Franciszek Studnicki, Jerzy Turowicz. Bywa często wierny przyjaciel Edek Wrona, Staszek Kolber, wpada Jerzy Gościk, a „cerberuje" — Zygmunt Kwinta.

— Jak myślisz, Piotrze, jak długo jeszcze będzie istnieć „Piwnica"?

— Myślę, że jeszcze przez rok, choć zawsze byłem przekonany że jeszcze tylko przez tydzień.

— A więc znając Cię, umawiam się z Tobą jeszcze na kilkanaście jubileuszowych rozmów...

BARBARA NATKANIEC

echo KRAKOWA NOTES REPORTERA

KOMITET UCZELNIANY PZPR Akademii Ekonomicznej i Krakowski Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KK PZPR przygotowały konferencję teoretyczno-ideologiczną stanowiącą rozwinięcie partyjnej dyskusji środowiska krakowskiego przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem Partii. Uczestnikami konferencji będą krakowscy delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, aktyw partyjny Krakowa, ekonomiści z zakładów pracy, pracownicy nauki krakowskich uczelni. Podstawą do dyskusji będą referaty: doc. Jana Knapika **„Kierunki i uwarunkowania reformy systemu gospodarczego PRL"**, doc. Edwarda Łukawera **„Strategiczne problemy polityki ekonomicznej w świetle obecnego kryzysu"**, dr Jerzego Hausnera **„Przewodnia rola PZPR w zakresie funkcjonowania i rozwoju ekonomiki"**. Konferencja rozpocznie się 16 czerwca o godz. 9 w nowej auli Akademii Ekonomicznej przy ul. Rakowickiej 27. (jb)

*

WCZORAJ w Domu Technika NOT odbyło się spotkanie absolwentów Akademii Górniczej z lat 1919—1926. Warto dodać w tym miejscu, że do dzisiaj żyje jeszcze 120 inżynierów górniczych, będących pierwszymi absolwentami dzisiejszej Akademii Węgla i Stali. AGH należy do nielicznych uczelni, gdzie od lat kontynuowane i starannie pielęgnowane są tradycje koleżeńskich zjazdów. (jb)

*

ŻOŁNIERZE kierowani przez st. sier. **Tadeusza Masa** pomagali w przygotowaniu sprzętu rolniczego do prac agrotechnicznych w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kościelnikach. St. szer. **Kazimierz Stromke** (kierowca mechanik), st. szer. **Andrzej Zych** (elektryk) oraz st. szer. **Czesław Gniecki** (spawacz) naprawiali dwie glebogryzarki, wyremontowali kilka skrzyń ładunkowych do przyczep ciągnikowych, obudowali dwie kabiny ciągnikowe, usprawnili nysę. W Warsztatach jednostki wyremontowano 8 ciągników.

JUŻ PO RAZ ÓSMY krakowscy akwaryści — miłośnicy i hodowcy ryb akwaryjnych prezentują swoje eksponaty i zdobycze w hallu Teatru „Bagatela". W tym roku kolekcja została poświęcona głównie pielęgnicom — temu gatunkowi ryb, który już od dawna stał się zainteresowaniem miłośników podwodnego wspaniałego świata. Są również całkiem nowe gatunki ryb.

Zbiory akwarystyczne dopełnia w tym roku kolekcja „podmorskich trofeów Akademickiego Klubu Podwodnego „Krab". Wystawa czynna będzie do 21 czerwca.

Już od dziś

Zaproszenie na „Dni Krakowa"

PIĄTEK — 12 CZERWCA

Park Jordana, od godz. 10.00 — Raj Dziecka. — Uroczyste otwarcie nowego placu zabaw dla dzieci, konkurs malowania kredą na asfalcie, dyliżans konny, konkurs malarski, giełda młodych kolekcjonerów, koncerty piosenki i wiele innych atrakcji, podobnie jak 13 i 14 VI;

godz. 17 — premiera w Amfiteatrze Parku: „Historia o porzuconej lalce" w wykonaniu Teatru „Groteska" (to samo 13 i 14).

Błonia — Wesołe miasteczko, Cyrk „Arlekin", kino „Non-stop" dla dzieci w Namiocie (g. 10—12, 14—16).

Sala widowiskowa KS Korony — godz. 18 — „Cztery miłości" spektakl PWST z Białegostoku (do 15 VI).

Namiot Teatru STU na Błoniach — g. 18 i 20.30. Występy Alicji Majewskiej i „Music Market" (to samo 13 czerwca).

Barbakan — godz. 21 (do 16 VI) recitale zespołu „Pod Budą".

Namiot Cyrku „Arlekin" — godz. 23 (12 i 13 VI) — Rewia Variete.

SOBOTA — 13 CZERWCA

Całodzienny cykl imprez dla dzieci w Parku Jordana. Spektakle teatralne, operowe i muzyczne — zgodne z repertuarem. Teatr „Groteska" — godz. 17 (13 i 14 VI) — „Kot w butach". Teatr STU — godz. 19 (12 i 13 VI) — „Ogród rozkoszy".

NIEDZIELA — 14 CZERWCA

Rynek Główny — godz. 16 — Intronizacja Króla Bractwa Kurkowego. Od godz. 15.30 — pochód Bractwa przejdzie ul. Floriańską do Rynku.

Plac na Stawach — g. 16—22 Bal dla wszystkich z „Andrusami".

PONIEDZIAŁEK — 15 CZERWCA przynosi początek pokazów „Umarłej klasy" Tadeusza Kantora. To niezwykła okoliczność z której należy skorzystać. Spektakle o godz. 19 w dniach 15—21 (oprócz 18) w sali Klubu Sportowego „Cracovia" ul. Manifestu Lipcowego 27.

Przypominamy także, że w krakowskich teatrach trwa przegląd spektakli ph. 200 lat Sceny Narodowej w Krakowie. Bilety w kasach. W dniach 15, 16, 17 — koncerty w amfiteatrze przy Polskim Radio ul. Szlak 71. Szczegóły — w afiszach.

Do amfiteatru

Polskie Radio zaprasza na kilka wieczornych koncertów do amfiteatru przy ul. Szlak 71, i tak 15 i 16 czerwca o godz. 21 prezentować się tam będzie Marek Grechuta z zespołem „Anawa", Renata Kretowna, Nina Repetowska i Grażyna Auguścik z kwartetem Zbigniewa Książka. 17 czerwca — recital Leszka Długosza.

Zaproszenia wydaje sekretariat PR, ul. Szlak 71 i na pewno warto z nich skorzystać...

(bn)

„Andrusy" zapraszają na „Bal na Stawach"

Słynny „Makino" czyli Aleksander Kobyliński i zespół „Andrusy" znani są mieszkańcom Krakowa. Zespół istnieje przecież już 7 lat, ma na swym koncie ponad 2000 koncertów na terenie całej Polski. Związany od lat organizacyjnie z Krakowską Estradą dopiero teraz ma warunki, by stać się reprezentacyjnym Zespołem Folkloru Miejskiego a nie kapelą podwórkową...

„Andrusy" zapraszają nas w najbliższą niedzielę (godz. 16—22) na Wielki Bal na placu Na Stawach! Będzie pewnie dużo śmiechu, kramów, straganów, będzie wielka ludowa zabawa na Zwierzyńcu. Podobno ma być za darmo piwo beczkowe!!! A wszystko to z okazji Dni Krakowa! (bn)

Lustracja Dworca potwierdziła słuszność idei schroniska dla bezdomnych

Kraków Główny. Północ. Na ławkach peronów i dworca pomęczeni, śpiący ludzie. Jedni oczekują na pociąg, dla innych — dworzec jest domem. Tobół pod głową stanowi cały dobytek, twarda ławka jest łóżkiem. Zbudzeni ze snu mrugają oczyma, kuląc się niczym zaszczute zwierzęta. Albo stają się agresywni, co komu do nich?

Skąd wzięli się tutaj ci starzy, zaniedbani, schorowani ludzie? Całej prawdy nie poznamy nigdy, czy jest ona zresztą potrzebna? Jedno pozostaje faktem — dom noclegowy, schronisko dla bezdomnych, przytułek, jakkolwiek to nazwiemy jest potrzebny. Potwierdziła to w pełni lustracja na Dworcu Gł., potwierdziły wypowiedzi tych, którzy znają zjawisko na co dzień...

Plut. MO Marian Molik, kpr Zb. Wróbel, kpr. Krzysztof Stefani patrolujący Dworzec: *...Uważamy, że takie schronisko byłoby dobre. Teraz tych ludzi i tak jest mniej — wiadomo, lato, ciepło. Ale jesienią, zimą... Cóż z tego, że się ich budzi i przepędza? Za chwilę są tutaj znowu, nie mają się gdzie podziać...*

I sekretarz OOP Stacji Kraków Gł., Krzysztof Ryś:... *To co się dzieje na krakowskim Dworcu jest skandalem. Albo są złe przepisy, albo źle działają służby odpowiedzialne za te dziedziny życia. Uważam, że schronisko dla bezdomnych byłoby jakimś wyjściem. Jakimś — bo nie rozwiąże całego problemu...*

Istotnie. Lustracja potwierdziła, że Dworzec jest schroniskiem tułaczy, ale i bazą marginesu społecznego. Pijani — często po „setce" wody brzozowej, brudni, śpiący na podłodze ludzie, budzą obrzydzenie i — mimo wszystko — współczucie. Jedno ma się życie i tak to życie marnować? Ale to już inna sprawa, inne zadanie do rozwiązania...

*

W lustracji Dworca Gł., zorganizowanej przez Wydz. Zdrowia i Opieki Społ. UM udział wzięli: z-ca dyr. Wydz. Stefania Siudut, dyr. Domów Opieki Społecznej pp Józef Kmiecik i Tadeusz Kończakowski, przedstawiciele MO, dziennikarze prasy, radia i tv

(mar)

Karty MPK za 100 zł także dla seniorów

Przed paroma miesiącami zamieściliśmy materiał pt. „Czemu nie ułatwić życia emerytom i rencistom", w którym postulowaliśmy — powodowani sygnałami od naszych starszych Czytelników, by MPK w Krakowie zezwoliło emerytom i rencistom na wykupienie kart miesięcznych za 100 zł na całą sieć komunikacyjną (oprócz linii pośpiesznych i rekreacyjnych). Udowadnialiśmy, że praktycznie każdy z seniorów, opłacający za przejazd bilet ulgowy 50 gr, musiałby dzień w dzień wykonywać ponad 6—8 przejazdów, by MPK do interesu dopłacało. A inaczej na tym zarabia. Zresztą w Warszawie już dawno starsi ludzie mogli korzystać z takich kart.

Jak nas informuje MPK, prezydent miasta podjął decyzję w dniu 29 maja br., dopuszczającą możliwość korzystania z biletów miesięcznych za 100 zł przez emerytów i rencistów. Tak więc nasz postulat zgłoszony w imieniu Czytelników został pomyślnie załatwiony. Dziękujemy.

(ja)

Przegląd słuchowisk

13 i 14 CZERWCA o godzinie 16 w salach Klubu Stowarzyszenia Dziennikarzy „Pod Gruszką" — pierwszy publiczny **PRZEGLĄD SŁUCHOWISK** autorów krakowskich. Usłyszymy utwory: Leszka Elektorowicza, Ireny i Juliana Kawalców, Jalu Kurka, Stanisława Lema, Marka Sołtysika, Stanisława Stanucha, Jana Józefa Szczepańskiego i Krystyny Szlagi. Ten gatunek literatury otrzymuje swój ostateczny kształt dzięki sztuce dźwięku: zmusza do skupienia, porusza wyobraźnię, uczy doceniać walor słowa.

Organizatorzy zapraszają sympatyków radia oraz zainteresowanych tą mało rozpowszechnianą formą sztuki na dwudniowe spotkanie.

* **15 bm. o godz. 18-tej** w auli PAN, ul. Sławkowska 17 — Pol. Tow. Farmaceutyczne: dr farm. B. Leszczyłowski — „Sprawa powołania Izby Aptekarskiej", dr farm. J. Pertkiewicz — „Historia Izb Aptekarskich".

Krajowa wystawa psów rasowych

W niedzielę, 14 czerwca w Parku im. dr H. Jordana przy al. 3 Maja od godz. 9 do 16.30 trwać będzie Krajowa Wystawa Psów Rasowych. Organizatorem jest Zarząd Oddziału Krakowskiego Kynologicznego. Jak dotąd na wystawę zgłoszono ponad 900 psów i suk 72 ras. Będzie okazja zobaczenia pierwszy raz w Krakowie m. in. Bobtaili (owczarków staroangielskich), Briardów — owczarków starofrancuskich i długowłosych Bernardynów. Sędziowie kynologiczni oceniać będą psy na 25 ringach. Tradycyjnie odbędzie się pokaz na ringu „Dziecko i pies", pokaz amatorskiej tresury i wybór najpiękniejszego psa i suki Krakowa. Dochód z wstępów przeznacza się częściowo na rozbudowę terenu zabaw dla dzieci w Parku im. dr H. Jordana.

(j.r)

Cyrk zostaje

Goszczący od kilku tygodni w Nowej Hucie Cyrk „Arlekin" przeniósł się ze swoimi namiotami i wozami na miejsce najbardziej godne i uświęcone wieloletnią tradycją cyrkową — na Błonia. Galowa premiera dzisiaj o godz. 19.

Cyrk „Arlekin" zaprasza bezpłatnie na swoje spektakle dzieci z Państwowych Domów Dziecka. (jb)

NOTATNIK KRAKOWSKI

Sezon koncertowy 1980/81 dobiegł już właściwie końca. Rozpoczynają się natomiast Dni Krakowa, w których krakowskie instytucje muzyczne mają swój ważny udział. I tak dzisiaj (12 VI), w dniu inauguracji święta naszego miasta, w sali Filharmonii odbędzie się o godz. 19.30 **recital** doskonałego polskiego pianisty **Piotra Paleczn**ego z bardzo interesującym programem, obejmującym utwory **Brahmsa, Schumanna i Chopina.**

Krakowski Teatr Muzyczny da dwa spektakle na dziedzińcu wawelskim: w sobotę (13 VI) o godz. 21.00 **„Dydonę i Eneasza" Purcella** (świetne przedstawienie!), a w niedzielę (14 VI), także o godz. 21.00 naszą najwybitniejszą narodową operę — **„Straszny dwór" Stanisława Moniuszki.** W poniedziałek (15 VI), o godz. 19.15, w sali Teatru im. J. Słowackiego, kolejny spektakl uroczych **„Poławiaczy pereł"** Bizeta. Na zakończenie Dni Krakowa KTM wystawi w przyszłą sobotę i niedzielę (20 i 21 VI), o godz. 17.00, tym razem **w sali Teatru „Groteska"** przy ul. Skarbowej, bajkę muzyczną dla dzieci **„Jaś i Małgosia" T. Kierskiego.** A w Operetce w dniach 12, 13, 17, 19 i 20 czerwca, o godz. 19.15 — **„Księżniczka czardasza"** Kalmana.

Muzycznym finałem Dni Krakowa będzie w niedzielę (21 VI), o godz. 20.30, **koncert w kościele oo. Bernardynów,** na którym Stanisław Gałoński poprowadzi — z Chórem PFK, Capellą Cracoviensis i solistami — Pasję wg św. Marka J. S. Bacha.

Tego samego dnia, o godz. 17.15, drugi już **Tyniecki Recital Organowy.** Tym razem w świątyni tynieckiego opactwa wystąpią: Wacław Kubicki — organy, oraz chór „Dominanta" Akademii Ekonomicznej w Krakowie pod dyrekcją Zbigniewa Ciuraby. (aw)

Zmiany w ruchu

Podczas odbywających się „Dni Krakowa" od 11 do 21 czerwca nastąpią ograniczenia w ruchu drogowym na niektórych ulicach. 11 czerwca około godziny 17 (Błonia, Manifestu Lipcowego, Straszewskiego, Anny, Szewska i Podwale). 14 bm. od 13 do 17 (plac Na Stawach, Kościuszki, Zwierzyniecka, Franciszkańska, Wiślna, Manifestu Lipcowego, Błonia i Salwator oraz Sienna i Westerplatte). 21 bm. od 14 do 18 (Filarecka, Kościuszki, Zwierzyniecka, Franciszkańska).

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Sekcja Architektury Krajobrazu: mgr inż. arch. M. Swaryczewska — „Zespół pałacowo-parkowy i założenie krajobrazowe w Sancygniowie".

* 18 — Klub „Michałek", ul. Balucklego 9 — Wernisaż wystawy malarstwa Grupy „CHARAKTERY" i Fotogramów Jana Polonka pt. „Kraków — jego ludzie, architektura i przyroda".

* 19 — Park Krakowski — „Stara i nowa poezja Jerzego Harasymowicza. W programie wystąpi J. Harasymowicz i aktorzy. W razie niepogody — impreza w Klubie „Achates", ul. Gzymsików 12 c.

W SOBOTĘ:

* 12 — Kramy Dominikańskie, Galeria DESY, ul. Stolarska 6—10 — otwarcie wystawy rzeźby Wincentego Kućmy.

W NIEDZIELĘ:

* 12 — ZDK, KZS, ul. Zakopiańska 62 — Otwarcie wystawy fotogramów i pamiątek pt. „Martyrologia narodu polskiego i żydowskiego z okresu okupacji w Krakowie".

* 18 — Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35 — Wieczór Teatru Lektora — głosy o Teatrze Rapsodycznym w 40 rocznicę jego powstania.

* 18 — KDK, s. drewniana — J. Gibczyńska — Klechdy Polskie Bolesława Leśmiana.

* 18 — DOK, ul. Mikołajska 2 — Koncert muzyki kameralnej. Wykonawcy: M. Szlezer — skrzypce, A. Godek — klarnet, D. Mroczek — fortepian.

Przyszłam, żeby pomóc nie myślałam, żeby zostać

Dwie niewielkie sale i bufet, w którym nawet w dzisiejszych trudnych czasach można dostać kawę czy herbatę i ciastko. Może dlatego, że jest tu właśnie tak kameralnie, ktoś kto przyjdzie po raz pierwszy, ma ochotę zaglądnąć kolejny raz, i może też dlatego Klub ZNP „Krowodrza" przy ul. Sienkiewicza 27 cieszy się niezmiennie sympatią środowiska nauczycielskiego Krakowa już od 10 lat.

Rozmawiam z Panią BARBARĄ PAWLISZ, zastępcą kierownika Klubu — Co robicie w Klubie poza działalnością czysto towarzyską?

— Ideą Klubu jest zespolenie nauczycieli przede wszystkim naszej dzielnicy ale nie tylko, rozproszonych po różnych szkołach. Danie im możliwości wzajemnej wymiany poglądów, wspólnej oceny dobrej książki, sztuki teatralnej czy filmu, a także odrobiny relaksu.

Natomiast praca bardziej oświatowa to organizowanie rozmaitych spotkań, kursów, a także przede wszystkim działalność stałych zespołów, niektóre z nich razem z Klubem obchodziły 10-lecie istnienia.

— Jakie to są zespoły?

— Znany wszystkim nauczycielom i nie tylko im kabaret „Bekierek", zespół piękna żywego słowa, zespół artystyczno-techniczny, zespół zrzeszający plastyków-amatorów i wiele innych.

— A co robi zespół artystyczno-techniczny, bo rodzaju działalności tamtych łatwo się domyślić.

— Dużo różnych rzeczy, m. in. organizuje kursy dziewiarskie, a także tzw. kursy „z niczego, coś", tzn. uczestnicy zespołu względnie kursu uczą się np. robienia artystycznych wyrobów z rozmaitych odpadów: tkanin, skóry itp.

— Kto przede wszystkim przychodzi do Was?

— Właśnie, poruszyła Pani bardzo istotny problem. Naszą działalnością i w ogóle Klubem interesują się ludzie starsi, natomiast młodzi wykazują bardzo mało zainteresowania, mimo że każdego miesiąca na spotkaniach Społecznej Rady Klubu i przedstawicieli szkół wiele dyskutujemy na temat programu, mimo że wysyłamy indywidualne zaproszenia. Może po prostu młodzi nie mają tyle czasu...

— Od jak dawna pracuje Pani tutaj?

— Od kilku lat. Muszę przyznać, że przyszłam tutaj zwyczajnie na chwilę, żeby pomóc, ani nie myślałam żeby zostać, ale ten Klub to całe życie jego kierowniczki pani Józefy Wertyńskiej, ona wymyśla wszystko, co się tu dzieje, ja nawet uważam, że to ona stworzyła tę sympatyczną atmosferę i ona właśnie obdzieliła swoim entuzjazmem do tego działania także i mnie.

— Dziękuję za rozmowę.

BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA

KIEDY Co gdzie? KIEDY

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
12	13	14
CZERWCA	CZERWCA	CZERWCA
Jana Onufrego	Antoniego Lucjana	Elizy Walerego

TEATRY

Piątek

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Dulle Griet (przedst. od lat 16). **Modrzejewskiej** — niecz. **Kameralny** 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu (abonamenty nieważne). **Bagatela** 19.15 Romek i Julka (wodewil). **Ludowy** 19.15 Romans z wodewilu (gość. wyst Teatru Starego im. H. Modrzejewskiej). **Scena „Nurt"** 18 Mimika czyli nauka sztuki scenicznej. **Muzyczny** (ul. Lubicz 48) 19.15 Księżniczka czardasza. **Park Jordana** — Historia porzuconej lalki (przegl. wid. dla dzieci, prapremiera, abonamenty nieważne). **STU** (al. Krasińskiego 16) 19 Ogród rozkoszy, **Namiot** (ul. Rydla 31) 21 Donkichoteria. **Jama Michalika** 22.15 Kabaret — Diabli nadali.

Sobota

Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu (abonamenty nieważne). **Bagatela** 19.15 Romek i Julka. **Ludowy** 19.15 Romans z wodewilu. **Muzyczny** (dziedziniec wawelski) 21 Dydona i Eneasz. **STU** (al. Krasińskiego 16) 19 Ogród rozkoszy, **Namiot** (ul. Rydla 31) 21 Donkichoteria. **Jama Michalika** 22.15 Kabaret: Diabli nadali... **Kawiarnia Literacka** 22 Kabaret literacki. **Kolejarza** (ul. Bocheńska 7) 19 Czar munduru. **Teatr Groteska** 17 Kot w butach (abon. nieważne).

Niedziela

Modrzejewskiej 19.15 Powrót Odysa. **Scena Forum** 22 Powrót pana Cogito. **Bagatela** 19.15 Romek i Julka. **Ludowy** 19.15 Księżniczka Turandot. **Muzyczny** (dziedziniec wawelski) 21 Straszny dwór. **STU** (namiot. ul. Rydla 31) 21 Donkichoteria. **Namiot na Błoniach** 19. 21 Pantomima Politechniki Warszawskiej, spektakl: Już tylko tyle. **Kolejarza** 19 Czar munduru. **Teatr Groteska** 17 Kot w butach (abon. nieważne).

KINA

Piątek

Kijów 15.45, 18, 20.15 Żandarm na emeryturze (fr. l. 12). **Uciecha** 15.45, 18, 20.15 Indeks (pol. l. 15). **Warszawa** 16, 18 Pielgrzym (pol. b.o.), 20 Edukacja specjalna (jug. l. 15). **Wolność** 15.45, 18, 20.15 Miś (pol. l. 15). **Wanda** 15.45, 18, 20.15 Zbrodnia w klubie tenisowym (jug. l. 18). **Mł. Gwardia** 15.30, 17.45, 20 Iluzjon — Zawrót głowy (USA). **Wrzos** (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Wierna żona (fr. l. 18). **Świt** (os. Teatralne) 15.45, 18, 20 Żandarm na emeryturze (fr. l. 12). **Mała sala** 15, 17.15 Idź do mamy, tata pracuje (fr. l. 18), 19.30 Nickelodeon (ang. l. 12). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Saturn-3 (ang. l. 12). **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Drogi papa. **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14 Popiół i diament (pol. l. 15), 16, 18 Policja dziękuje (wł. l. 18), 20 Niezamężna kobieta (USA l. 18). **Wiedza** (Rynek Gł. 27) 16.15 Ojciec chrzestny II (USA l. 18), 18.15 Przed odlotem (pol. l. 15). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Cenny depozyt (fr. l. 12). **Dom Żołnierza** — niecz. **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka) 15.30, 18 Bliskie spotkania III stopnia (USA l. 12), 20.15 Brawurowe porwanie (USA l. 18). **Rotunda** — niecz. **Maskotka** (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.30, 19.30 Sędzia Fayard zwany szeryfem (fr. l. 15). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 14, 16, 18, 20 Corleone (wł. l. 18). **Ugorek** (os. Ugorek) 14.30 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.), 17, 19.15 Powrót do domu (USA l. 15). **Sfinks** (Majakowskiego 2) 15, 17 Kontrakt (pol. l. 15).

Sobota

Kijów 15.45, 18, 20.15 Żandarm na emeryturze. **Uciecha** 10, 12 Saturn-3 (ang. l. 12), 15.45, 18, 20.15 Indeks. **Warszawa** 10, 12, 16, 18 Pielgrzym, 20 Jak żyć (pol. l. 15). **Wolność** 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Miś. **Wanda** 10, 12.30 Alibaba i 40 rozbójników (radz. l. 12), 16, 18, 20 Fałszywy król (ang. l. 15). **Mł. Gwardia** — Iluzjon 10, 12.15, 15.45, 20 Zawrót głowy, 18 Sonaty (hiszp.). **Wrzos** 16, 18, 20 Wierna żona. **Świt** 15.45, 18, 20 Żandarm na emeryturze. **Mała sala** 15, 17.15 Idź do mamy, tata pracuje (fr. l. 18), 19.30 Nickelodeon (ang. l. 12). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Saturn-3. **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Drogi papa. **Kultura** 8, 12, 20 Mistrz kierownicy ucieka (USA l. 15), 10, 16, 18 Policja dziękuje, 14 Wszystko jest miłością (bułg. l. 18). **Wiedza** 8.15, 10.15, 12.15 Każdy umiera w samotności (RFN l. 15), 16.15 Ojciec chrzestny II. **Mikro 16.** 18, 20 Cenny depozyt. **Dom Żołnierza** — niecz. **Związkowiec** 15.15, 19.45 Bliskie spotkania III stopnia, 18 Czarny Joe i Apacze — widow. dla dzieci. **Rotunda** — niecz. **Maskotka** 15.15, 17.15, 19.15 Sędzia Fayard zwany szeryfem. **Pasaż** 10, 11 Przygody Bolka i Lolka, 12, 14, 16, 18, 20 Corleone. **Podwawelskie** (ul. Komandosów) 16, 18 Ucieczka na Atenę (ang. l. 15). **Tęcza** (ul. Praska) 17, 19 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). **Ugorek** 14.30 Jak rozpętałem II wojnę światową, 17, 19.15 Powrót do domu. **Sfinks** 16, 18, 20 Kontrakt.

Niedziela

Kijów 12, 15.45, 18, 20.15 Żandarm na emeryturze. **Uciecha** 10, 12 Saturn-3, 15.45, 18, 20.15 Indeks. **Warszawa** 10, 12, 16 Ciosy (pol. l. 15), 18 Dlaczego Aleksandria (egips.), 20.15 Jak żyć (pol. l. 15). **Wolność** 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Miś. **Wanda** 10, 12 Pipi w kraju Taka-Tuka (szw. b.o.), 16, 18, 20 Fałszywy król. **Mł. Gwardia** 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Z przymrużeniem oka (fr. l. 18). **Wrzos** 11, 12 Bajki, 13 Wódz Indian Tecumseh (NRD b.o.), 16, 18, 20 Wierna żona. **Świt** 13 Colargol zdobywcą kosmosu (pol. b.o.), 15.45, 18, 20 Żandarm na emeryturze. **Mała sala** 15, 17, 19 Ofiara. **Światowid** 13 Pocałunki z Hongkongu (fr. l. 12), 16, 18, 20 Saturn-3. **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Drogi papa. **Kultura** 14 Mistrz kierownicy ucieka, 16, 18 Policja dziękuje, 20 Golem (pol. l. 18). **Wiedza** 16.15 Do krwi ostatniej (pol. l. 15). **Mikro** 16, 18, 20 Cenny depozyt. **Dom Żołnierza** — niecz. **Związkowiec** 9, 16, 18 Czarny Joe i Apacze, 12.15 Pies który śpiewał (rum b.o.), 19.45 Bliskie spotkania III stopnia. **Rotunda** — niecz. **Maskotka** 15.15, 17.15, 19.15 Sędzia Fayard zwany szeryfem. **Pasaż** 10, 11, 12, 13, 14, 15 Przygody Bolka i Lolka, 16, 18, 20 Corleone. **Podwawelskie** 11, 12 Bajki, 14 Niech żyją duchy (radz. b.o.), 16, 18 Ucieczka na Atenę. **Tęcza** 17, 19 Powrót Mechagodzilli. **Ugorek** 12, 13 Bajki, 14.30 Jak rozpętałem II wojnę światową, 17, 19.15 Powrót do domu. **Sfinks** 11, 12, 13 Bajki, 16, 18, 20 Kontrakt.

WYSTAWY-MUZEA

Piątek — Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12—18, sob. niedz. 10—15), Wawel zaginiony (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.), **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (piąt. sob. niedz. 10—15.30). **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin-Idea-Czyn (piąt. 9—18, sob. 10—17, niedz. 10—15 wst. wol.), **ul. Kr. Jadwigi** 41 (piąt. sob. niedz. 9—15 wst. wol.), **w Poroninie**: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.), **w Białym Dunajcu** (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.), **Muzeum Historyczne**, św. Jana 12: Militaria, zegary (piąt. sob. niedz. 9—15), **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krak. (piąt. 9—15, sob. niedz. niecz.), **Szeroka 24**: Z dziejów i kultury Żydów w Krak. (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15), **Franciszkańska 4**: Lit. polska w autografii (piąt. 9—15, sob. niedz. niecz.), **Przyrodnicze**, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10—13), **Dom Matejki**, Floriańska 41: Nowe nabytki Domu Matejki z lat 1971—80 (piąt. 12—18, sob. 10—16, niedz. 9—15), **Czartoryskich**, Pijarska 3: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (piąt. 12—18, sob. 10—16, niedz. 9—15), **Archeologiczne**, Senacka 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X", Starożytn. i średn. Małopolski, Wyst. twórcz. plastycznej dzieci (piąt. niedz. 10—14, sob. niecz.), **Kościół św. Wojciecha**, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku krak. (piąt. sob. 9—16, niedz. 13—17), **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (piąt. sob. niedz. 10—15), **Arkady**, pl. Szczepański 3a: Mal. J. Bukowskiego (piąt. 13—20, sob. niedz. 11—18), **Pryzmat**, Łobzowska 3: Absolwenci III — nie w BWA (piąt. 10—18, sob. niedz. niecz.), **ZPAF**, św. Anny 3: Rudy van Cuyk — Holandia (piąt. sob 10—18, niedz. 10—14), **Pałac Sztuki**, pl. Szczepański 4: Wyst. rzeźby R. Tarkowskiego (piąt. niedz. 10—17, sob. niecz.), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach**, ul. Kruczkowskiego 5 (piąt. sob. niedz. 10—17), **al. Róż 3**: Wyst. prac członków Klubu Marynistów ZO ZPAP w Krakowie (piąt. sob. niedz. 10—17), **KMPiK**, Mały Rynek 4: ...Cmentarne — A. Brinckena (piąt. sob. 13—18, niedz. 11—15), **Rydlówka**, Tetmajera 28 (piąt. sob. 11—15, niedz. niecz.), **Międzynarod. Salon Fotografii**, ul. Boh. Stalingradu 13: Gen. Wł. Sikorski i jego żołnierze (piąt. sob. niedz. 9—21), **Kopalnia Soli** (piąt. sob. niedz. 8—16), **Muzeum Żup Krak.**, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 9—16), **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki**, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10—14), **KMPiK**, pl. Centralny: Mal. H. Wójcika (piąt. 10—20, sob. niedz. 11—15), **Ośrodek Teatru Cricot 2**, Kanonicza 5: Wyst. Teatru Cricot 2 1955—1981 (piąt. sob. 11—17, niedz. 11—15), **Galeria Krzysztofory** ul. Szczepańska 2: Muzyka i magia J. Kraupe (piąt. sob. niedz. 12—18), **Kramy Dominikańskie**, Stolarska 8/10: H. Sułkowska-Pawlik — tkanina artyst., Wł. Pawlik — rzeźba (piąt. 12—19, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 97. **Straż Poż.** 98, **Tel. Ochrony Środow.** 119—66, **Pogot Ratunkowe** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulist. (całę dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, os. Prokocim Nowy 611-55 (całą dobę), Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Piątek

Chir. Trynitarska 11, **Chir. dziec.** Prokocim, **Urolog.** Prądnicka 37, **Laryng.** Kopernika 23a, **Okulist.** Kopernika 38, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir. Prądnicka 35, **Chir. dziec.** Prokocim, **Urolog.** Grzegórzecka 18, **Laryng.** Prądnicka 35, **Okulist.** Witkowice, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir. Trynitarska 11, **Chir. dziec.** Prądnicka 35, **Urolog.** Grzegórzecka 18, **Laryng.** Prądnicka 35, **Okulist.** Witkowice, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Aptecznej**, tel. 107-65 (8—15, sob. niedz. niecz.), **Inf. w aptekach**: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 3, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 31 (8—20). **Inf. Toksyk.** Kopernika 26 tel. 199-99, **Lek. Społdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dziec.** (15.30—23, niedz. 7.30—23), **oraz lekarzy kardiologów** (15.30—23, sob. niedz. niecz.) tel. 295-78, 225-66, **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa**, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 278-08 (9—18, sob. 8—14, niedz. niecz.), **Tel. Zaufania** 371-37 (16—22), **Młodzieżowy Tel. Zaufania** 611-42 (14—18, niedz. niecz.), **Milicyjny Tel. Zaufania** 216-41 (całą dobę), **Inf. o usługach**: Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—16, niedz. niecz.), **Pomoc Drogowa PZM**, ul. Kawiory 3 tel. 755-75 i 748-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 417-60 i 416-32 (piąt. 7—22, sob. niedz. 10—18).

APTEKI

Piątek — Sobota — Niedziela

Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kazimierza Wielkiego 117, Długa 88, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Nowa Huta, Centrum C bl. 6, Waryńskiego 24.

RÓŻNE

Zoo (Lasek Wolski) od godz. 9 do 17.

Ogród Botaniczny (ul. Kopernika) od godz. 9 do zmroku.

Cyrk „Arlekin" (Błonia): piątek — godz. 19, sobota — godz. 15 i 19, niedziela — godz. 13 i 17.

RADIO

Piątek I

Wiadomości: 15, 17, 19, 20, 21, 21.35, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5

16 Muz. i aktualności. 16.30 Nowości z rad. studiów. 17.10 Mag. Związkowy. 17.30 Radiokurier. 19.25 Warsz. org. rad. 19.40 Mag. międzynarod. — Punkt widzenia. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 Muz. starego Wiednia. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kom. Tot. Sport. 21.18 Utw. St. Moniuszki. 21.57 Tu Radio Kierowców. 22 Transm. z Zielonej Góry Fest. Pios. Radz. 23.15 Wita Was Polska.

Piątek II

Wiadomości: 18.30, 21.30, 23.30

13.55 do 20.50 Transmisja z obrad Sejmu PRL. 20.50 Kone. WOSPRiTV. 21.35 Inf. sport. 21.40 Dolina Issy — fragm. pow. Cz. Miłosza. 22 TPR Nocny telefon — słuch. wg sztuki L. C. Thomasa. 23 Granice jazzu. 23.35 Muzyka na dobranoc.

Piątek III

Wiadomości: 17, 19.30, 22

17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 W tonacji Trójki. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Braine — Wielka kariera. 19.35 Opera tyg. 19.50 Notatki scenarzysty — odc. książki J. S. Stawińskiego. 20 Interradio. 20.40 Katalog nagrań — Emerson — Lake and Palmer. 21.20 Thesaurus muz. pol. — Muz. w dawnym Krakowie. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Poezja F. Hölderlina. 23.05 Jam session w Trójce.

Piątek IV

Wiadomości: 16, 22.55

16.05 Lekc. jęz. ros. 16.25 Lekc. jęz. niem. 16.40 W rytmie sport. (Kr). 16.55 Balety I., Strawińskiego (STEREO). 17.45 Słowa o muzyce (Kr). 18 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe (Kr). 18.25 Dziś pyt. — dziś odp. Wypoczynek, wakacje — prawo. 19.15 Lekc. jęz. ang. 19.30 Uwertury i muz. okolicznościowa L. van Beethovena (STEREO). 20.26 Kwartet A. Berga gra Schuberta (STEREO). 21.15 Nowe nagr. rad. Utw. K. Szymanowskiego gra pianista amer. M. Wladkowski (STEREO). 22.15 Wersje i kontrowersje.

Sobota I

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5

6 Sygnały dnia. 9 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.25 Pols. pieśni hist. 12.45 Roln. kwadrans. 13.05 St. Gama. 14.05 Teatr PR — Opowieści kolejarzy — słuch. wg opow. S. Grabińskiego. 15.05 Dla dzieci — Przygody Remiego — cz. 1 słuch. 15.30 St. Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kult. 16 Muz. i aktualności. 16.30 Autor tekstu o sobie — spotk. z A. Tylczyńskim. 17.10 Rad. spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.25 Gra Ork. PRiTV. 19.30 Mag. I. Heppen i T. Kalińskiej. 20.35 Reggae po polsku. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Lublin na muz. antenie. 23.15 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30.

7.55 Koncert poranny. 8.35 St. Młodych. 8.55 Poranek w St. Gama. 9.40 Moto-sprawy. 9.50 P. Sarasate — Melodie cygańskie. 10 Nowości jazzu pols. 10.30 ODMA. 11.35 Co słychać. 11.40 Muz. inspirowana folklorem. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.10 Tańce z oper i baletów. 12.25 Mój dom, moje osiedle. 12.45 Pios. J. Komana. 13.00 Koncert chopin. z nagr. M. Sosińskiej. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muz. tyg. 14.25 Mag. dla działkowiczów. 14.45 Muz. Brahmsa. 15.10 Czata — mag. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.15 Nowiny i nowinki muz. 16.40 Czas i ludzie; 17 Z archiwum jazzu. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 XXXIX Tydzień Muz. Organ. w Norymberdze. 18.35 Publ. międzynarod. 18.45 Poezja śpiewana — T. Karmazyn. 19 Wieczór lit.-muz. 19.03 Matysiakowie. 19.33 Retransm. recitalu wokalnego E. Obrazcowej (ZSRR) z sali Filh. Narod. w Warszawie. 20.20 Notatnik kult. (w przerwie). 21.10 Uwaga, głos wszechnicy robotniczej — rep. lit. 21.35 Inf. sport. 21.40 Dolina Issy — fragm. pow. Cz. Miłosza. 22 Radiokabaret. 23 Gitara Segovii. 23.35 Scena i film.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

8.05 Wariacje na temat... 9 Notatki scenarzysty — odc. książki J. S. Stawińskiego. 9.10 Recital J. Wilbrahama. 10 Trzeba na niej umieć grać. 10.35 Co kto lubi. 11 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. Braine — Wielka kariera. 11.30 Trębacz dixelandu. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozr. 13.50 Twierdza — 1 odc. pow. M. Selimowiča. 14 Mistrzowie batuty. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16 Dym z papierosa. 16.30 Echa — suita zesp. Pink Floyd. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 Słuchaj razem z nami. 19 Klub Światowid — nie tylko o polit. 19.20 Dwie wersje Ballady dla Alicji. 19.35 Opera tyg. 19.50 Notatki scenarzysty — odc. książki J. S. Stawińskiego. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — Pomysł wuja George'a — słuch. 22.45 Fletowe impresje H. Lawsa. 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Mała nocna muz. 23.30 F. Nietzsche — Narodziny tragedii. 23.40 Słuchaj razem z nami.

Sobota IV

Wiadomości: 6, 12, 16, 22.55

8.10 Tajemnice starożytnej żeglugi. 8.25 Zespół Arp Life. 8.30 Szkoła współcz. 8.50 Tańce Jugosławii. 9 W kręgu spraw rodzinnych. 9.20 Poranek pieśni. 10 Rad. portrety Polaków — prof. M. Plezia. 10.20 Melodie 7-miu stolic. 11 Ze świata muz. 11.20 W. A. Mozart — Sceny z Wesela Figara (STEREO). 12.05 Aud. dla wsi (Kr). 12.15 Melodie lud. (Kr). 12.25 Giełda płyt (STEREO). 12.40 Rozm. o książkach. 13 Dwojgiem uszu (STEREO). 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (STEREO). 15 St. Gama w stereo. 16.05 Lekc. jęz. ang. 16.20 Kraje i wydarzenia. 16.40 Na rad. antenie wasze życzenia. 17 Dwa słuch. wg opow. St. Lema z t. Cyberiada (Kr). 18 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe (Kr). 18.25 Twórcy pięknego słowa. 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.15 Lekc. jęz. franc. 19.30 St. Stereo zaprasza. 22.15 Wersje i kontrowersje.

Niedziela I

8.20 Śpiewa G. Switała. 8.25 Różne barwy pios. 9.05 Rad. Mag. Wojs. 10.05 Inf. sport. 10.10 Twórcy pols. pios. 10.30 Rad. Teatr dla Dzieci — Najcenniejsza zdobycz. 11 Koncert przed hejnałem. 12.45 Pols. miniatury muz. 12.58 Inf. dla kierowców. 13 Tropami ludzi i pieśni. 14 St. Gama. 14.30 W Jeziornach. 15 Koncert życzeń. 16.05 Teatr PR — Prem. Mies. — Mgła — słuch. K. Choińskiego. 17 Radiork. przed mikrofonem. 17.30 St. Młodych. 18 Kom. Tot. Sport. 18.05 Inf. dla kierowców. 18.07 Rel. ze spotkań piłk. o mistrz. I ligi. 19.15 Przy muz. o sporcie. 20 Koncert życzeń. 21.05 ODMA. 22 Z dziejów jazzu pols. 22.20 Moja aud. muz. 23.05 Inf. sport. 23.15 Rewia pios. 23.45 Jazz na dobranoc.

Niedziela II

8.20 Zawsze w niedzielę — A. J. Wieczorkowski. 8.35 Koncert poranny. 9 Transmisja mszy św. z kość. Św. Krzyża w Warsz. 10 Niedzielne spotkania — pr. lit.-muz. 12.05 Poranek muz. z nagr. Ork. PRiTV w Krak. 13 Teatr PR — 1) Orfeusz — słuch. wg sztuki A. Świrszczyńskiej, 2) Słuch. tyg. 14.36 Graj gracyku. 15 Rad. Teatr Młodych — Ucieczka — cz. ser. słuch. H. Damiana. 16 Koncert chopinowski — Shura Cherkassky. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18 Nowości Pols. Nagr. 18.35 Fel. T. Zimeckiego. 18.45 Kat. wyd. 19 Stara i nowa muz. wojs. 19.20 Studio Młod. — Rozgl. Harc. 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 20.30 Jazz. spotkania. 21 Wojsko — strategia, obronność. 21.15 Recital T. Jonesa. 21.30 J. Haydn — Koncert wiolonczel. C-dur. 22 Spotk. z poetą Zb. Bieńkowskim cz. 2. 22.30 Mag. Studencki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Śpiewane strofy.

Niedziela III

8.35 Konu pios. 9 Notatki scenarzysty — odc. książki J. S. Stawińskiego. 9.10 Transkrypcje utw. fortepian. C. Debussy'ego. 9.30 Interpelacje Trójki. 9.40 Transkrypcje utw. fortepian. C. Debussy'ego. 10 60 minut na godzinę. 11 Przeboje z nowych płyt. 11.30 Kraków '81. 12 I. Tomita gra Ravela. 12.30 Byli świadkami, słyszeli — aud. dok. 13 Muz. z sal koncert. 14.05 Kontrapunkt. 14.30 Z muz. archiwum Pr. III. 15 Zostawcie mi kawałek świata. 15.30 Gaucho — nowa płyta Stefi Han. 16 Z kolekcji M. Baranowskiej. 16.15 Mała hist. orkiestry jazzowej. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 Mała hist. ork. jazz. 17.30 Żebyśmy nigdy nie umierali — aud. o J. Lennonie. 18 Mała hist. ork. jazz. 19 Gwiazda nieśmiertelna — poemat M. Eminescu. 19.20 Gra zesp. Laboratorium. 19.35 Opera tyg. 19.50 Notatki scenarzysty — odc. książki J. S. Stawińskiego. 20 Jazz piano forte — aud. 20.40 Tomik poezji śpiewanej. 21 Spotkania z K. Jakowiczem. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Dookoła musicali. 23 Poezja F. Hölderlina. 23.05 Mała nocna muz. 23.30 F. Nietzsche — Narodziny tragedii. 23.40 Między dniem a snem.

Niedziela IV

8.30 Widzi mi się — fel. J. Roszki (Kr). 8.40 Opery XX w. — Fragm. opery L. Janacka — Przygody Liska Chytruska (STEREO) (Kr). 9 Poranek lit.-muz. (Kr). 9.40 Z cyklu: Amatorskie zesp. przed mikrofonem — Krak. Chór Akademicki (Kr). 10 Klub Młodych Miłośników Muz. (STEREO). 11 Bohaterowie prawdziwi i kreowani. 11.25 Norwescy skrzypkowie. 11.35 Czy znasz mapę świata. 12.05 Teatr Klasyki dla Młodz.: Placówka — słuch. wg pow. B. Prusa. 13.20 St. Stereo zaprasza. 14.10 Wersje i kontrowersje. 14.40 R. Waschko i jego płyty (STEREO). 15 Teatr PR — Uroczysko Faustyna — słuch. E. Szumańskiej. 16.05 St. Wawel (STEREO) (Kr). 17.10 Fel. W. Molika (Kr). 17.20 Koncert życzeń (Kr). 18 Radiolatarnia. 18.30 Między fantazją a nauką. 19 M. Rimski-Korsakow — Trzyaktowa opera Majowa noc (STEREO). 22 Krak. aktualn. sport. (Kr). 22.10 Symf. K. A. Hartmana (STEREO). 22.35 Nowe nagr. rad. (STEREO).

TELEWIZJA

Piątek I

16.55 Pr. dnia. 17 Dziennik. 17.30 Clowni — pr. rozr. 18.30 Lekarz radzi — choroby naczyń obwodowych nóg. 18.50 Dobranoc. 19 W kręgu rodziny. 19.30 Dziennik TV. 20 Gdy myślę — partia. 20.15 Roln. rozmowy. 20.25 „Poemat o skrzydłach" (2). 21.55 Listy o gospodarce. 22.40 Dziennik. 22.55 Filmowe Studio im. A. Munka „W wannie" — współcz. film obyczajowy.

Piątek II

13.55 Transmisja obrad Sejmu PRL. 18.30 Poradnia „Zaufanie". 19 Kronika (Kr). 19.30 Dziennik TV. 20 Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. 21 Mówić nie mówić — Koncepcja antykoncepcji. 21.30 24 godziny. 21.55 Teatr wspomnień.

Sobota I

8 TTR, RTSS — Fiz. 6.30 TTR, RTSS — Mech. 7 TTR, RTSS — Hist. 7.30 TTR, RTSS — Chemia. 9 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak" (3) — „Szef i inni". **Studio-2.** 10 Magazyn pana Manna. 10.45 W starym kinie: „Szpieg w masce". 12.05 Dla dzieci: Kolorowe piosenki. 12.30 Teleturniej. 12.55 Spotkanie dobrych znajomych — Goście Pszczółki Mai. 13.40 Kino-Oko kalejdoskop film. 14.50 „Pies" — film fab. TP. 15.30 Flesz — mag. reporterów. 16 Dziennik. 16.15 Fest. Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra '81 — Koncert laureatów (1). 17.15 Rugby w najlepszym wydaniu: Walia — Reszta świata. 18 Rozmowy dnia. 18.15 Muppet show. 18.50 Dobranoc. 19 R. Polański — spotkanie po latach. 19.30 Dziennik TV. 20 „Punkt widzenia" (ost. odc.). 21 Transm. z klubu Studia-2: Czy znieść karę śmierci. 21.40 Rozmowy dnia. 21.50 Fest. Pios. Radz. (2). 22.50 Studio Sport. 23 Dziennik. 23.25 Kino nocne: „Ulice San Francisco" — „Niepotrzebna śmierć" — film fab. 0.20 „Królowie życia" — Zesp. „Kombi". 1.00 Już czas na sen.

Sobota II

15.55 Pr. dnia. 16 Zgadnij kim jestem? 16.45 Popołudnie przygody i podróży. 18.15 „Wyrok" (4) — „Poszukiwania". 19 Kronika (Kr). 19.30 Dziennik TV. 20 Klub Jazzowy St. Gama — Godzina jazzu. 21 Przeboje mistrzów. 21.45 24 godziny. 21.55 „Blizny" (3) — „Burza nad miastem". 23.05 Studio Sport. 23.50 „Poeci i ich wiersze" — Zb. Ruciński.

Niedziela I

6.35 TTR, RTSS — Wiedza naszą szansą. 6.55 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 7.25 Tydzień — mag. red. roln. 8.25 Telewizjada. 9 Teleranek oraz „Daktati" — film przyg. 10.30 Antena. 11 „Wielkie miasta świata" — „Leningrad". 13 Dziennik. 13.45 Estrada folkl. 13.15 Pr. red. roln. 13.55 Kolokwium — Architektura, człowiek, środowisko. 14.35 Obracam w palcach złoty pieniądz czyli Perfect — pr. rozr. 15.05 Losowanie Dużego Lotka. 15.20 Telewizyjny koncert życzeń. 16.05 MS na żużlu (półfinał). 18.30 Rep. film. 19 Wieczorynka. 19.30 Dziennik TV. 20 „Buddenbrookowie" (8). 21.05 Niedokończony film — rep. film. 21.45 Sport. niedziela. 22.10 Festiwal Pios. Radz. — Zielona Góra '81 — Koncert przyjaźni.

Niedziela II

8.20 Teatr TV — B. Strauss: Trylogia ponownych spotkań. 10.10 Program dnia. 10.15 LOK — Pr. wojs. 10.45 Przeboje tyg. 11.45 „Punkt widzenia" (odc. ost.). 12.55 **Tylko w niedzielę** — W zamku książąt pomorskich — Wiersz dla ciebie. 13.05 Spór o zamek. 13.25 Giełda bibliofilów (1). 13.50 Dla dzieci: „Przygody z Piffem". 14.35 Jak potok płynie czas — rep. film. 14.50 Kwiaty i piosenki. 15.10 Regaty o Puchar TWN (1). 15.20 Samotni żeglarze. 15.35 Sejm czwartego wymiaru, czyli od magii do psychotroniki. 16.10 Regaty o Puchar TWN (2). 16.20 FAMA retro. 16.45 Finał regat o Puchar TWN. 16.50 Kryzys rybołówstwa. 17.20 Dziwny cudzoziemiec. 17.40 Odprawa posłów greckich. 18.10 Giełda bibliofilów (2). 18.30 Nieliczne towarzystwo muzyczne. 19.30 Dziennik TV. 20 Wiersz dla ciebie. 20.03 „Carmen" — spektakl balet. 20.45 Klejnoty książąt pomorskich. 21 Pożegnanie ze Szczecinem. 21.15 Filmoteka narod. — Filmy K. Kutza „Upał".

echo KRAKOWA

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch" ul. Wiślna 2.

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny Helena Noskowicz Marian Nowy — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa", ul Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa" skrytka pocztowa 64 30-960 Kraków) Telefony: centr 275 88 redaktor naczelny: 246 78 zastępca redaktora naczelnego: 294 99, sekretarz odpowiedzialny: 2.9 23 dział miejski: 219 48 i 211 87 dział łączności z czytelnikami: 289 87 dział sportowy: 292-32, Biuro Ogłoszeń: 270 89

WYDAWCA: Krak Wyd Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch", ul Wiślna 2

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch", Kraków, ul Wielopole 1.

tygodniowy program TV

OD 15 VI DO 19 VI 1981 R.

Poniedziałek I

9.08 Teleferie TDC: „Dziewczyna i chłopak" (4) — „Dochodzenie". 16.25 NURT — Pedagogika. 16.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 „Czterej pancerni i pies" — „Dom" (ost. odc. ser.). 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Roln. rozmowy. 20.10 Teatr TV — A. Suchowo-Kobylin — „Śmierć Tarelkina". 22.10 Rekompensata — pr. publ. 23.10 Dziennik.

Poniedziałek II

17.30 Pr. dnia. 17.35 Jęz. ros. 18.00 Jęz. franc. 18.30 Jęz. ang. dla zaawansowanych. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 **Studio bis.** 20.05 „Święta" film Andrzeja Mastalerza. 20.20 Rozmowa z autorem filmu i z opiekunem artystycznym Andrzejem Jurgą. 20.30 „Stacz" film Krzysztofa Langa. 20.40 Rozmowa z autorem filmu i opiekunem artystycznym Krzysztofem Kieślowskim. 20.50 „Biała pani" film Krzysztofa Kwinty. 21.00 Rozmowa z autorem filmu i Stefanem Kozickim. 21.15 24 godziny. 21.35 „Karuzela" film Macieja Leszczyńskiego. 21.55 Rozmowa z autorem filmu i Jackiem Maziarskim. 22.05 „Granica" film J. Śladkowskiego i M. Siemieńskiego. 22.25 Rozmowa z autorami filmu. 22.40 „Elementarz" film Wojciecha Wiszniewskiego. 22.50 Rozmowa w studio: M. Wierzyński, K. Kutz, J. Śladkowski.

Wtorek I

9.00 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak" (5) — „Oliwa do ognia". 16.30 TV w sprawie miliardów. 16.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 PKF. 17.40 Interstudio. 18.10 TV Młodych C.D.N. 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.15 „Światło w oknie" — radz. film. 21.35 „Osądźcie sami" — pr. publ. 22.20 Dziennik. 22.35 Zacznijmy od Mony Lizy. 23.05 TV w sprawie miliardów.

Wtorek II

17.25 Pr. dnia. 17.30 Jęz. ros. 18.00 Jęz. franc. 18.30 Jęz. ang. dla zaawansowanych. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 Antykwariat — Ręką generała Sikorskiego. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Wieczór filmowy.

Środa I

9.00 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak" (6) — „Tomek i Tosia". 16.00 NURT — Praca — techn. 16.30 TV w sprawie miliardów. 16.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 Informator turyst. 17.45 Mag. motoryzacyjny. 18.00 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 18.10 Polska leży na biegunie — pr. publ. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii" — „Formentera" — film dok. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Pr. publ. 21.05 „Uroki" — pr. lit.-muz. 21.25 Teatr TV — Scena popularna — W. Perzyński — „Polityka", 22.35 Dziennik. 22.50 TV w sprawie miliardów.

Środa II

17.30 Pr. dnia. 17.35 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 18.05 Jęz. ros. 18.35 Jęz. franc. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 Kosmos 1981 — Mikrokosmos. 21.30 24 godziny. 21.40 Kosmos 1981 — Mikrokosmos.

Czwartek I

8.55 Pr. dnia. 9.00 Kino Teleferii: „Daktari". 11.30 Pr. dnia. 11.35 Lubelska suita dziecięca. 12.00 Klub Sześciu Kontynentów — Misja w dżungli. 12.45 „Dzień delfina" — amer. film przyg. 14.25 Dziennik. 14.55 Teatr TV I. Mikorowicz — „W gołębniku". 16.15 Bratysławska Lira r'81 (1) — Koncert galowy. 17.35 Gwiazdozbiór — M. Brando. 18.20 Bratysławska Lira'81 (2). 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Aniołki Charliego" — „Mama gęś szuka ratunku". 20.50 Pegaz. 21.35 Sprawozd. z Memoriału im. Janusza Kusocińskiego. 22.30 Pieśni polskie śpiewa R. Tarasewicz.

Czwartek II

17.05 Pr. dnia. 17.10 „Wielka włóczęga" franc. kom. film. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 Wieczory chopinowskie. 20.30 Spotkanie literackie. 21.00 XVIII Studencki Festiwal Piosenki — Koncert laureatów. 22.00 Pr. publ.

Piątek I

9.00 Teleferie TN — „W pewnym małym osiedlu". 16.20 NURT — Pedagogika. 16.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 Dzień dobry w kręgu rodziny. 17.55 Wesołe melodie — film anim. 18.20 Skarbiec. 18.50 Dobranoc. 19.00 Monitor rządowy. 19.30 Dziennik TV. 20.15 Roln. rozmowy. 20.25 Filmoteka arcydzieł — „Antonio das Mortas" — dram. społ. prod. brazyl. 22.15 Listy o gospodarce. 23.00 Dziennik.

W dniu 4 czerwca 1981 roku zmarł w Krakowie

Stefan Sikora

emerytowany dyrektor Szkoły Podstawowej nr 87 w Krakowie-Nowej Hucie, zasłużony pedagog, przyjaciel młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa".

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy, Komitet Rodzicielski i uczniowe Szkoły Podstawowej nr 87

Ś. † p.

Aleksandra z Kossowskich Szubrowa

emerytowana nauczycielka, nasza najdroższa Mamusia i Babcia, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła w Krakowie dnia 10 czerwca 1981 r.

Msza św. żałobna za spokój Jej duszy odprawiona zostanie w bazylice NMP, przed ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego, w poniedziałek 15 czerwca, o godz. 8 rano.

Odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w tym samym dniu o godz. 11.40.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI, SIOSTRA, BRAT I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

PRACA

PRACOWNICE do pakowania wyrobów kosmetycznych zatrudni wytwórnia — H. Kwaśnińska, Kraków, Królowej Jadwigi 129. Zgłoszenia w godz. 7—15. g-71024

MECHANIKA samochodowego — silnikowca — zatrudni zakład mechaniki pojazdowej — Andrzej Batko, tel. 131-91 (wieczorem).

2 PRACOWNIKÓW (mogą być kobiety) oraz 2 rencistów zatrudni rzemieślnicza wytwórnia artykułów motoryzacyjnych — Juliusz Klein, Kraków, Kamedulska 3 (boczna Ks. Józefa). g-70624

POTRZEBNA pomoc do dwojga dzieci na stałe. Warunki bardzo dobre. Kraków, Król. Jadwigi 130, tel. 265-86. g-70818

OPIEKUNKĘ dochodząca do dziecka przyjmę od lipca. Tel. 229-45. g-70582

POTRZEBNA opiekunka do 5-miesięcznej dziewczynki. Wymagane referencje. Prokocim, Winiarskiego 24 m 32, po godz. 20.

PRACOWNIKA, chętnie emeryta (rencistę) do wyrobu pustaków kręgów, tur — zatrudni betoniarnia Tadeusza Lesiaka, Zabierzów, Kolejowa 48. Wysokie wynagrodzenie (akord). g-70569

PRACOWNIKA zatrudni rzemieślnicza wytwórnia siatek silmakowych — Jan Mich, Kraków, Olszyny 10. g-70797

EKSPEDIENTKĘ przyjmie pracownia cukiernicza — A. Leszczyńska, Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 383-13, godz. 16—18. g-70852

MATRYMONIALNE

PANI, przebywająca czasowo w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym energicznego Pana, w wieku 40—50 lat, tylko lekarza lub lekarza dentystę. Odpowiedzi prosi kierować: „Prasa" Kraków, Wiślna 2, dla nr 71190.

OBYWATEL kanadyjski, Polak lat 35, kawaler, niezależny materialnie, solidny, wzrost 178, przebywający na urlopie w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią Panią, pełną kobiecości, gospodarną, chętnie posiadającą praktyczny zawód. Odpowiedzi prosi uprzejmie adresować „Prasa", Kraków, Wiślna 2, dla nr 70968.

KUPNO

BECZKI i kanistry — kupię Łódziński — sklep, Pstrowskiego 36.

OVERLOCK, również uszkodzony — kupię. Kraków, telefon 183-00.

WYPOSAŻENIE gabinetu dentystycznego — kupię. Oferty 71042 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NOWĄ karoserię Zastavy 1100p — kupię. Oferty 71048 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMRAŻARKĘ szufladową kupię. Leśnicki, tel. 705-86 wew. 17. g-70885

POLSKIE przedwojenne 1,2 i 5-groszówki — kupię. Oferty 70936 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WTRYSKARKĘ kupię. Telefon 163-93.

ZNACZKI wartościowe kupię. Tel. 477-34. g-70905

ZEGARY stare — ścienne stojące, kominkowe, kieszonkowe, pozytywkę, werk do stojącego zegara marki London — kupię. Oferty 70704 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

MEBLE antyczne — sprzedam. Oferty 67822 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125 p, 1979 — sprzedam. Tel. 163-93. g-70939

SPRZEDAM nową ładną nawierzchnię z granitu na grobowiec. Zapewniam fachowca do montażu. Oferty 70964 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ATRAKCYJNY płaszcz skórzany damski, kożuszek krótki młodzieżowy — sprzedam. Tel. 376-66. g-70927

ZASTAVĘ 1100 sprzedam. Zgłoszenia: telefon 387-30.

126p, 1978 — sprzedam. tel. 495-10.

MOTOCYKL z bocznym wózkiem MZES-250/2 — sprzedam. Telefon 294-55, godz. 7—14.

TRABANT L 601, rok 1976 — sprzedam. Ul. Żwirki i Wigury 18/41 po godz. 17.

ŁADA 1500 S, nowy — sprzedam. Oferty 70951 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TAKSOMETR Poltax 2 sprzedam. Telefon 484-53.

FIATA 126p, rok 1977 — sprzedam. Telefon 361-28.

SKÓRKI karakułowe — popielate i czarne — sprzedam. Tel. 830-13.

GARAŻ przy ulicy Kasztelańskiej — sprzedam. Telefon 220-11 wewn. 397.

KOŁDRĘ piękną, puchową, nową — sprzedam. Telefon 298-45.

PIERŚCIONEK z brylantem — sprzedam. Oferty 71166 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

CHARTY afgańskie — szczenięta — sprzedam. Węglarska, Kraków, ul. Eisenberga 9 (koło basenu „Polfy"), tel. 177-50 wewn. 116.

FIATA 125p, wrzesień 1974 — sprzedam. Telefon 374-48.

NADWOZIE „Lady" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 144-68, godz. 11—13.

FIATA 127p tanio sprzedam. Telefon 824-50.

WARTBURGA 1000 na części — sprzedam. Skawina, Dzierżyńskiego 8.

FIATA 127, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 302-90, godz. 19—20.

WYŻŁY 6-tygodniowe sprzedam. Ul. Dolińskiego 17 — Mydlniki.

PRZYCZEPĘ N 126a sprzedam. Fiata 125p (październik 1979) — sprzedam lub zamienię na Fiata 126p, w dobrym stanie. Kraków-Prokocim, Bielskiego 4a.

MAGNETOFON MSH-10, gwarancja — sprzedam. Tel. 183-29.

FIATA 126p, fabrycznie nowego — sprzedam. Ul. Widok 6/3 (Dabie).

KOMPLET JVC radio, gramofon magnetofon, equalizer, kolumny, słuchawki — sprzedam. Telefon 387-19.

PEUGEOT 404 okazyjnie sprzedam. Ul. Zarzecze 107, w godz. 17—20.

MOTOROWER „Romet" sprzedam. Telefon 728-76.

PRZYCZEPĘ kempingową N 126c — sprzedam. Telefon 159-77.

FIATA 126p, fabrycznie nowego — sprzedam. Tel. 310-67, godzina 20—21.

MULTICAR, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Trzebunia 387, k. Myślenic.

JADALNIĘ wiedeńską sprzedam. Zamenhofa 3/4, wieczorem.

GROBOWIEC granitowy, nowy, na piwniczkę — okazyjnie sprzedam. Tel. 713-33 wewn. 421.

FIATA 124 sprzedam. Praska 63/6 A.

SYRENĘ 105 sprzedam. Tel. 250-58.

MAZDA 323 — sprzedam. Kraków, tel. 143-00 wewn. 436.

NOWĄ karoserię Zastavy 1100p sprzedam. Zgłoszenia: parking Kapelanka.

VOLKSWAGEN K 70 L 1600 — sprzedam. Tel. 831-00.

PERKUSJĘ Szpaderskiego sprzedam tanio. Tel. 263-83, godz. 8—10.

PRZYCZEPĘ towarową do samochodu osobowego sprzedam. Krzesławice, ul. Kruczkowskiego 12, godz. 17—20.

WOJCIECHA Kossaka oraz inne stare obrazy — sprzedam. Telefon 200-37.

ZAKŁAD produkcyjny atrakcyjnych wyrobów, z technologią — materiały i zbyt zapewnione — odstąpię pilnie. Tel. 338-55.

LOKALE

OS. PIASKI WIELKIE — mieszkanie superkomfortowe, 3-pokojowe zamienię na mieszkanie 2-pokojowe w okolicach Prądnika Czerwonego lub Olszy. Kazimierkiewicz, ul. Łużycka 63/148.

POSZUKUJĘ garsoniery lub M-2 niedaleko Akademii Górniczo-Hutniczej, chętnie z telefonem. Czynsz płatny z góry za rok. Oferty 70931 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ garsoniery lub pokoju z kuchnią, na 6 miesięcy. Oferty 70802 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty 71201 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM tanio mieszkanie własnościowe M-4 — 3 pokoje, kuchnia, 57 m². Kraków — Piaski Wielkie, ul. Łużycka 47/31, od godz. 12.

RODZEŃSTWO — studenci — poszukuje dwupokojowego mieszkania. Oferty 70887 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe „Locum", 64 m², loggia 9 m², parter, okolice 29 Listopada. Oferty 71046 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje M-2. Oferty 71160 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM! Samodzielny pokój, 35 m², z telefonem oraz łazienką — do wynajęcia na trzy lata. Czynsz z góry. Tel. 226-11 wewn. 397.

WARSZAWA-Centrum! Dwa pokoje, 50 m² — zamienię na większe w Krakowie. Oferty 70943 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA, superkomfortowego, dwu- lub trzypokojowego, w willi lub bloku (I lub II piętro) — poszukuję na okres roku. Oferty 70955 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, parter, telefon, okolica parku Krakowskiego, pilnie zamienię na czteropokojowe. Tel. 332-54, po 17-tej.

MIESZKANIE dwupokojowe, 65 m², komfortowe, okolica parku Krakowskiego — zamienię na duży pokój z kuchnią, superkomfortowe, w tej samej dzielnicy. Telefon 344-54.

MIESZKANIE 4-pokojowe, własnościowe, nie spłacone, os. Lotnisko-Południe — zamienię na 2—3 pokoje, w dzielnicy Krowodrza lub Śródmieście. Oferty 71010 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie pracującą. Telefon 656-04.

POTRZEBNA garsoniera lub większe mieszkanie, blisko centrum. Tel. 398-94.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, komfortowe lub superkomfortowe. W rozliczeniu fabrycznie nowy Fiat 126p. Oferty 70751 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie własnościowe — 3 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, w śródmieściu. Może być stare budownictwo. Oferty 70849 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DĘBNIKI! Pokój z kuchnią i łazienką, n. parterze, 30 m², ogrzewanie elektryczne — zamienię na podobne lub garsonierę, superkomfortowe, w Prokocimiu Nowym, Bieżanowie lub okolicy. Zgłoszenia: ul. Różana 12/2, od godz. 19, lub oferty 68407 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe. Podgórze — peryferie. Oferty 70524 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

2 MIESZKANIA zamienię na jedno większe, superkomfortowe, około 60 m². Tel. 650-79.

MYŚLENICE! Duże mieszkanie własnościowe z telefonem — zamienię na podobne w Krakowie, niekoniecznie własnościowe, również bez telefonu. Oferty 70853 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

FIATA 126p, czerwony, nr rej. KJ 61-95 skradziono 10 czerwca. Wiadomość nagrodzę. Tel. 651-40.

8 MARCA zaginęła suczka długowłosa, szpicopodobna, ruda z białym podbrzuszem. Lewa strona pyszczka była okaleczona. Pies stary, ma egzemę, nietutejszy! Właścicielką samotna staruszka. Proszę odprowadzić: Siemieńskiego 1/3, telefon grzecznościowy 713-93.

RÓŻNE

CIĄŻOWE sukienki na lato, wybór modnych spódnic damskich itp. — poleca Czubak, Mądalińskiego 5 (za mostem Dębnickim).

PRACOWNIA szewska poleca buty damskie ze sztruksu. Franciszek Guguła, Krzeszowice, ul. Krakowska 5.

PIĘKNE suknie ślubne (zagraniczne) — białe, kolorowe — wypożycza salon mody ślubnej „Sylwia", Kraków, Topolowa 52.

KTO wypożyczy przyczepę kempingową na lipiec i ewentualnie sierpień? Kraków 64, skrytka pocztowa 38.

KTO wypożyczy na lipiec i sierpień lub sprzeda przyczepę kempingową? Kraków 64, skrytka pocztowa 38.

GARAŻU murowanego poszukuję. Tel. 642-24, godz. do 10-tej i po 20-tej.

MONTAŻ anten telewizyjnych. Torebka, tel. 844-33, godz. 18—20.

KINO „WARSZAWA" ZAPRASZA NA

UNIKATOWY PRZEGLĄD FILMÓW PRODUKCJI EGIPSKIEJ

OD 14 DO 20 CZERWCA, O GODZINIE 18

W programie:

7 najciekawszych z ostatnio zrealizowanych filmów, w tym m. in. słynny „DLACZEGO ALEKSANDRIA", w reż. Youssefa Chanine — egzotyczna sceneria, czytane listy dialogowe.

JEDYNA OKAZJA!!!

Przedsprzedaż karnetów prowadzi **„Filmotechnika"** przy ul. św. Krzyża 5. K-4013

JACEK FEDOROWICZ

zaprasza na wznawiany WIECZÓR AUTORSKI

w sali kina „Wiedza", w KDK „Pod Baranami", w dniach 19 i 26 czerwca, o godzinie 18 i 20.

Bilety można już kupić w punktach Filmotechniki przy ul. św. Krzyża 5, tel. 289-45 i w Pasażu Bielaka oraz „Estradzie" przy ul. Brackiej 1, tel. 220-83 lub 236-64.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „DESA" ODDZIAŁ W KRAKOWIE

zaprasza na **AUKCJĘ**

MONET oraz MEDALI, ODZNACZEŃ i PLAKIETEK o charakterze patriotycznym **w niedzielę 21 czerwca, od godz. 11, w lokalu Towarzystwa Łączności z Polonia Zagraniczną „Polonia" w Krakowie, Rynek Gł. 14. Ekspozycja przedaukcyjna już od 15 czerwca w Antykwariacie „Desy", Rynek Gł. 43.**

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH w Krakowie ul. Dzierżyńskiego 112

ZAPRASZA

przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślników i osoby prywatne

NA GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

w Bazie Materiałowej w Krakowie przy ul. Biskupińskiej (Rybitwy) w dniach 15 i 16 czerwca 1981 roku, w godzinach 9—13

OFERUJĄC

MATERIAŁY BRANŻY ELEKTROINSTALACYJNEJ oraz Z GAŁĘZI 04, 06 CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW „ŻUK", „WARSZAWA", „WOŁGA", KOPAREK I SPYCHACZY.

ARENA CZTERECH STOLIC do ZOO CYRKU „ARLEKIN"

zaprasza MIŁOŚNIKÓW sztuki cyrkowej NA ATRAKCYJNY PROGRAM PREMIERA W PIĄTEK 12 CZERWCA, O GODZINIE 19, W KRAKOWIE NA BŁONIACH.

SPRZEDAŻ BILETÓW prowadzą punkty „Filmotechniki", kasy cyrku od godziny 9 do 19, telefon 300-12 oraz kasa w kempingu w Rynku Głównym — róg Sławkowskiej, w godzinach 11—17.

Wszystko rozstrzygnie się w niedzielę

Spóźniony finisz „Białej gwiazdy"?

PIŁKARZE pierwszej ligi kończą w niedzielę rozgrywki, trzymające do ostatka widzów w napięciu, jako że sprawa tak tytułu mistrzowskiego jak i spadku nie jest jeszcze przesądzona, wszystko zadecyduje się w tej ostatniej serii gier (z wyjątkiem degradacji opolskiej Odry, która już od szeregu tygodni pogodziła się z losem). Na szczycie tabeli, w walce o mistrzowski tytuł pozostały już tylko dwie liczące się drużyny: łódzki WIDZEW i krakowska WISŁA, przy czym 75 procent szans na tytuł mają łodzianie. Prowadzą w tabeli z przewagą 2 pkt nad zespołem krakowskim i musieliby ostatni mecz, na swoim boisku z sosnowieckim Zagłębiem przegrać, aby ustąpić prymatu Wiśle pod dodatkowym warunkiem iż ta wygra mecz w Zabrzu z Górnikiem.

Teoretycznie w dużo lepszej sytuacji jest **Widzew**. Praktycznie jednak rzecz biorąc zadanie łodzian nie należy do najłatwiejszych, bowiem **Zagłębie** musi w Łodzi co najmniej zremisować, by uchronić się przed degradacją do II ligi. Ma bowiem 1 punkt przewagi nad kontrkandydatem do spadku — **Zawiszą**, a bydgoszczanie grają u siebie z gdyńską **Arką** i powinni zwyciężyć. Więc przy porażce w Łodzi Zagłębie raczej spadnie do niższej klasy. Remis w Łodzi satysfakcjonuje jednak obie strony, Widzewowi zapewnia tytuł, Zagłębiu pozostanie w lidze (ma bowiem lepszy bezpośredni bilans spotkań z Zawiszą). I chyba takiego obrotu sprawy należy się spodziewać, znając zapobiegliwość łódzkich (i nie tylko) działaczy.

Wisła ma więc niewielkie szanse na tytuł, natomiast w wypadku porażki w Zabrzu może nie wywalczyć miejsca na podium, nie uzyskać prawa gry w Pucharze UEFA. Posiadają bowiem krakowianie tylko 1 pkt przewagi nad Legią i dwa nad Szombierkami i Śląskiem oraz Bałtykiem, a wszystkie te zespoły grają ostatnie mecze na swoich boiskach i winny spotkania wygrać. **Czeka więc wiślaków w Zabrzu bardzo trudne zadanie**, chyba że górnicy mając już zabezpieczony ligowy byt zagrają mecz od tak by „odfajkować" sprawę. Zobaczymy jak będzie. **Finał I ligi, w każdym razie, zapowiada się bardzo interesująco.**

Oto zestawienie par ostatniej kolejki (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): **Górnik — Wisła** (0:0), **Śląsk — Stal** (2:0), **Szombierki — ŁKS** (1:3), **Zawisza — Arka** (1:4), **Legia — Odra** (2:2), **Bałtyk — Lech** (2:1), **Widzew — Zagłębie** (1:0), **Motor — Ruch** (0:2).

Drużyny drugoligowe mają jeszcze przed sobą dwie serie pojedynków, tu też toczy się wyrównana, pasjonująca walka o awans do I ligi i o obronienie się przed degradacją. **Cracovia** ma spokojny żywot, ani jedno ani drugie jej nie grozi, natomiast **Hutnik** wciąż walczy o pierwszoligowe szlify. **Nadchodząca kolejka może być w tej rywalizacji rozstrzygająca.** Krakowianie jadą na bardzo trudny występ do **Tych**, gdzie wygrać będzie im ogromnie ciężko, natomiast **gwardziści** podejmują **rzeszowską Stal** i są faworytami meczu. **Przy wygranej Gwardii i porażce Hutnika, drużyna stołeczna będzie już w ekstraklasie**, jej przewaga bowiem wzrośnie do 3 punktów. Krakowianie, by więc zachować szanse do ostatniej kolejki gier, muszą zwyciężyć GKS. Choć prezentują ostatnio dobrą formę, grają bojowo, z wielką ambicją, są dobrze przygotowani kondycyjnie, to jednak zdobycie obydwóch punktów w Tychach będzie sprawą ogromnie trudną. Będziemy trzymać kciuki za hutników, życząc im z całego serca by wrócili z tyskiej wyprawy „z tarczą". **Cracovia grać będzie u siebie z bytomską Polonią** i miejmy nadzieję, że zobaczymy niezły występ „pasiaków", na zakończenie ich ligowego sezonu w Krakowie, jako że za tydzień grać będą na wyjeździe w Kielcach. **(jl).**

W czwartek rusza MSKnD

Od poniedziałku „rozruch" na Popradzie

ZBLIŻA się doroczny Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Dunajcu. Już w najbliższy czwartek — 13 czerwca — w stolicy Podhala, Nowym Targu, nastąpi uroczyste rozpoczęcie tej wielkiej imprezy.

Zanim do tego dojdzie, spora grupa kajakarzy przeprowadza „rozruch" na Popradzie uczestnicząc w spływie z Muszyny przez Piwniczną do Starego Sącza. Obie imprezy rozgrywane są w ramach „Tygodnia dzikich wód", z tym że znacznie większą popularnością cieszy się MSKnD. Zgłosiło się do niego z górą tysiąc wodniaków, podczas gdy start w spływie popradzkim zapowiedziało nieco powyżej trzystu osób.

W III lidze

Garbarnia gra w Nowym Sączu

PIŁKARZOM grupy IV trzeciej ligi pozostały do końca rozgrywek jeszcze cztery kolejki spotkań. Prowadzące w tabeli **EKS Bielsko** i **Avia Świdnik** mają już praktycznie zapewniony awans do II ligi, nadal trwa natomiast zacięta walka drużyn broniących się przed degradacją. **Krakowska Garbarnia** znajduje się na szczęście w środkowej strefie z przewagą 5 punktów nad najbardziej zagrożonymi spadkiem. W niedzielę przyjdzie krakowianom stoczyć pojedynek w Nowym Sączu z tamtejszą **Sandecją**, która plasuje się w tabeli na 10 pozycji z dorobkiem 21 pkt. Niedzielny mecz ma ogromne znaczenie dla trzecioligowego bytu Sandecji, jest więc pewne, że gospodarze będą go chcieli wygrać za wszelką cenę. W ich barwach nie wystąpi srebrny medalista ostatnich mistrzostw Europy juniorów **Andrzej Łatka**. Garbarze udają się do Nowego Sącza w osłabionym składzie, m. in. bez **M. Śmiałka, Bzukały i Stolczyka.**

W pozostałych spotkaniach najbliższej serii gier zmierzą się: **Igloopol — Stal Niewiadów, Korona — Stal N. Dęba, Glinik — Lublinianka, Karpaty — Wisłoka, Avia — Lechia, Orzeł — BKS Bielsko,** pauzuje **Siarka. (js)**

Kto awansuje kto zostanie zdegradowany?

ROZGRYWKI piłkarskie zbliżają się powoli do końca. Ważą się losy mistrzostwa, awansu i degradacji. Nic też dziwnego, że kibice coraz częściej zadają pytania typu — co decyduje o awansie czy degradacji przy równej ilości punktów?, — jak przebiegać będą eliminacje do III ligi? i wiele innych. W naszym opracowaniu postaramy się więc wyjaśnić większość owych wątpliwości.

Kto awansuje?

W rozgrywkach centralnych — do I ligi mistrzowie dwóch grup II ligi, do II ligi mistrzowie i wicemistrzowie czterech grup III ligi, do III ligi — sześnaście zespołów (po cztery do każdej grupy) wyłonionych w eliminacjach mistrzów okręgów, o czym poniżej.

W rozgrywkach okręgowych — do krakowskiej klasy okręgowej mistrzowie dwóch grup klasy „A".

Kto zostanie zdegradowany?

W rozgrywkach centralnych — z I ligi dwie ostatnie drużyny, z II ligi — po cztery ostatnie drużyny z każdej z dwóch grup, z III ligi (z grupy IV tzw. krakowsko-rzeszowskiej) pięć ostatnich drużyn.

W rozgrywkach okręgowych — z krakowskiej klasy okręgowej cztery ostatnie drużyny, z klasy „A" — ostatnia drużyna z każdej z dwóch grup.

Przede wszystkim bezpośrednie mecze

Wiele kontrowersji wywołuje zawsze kwestia co decyduje o miejscu w końcowej tabeli w przypadku równej ilości punktów. Wyjaśniamy więc, że w pierwszej kolejności **bilans bezpośrednich spotkań między zainteresowanymi drużynami**, a dopiero gdy ten jest identyczny — **różnica bramek.** Zasada taka obowiązuje oczywiście na każdym szczeblu rozgrywek od I ligi do klasy „C".

O wejście do III ligi

W rozgrywkach o wejście do III ligi zastosowano system terytorialny, taki jaki obowiązuje dla tej ligi. Mistrz naszego okręgu **Wawel** będzie walczył o awans z dziewięcioma innymi zespołami, które wygrały rywalizację w okręgach — **Kielce, Bielsko-Biała, Przemyśl, Lublin, Tarnobrzeg** i zajęły pierwsze lokaty we wspólnych klasach międzyokręgowych — **Radomia i Piotrkowa, Zamościa i Chełma, Rzeszowa i Krosna, Tarnowa i Nowego Sącza.**

Metodą pucharową (mecz i rewanż) wyłonione zostaną cztery najlepsze drużyny. **Wawel** chcąc znaleźć się w III lidze musi jednak wyeliminować aż dwóch przeciwników, bowiem w wyniku losowania gra w tzw. przedbarażach z mistrzem tarnobrzeskiej klasy okręgowej **Stalą Gorzyce**, 21 czerwca w Krakowie, a 28 — w Gorzycach.

29 czerwca w Rzeszowie odbędzie się kolejne losowanie, które ustali cztery pary zespołów. Dopiero zwycięzcy tych pojedynków (lepsi w bilansie dwóch spotkań) znajdą się w III lidze.

opracował: (jl)

Na stadionie Wawelu

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu

SEZON lekkoatletyczny w całej pełni. Krakowscy zawodnicy będą mieli dziś i w sobotę okazję do startu w mistrzostwach okręgu, które rozegrane zostaną na stadionie Wawelu najlepszym dziś w naszym mieście obiekcie dla zawodów w tej dyscyplinie. Program mistrzostw jest bogaty, obejmuje 35 konkurencji (13 kobiecych, 22 męskie) od biegów sprinterskich poprzez długodystansowe, skoki i rzuty aż po chód na 10 km.

Do zawodów zgłosiło się z górą **300 zawodniczek i zawodników** ze wszystkich klubów krakowskich. M. in. start swój zaawizował mistrz Polski w biegu na 400 m **Adam Starostka** z AZS-u. Jego pojedynek z **J. Włodarczykiem** z Wawelu winien być jednym z ciekawszych wydarzeń zawodów. Warto też będzie obejrzeć konkurs skoku wzwyż w którym faworytem jest **Mirosław Włodarczyk** z AZS-u legitymujący się rezultatem 218 cm oraz biegi średnio i długodystansowe z udziałem wyborowej grupy biegaczy Wawelu z **Z. Poniatowskim** i **W. Sawickim** na czele oraz **W. Furmanka** z Hutnika.

Do mistrzostw zostali dopuszczeni także najlepsi juniorzy krakowscy, legitymujący się rezultatami wymaganymi dla osiągnięcia klasy młodzieżowej złotej oraz najlepsi juniorzy z kadry spartakiadowej.

Warto więc polecić mistrzostwa okręgu wszystkim kibicom „królowej sportu" w naszym mieście, nadarza się bowiem dość rzadka okazja obejrzenia wszystkich najlepszych zawodniczek i zawodników okręgu, przeżycia emocji związanych z walką na bieżni, skoczniach czy rzutniach, a także wyrobienie sobie bezpośredniego poglądu na to jaką dziś klasę i siłę reprezentuje krakowska lekkoatletyka. Zapraszamy więc na stadion Wawelu, w piątek i w sobotę o godz. 16.30. **(jl).**

Z życia TKKF

OGNISKO Biprostal urządziło spartakiadę sportową w której zwyciężyli: tenis — **A. Gebel**, tenis stołowy — **T. Głąb**, rzutki do tarczy — **E. Chojnacka** i **M. Kłaś**, siatkówka — **zespół budowlanych.**

*

PO 6 turniejach tenisowego Grand Prix ZW TKKF na czele klasyfikacji znajduje się **P. Lachowski** — 155 pkt wyprzedzając K. Chojnackiego i M. Aleksandrowicza — obaj po 120 pkt, A. Sudolskiego — 55 pkt oraz H. Ciosa, J Filipka i J Przybylskiego — wszyscy po 50 pkt.

Na pingpongowych stołach

BARDZO dobrze spisał się 13-letni **Bogdan Czyżycki** z Wandy podczas strefowego turnieju w Tarnowie. Zajął tam pierwsze miejsce nie tracąc w zawodach ani jednego seta. Drugi w tym turnieju był jego klubowy kolega Marek Trętko. W drużynowym turnieju strefowym **zespoły Wandy** zajęły w grach juniorów pierwsze miejsca tak w konkurencji dziewcząt jak i chłopców, natomiast w rywalizacji juniorów młodszych drugą lokatę. Finały mistrzostw Polski juniorów rozegrane zostaną w tym tygodniu we Wrocławiu.

Dokąd pójdziemy?

Piątek

LEKKOATLETYKA
Godz. 16.30 — stadion Wawelu: **Mistrzostwa okręgu seniorów**

Sobota

LEKKOATLETYKA
Godz. 16.30 — stadion Wawelu: **Mistrzostwa okręgu seniorów**

Niedziela

PIŁKA NOŻNA
Godz. 17.30 — boisko Cracovii: **Cracovia—Polonia**
(II liga)

Telegraficznie

FLORENCJA. Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych **Sebastian Coe** (W. Brytania) ustanowił rekord świata w biegu na 800 m — **1.41,72 min.** W czasie tych samych zawodów reprezentanci Polski odnieśli trzy zwycięstwa — **Danuta Perkowa** zwyciężyła w biegu na 100 m ppł — 13,04 sek., **Urszula Kielanówna** w skoku wzwyż — 1,88 m oraz **Andrzej Klimaszewski** w skoku w dal — 7,66 m.

HONGKONG. Na turnieju Masters w tenisie stołowym **Andrzej Grubba** pokonał Jugosłowianina Dragutina Surbeka 21:15, 21:13, a Leszek Kucharski przegrał z Czechosłowakiem **Milanem Orlowskim** 11:21, 16:21.

SZCZYRBSKE PLESO. Dokonano tu losowania mistrzostw Europy koszykarek. W eliminacjach **Polki** zmierzą się z drużynami **Jugosławii, Finlandii, Włoch, Holandii i RFN.** Dwa najlepsze zespoły awansują do półfinału.

OLSZTYN. Kolejne konkursy międzynarodowych zawodów jeździeckich w skokach przez przeszkody wygrali: Polak **Wiesław Hartman** na „Nortonie", **Iris Bayer** (RFN) na „Trabancie" oraz para z RFN **Iris Bayer** — na „Cavalleriście" — **Wilhelm Bettinger** na „Sandy".

PUNTA ALA. Po drugim dniu łuczniczych mistrzostw świata Polka **Alicja Ciskowska** awansowała na siódme miejsce w konkurencji pań mając 21 pkt. straty do prowadzącej **Natalii Butuzowej** (ZSRR).

Wakacje z Juvenią na sportowo

W OKRESIE wakacji Klub Sportowy Juvenia Kraków organizuje **półkolonie sportowe dla dzieci i młodzieży.** Zajęcia odbywać się będą w godz. 9—18 na obiektach klubu przy Błoniach oraz na basenie Cracovii, obiady w restauracji „Rycerska".

Jest jeszcze kilka wolnych miejsc na turnus w miesiącu lipcu, chętni winni się zgłaszać do **16 czerwca** w sekretariacie Juvenii przy ul. Jagiellońskiej 11, tel. 297-01 w godz. 9—16.

Krakowski rejs żeglarski

JUTRO i w niedzielę odbędzie się na Wiśle krakowski rejs żeglarski PTTK. Weźmie w nim udział ok. 40 żeglarzy. Na 8 łodziach żaglowych przepłyną oni w ciągu dwóch dni szlak **Jeziorzany — Kraków.** W niedzielę dodatkowo rozegrane zostaną regaty turystyczne na trasie **Tyniec — Bielany — Wawel.**

ucho igielne

KEN FOLLETT
tłum. M. Targowska

Jedynie wysocy rangą policjanci i kilku oficerów Scotland Yardu zdawało sobie sprawę, że ten żołnierz przez krótki okres czasu został przydzielony do MI5 i że wszystkie morderstwa miały związek z Security Office.

Gazety mówiły jedynie o zwyczajnym poszukiwaniu mordercy. Kiedy Godliman udostępnił szczegóły, większość dzienników przekazała całą historię w wydaniu wieczornym. Pierwsze wydanie gazet przeznaczonych dla czytelników Szkocji, Ulsteru i Północnej Walii nie zdążyło wydrukować sensacyjnych wiadomości i następnego dnia wydały dodatek nadzwyczajny. Ofiarę ze Stockwell przedstawiono jako robotnika, nadano mu fałszywe nazwisko i podano parę wymyślonych szczegółów dotyczących jego życia w Londynie. To morderstwo, według dziennikarzy, pozostawało w jakimś związku ze śmiercią Uny Garden w 1939 roku, ale jaki to był związek, dokładnie nie widziano. Zabójca mordował przy użyciu sztyletu.

Dwie gazety z Liverpool szybko dowiedziały się o zamordowanym w pociągu żołnierzu i snuły rozważania, czy i w tym wypadku sprawcą zabójstwa był mężczyzna z Londynu zabijający sztyletem. Dziennikarze tych gazet próbowali dowiedzieć się czegoś od policji w Liverpool. Redaktorzy naczelni otrzymali telefonicznie rozkaz z Komendy Głównej niedrukowania żadnych danych dotyczących tej sprawy.

Ogółem zaaresztowano stu pięćdziesięciu siedmiu wysokich brunetów, wszystkich podejrzewano, że nazywają się Faber. Wszyscy z wyjątkiem dwudziestu dziewięciu mogli udowodnić swoją niewinność. Pracownicy MI5 przesłuchiwali tych dwudziestu dziewięciu. Dwudziestu siedmiu wezwało rodziców, krewnych, czy sąsiadów, którzy potwierdzili ich zeznania — wszyscy urodzili się na terenie Wielkiej Brytanii i nie opuszczali kraju w latach dwudziestych kiedy Faber przebywał w Niemczech.

Dwaj ostatni z zatrzymanych zostali przywiezieni do Londynu i przesłuchiwał ich sam Godliman. Byli kawalerami żyjącymi samotnie, nie posiadali żadnych krewnych i często zmieniali miejsce zamieszkania.

Pierwszy z nich był pewnym siebie, elegancko ubranym mężczyzną, który w sposób niezupełnie przekonywający utrzymywał, że zarabiał na utrzymanie jeżdżąc po kraju i wynajmując się w różnych miejscach jako robotnik. Godliman wytłumaczył mu, że szuka niemieckiego szpiega i, że w przeciwieństwie do policji może wtrącić do więzienia kogo chce na okres wojny bez żadnej możliwości obrony. Co więcej, nie jest w najmniejszym stopniu zainteresowany łapaniem zwyczajnych kryminalistów i każda informacja przekazana mu na terenie Ministerstwa Wojny jest ściśle tajna i nigdzie nie powtarzana.

Zatrzymany mężczyzna przyznał się wobec tego, że jest oszustem i podał adresy dziewiętnastu starszych pań, od których nieuczciwą drogą wyłudził ich rodową biżuterię w ciągu ostatnich trzech tygodni. Godliman przekazał go policji.

Nie poczuwał się do obowiązku dochowania danego słowa wobec zawodowego oszusta.

Ostatni podejrzany również się załamał w trakcie przesłuchania. Sekret, który ukrywał, polegał na tym, że bynajmniej nie był kawalerem. Wręcz przeciwnie. Miał żonę w Brighton, w Solihull, Birmingham, Colchester, Newbury i Exeter. Wszystkie przedstawiły świadectwo ślubu jeszcze tego samego dnia. Bigamista znalazł się w areszcie gdzie czekał na rozprawę.

Poszukiwania Fabera nie ustawały i Godliman spał w biurze w tym gorączkowym okresie.

Dworzec kolejowy Temple Meads w Bristolu:

— Dzień dobry. Czy nie zechciałaby pani spojrzeć na to zdjęcie?

— Hej dziewczęta — gliniarz pokazuje swoje fotografie!

— Bez żartów, proszę powiedzieć, czy widziała już pani tego człowieka?

— O rany, ale przystojny! Bardzo chciałabym go spotkać.

— Myślę, że nie, gdyby pani wiedziała co zrobił. Proszę, żeby wszystkie panie rzuciły okiem na to zdjęcie.

— Nigdy go nie widziałam.

— Ja też nie.

— Nie mam pojęcia, kto to jest.

— Kiedy go złapiecie, zapytajcie, czy miałby ochotę na randkę z ładną dziewczyną z Bristolu.

— Przestańcie dziewczęta... Wydaje wam się, że możecie zachowywać się jak mężczyźni tylko dlatego, że nosicie spodnie i macie pracę tragarza.

Prom w Woolwich:

— Paskudny dzień, panie poruczniku.

— Dzień dobry, kapitanie. Myślę, że na pełnym morzu jest jeszcze gorzej.

— Czy mogę panu w czymś pomóc? A może po prostu przepływa pan rzekę?

— Chcę, żeby przyjrzał się pan tej twarzy, kapitanie.

— Chwileczkę, tylko włożę okulary. Proszę się nie obawiać. Kiedy prowadzę statek, świetnie widzę. Potrzebuję okularów, kiedy chcę zobaczyć coś z bliska. O co więc chodzi?

(Ciąg dalszy nastąpi) (35)